



RZECZ KROTOSZYŃSKA

**druk
amnia
cyfrowa**

Lumen Press sp. z o.o.
Krotoszyn, Sienkiewicza 2a
tel. 062 725 33 54

Nr 10 (776)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

9 marca 2010 r. Rok XX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

ZDASZ EGZAMIN ALBO NIE ZAROBISZ

Pracownicy *Mahle Polska* muszą zdawać testy rzekomo sprawdzające ich kompetencje zawodowe. – *Egzaminy nie mają służyć sprawdzaniu wiedzy pracowników, ale są sposobem na obniżenie pensji lub elementem umożliwiającym zwolnienie zatrudnionego* – komentuje ten fakt Benon Maleszka, przewodniczący Związku Zawodowego *Metalowcy*. Dyrektor Agata Bocheńska wyjaśnia, że egzaminy nie są niczym nowym w firmie.



Pracownicy są zaskoczeni tym, że muszą zdawać testy z wiedzy fachowej

Monitoring

5

Działający na terenie Krotoszyna system monitoringu będzie docelowo obejmował 35 kamer. Policja i straż miejska bardzo pozytywnie oceniają ten nowoczesny system, który jak mówią, ułatwia im pracę i przyczynia się do zmniejszenia liczby chuligańskich wybrzków.

Dla ubogich

12

Coraz więcej osób korzysta z pomocy udzielanej przez opiekę społeczną. W ubiegłym roku do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie zgłosiło się prawie 1050 rodzin – jeszcze rok temu było ich niewiele ponad 950. Aby otrzymać taką pomoc, nie wystarczy być tylko ubogim, trzeba być także bezrobotnym lub niepełnosprawnym.

Salon Suu

ul. Zdunowska 15, 63-700 Krotoszyn.
tel. 516 190 718

-20%

ESTRELLA LUX www.meblepaprocki.pl

M & K Koło foam materace

Największy wybór laptopów w mieście

Notebook ACER EME 725 423 G16 procesor Intel Pentium Dual-Core T4200, RAM 3 GB, HDD 160 GB	Notebook Toshiba L500D-163 procesor AMD Athlon Dual-Core M300, 4 GB RAM, HDD 320 GB
1499 zł	2299 zł

Notebook LENOVO G550	1699 zł
Notebook ASUS K50AB-SX098V	1944 zł
Notebook PREZARIO CQ61-304SW	1999 zł
Notebook TOSHIBA L500-1C7	2199 zł
Notebook ASUS K50IJ-SX249V	2288 zł
Notebook HP DV6-2015EW	2244 zł
Notebook ASUS K70IC-TY072V	2599 zł
Notebook HP DV7-3015EW	3111 zł

Salon Mix Electronics Krotoszyn
al. Powstańców Wlkp. 49
tel. 62 722 83 06



PROMOCJA !!!

ASUS K50C
z 15,6" ekranem **LED**

Intel Celeron 220
2 GB RAM
250 GB HDD
DVD RW Dual Layer

WiFi b/g/n
Czytnik kart
LAN 10/100/1000
Kamera 1,3 Mp

1385 zł brutto

Krotoszyn, ul. Benicka, 2a
Tel. 62 725 72 06,
62 725 77 78.

Fortuna wraca!

Aspirant Fortuna, nasz lokalny policjant i znany bloger, który przed rokiem radził Czytelnikom w sprawach finansowych, wraca na nasze łamy! W tym tygodniu Fortuna opowie, jak zarobić sieci.

str. 13

NBP

Narodowy Bank Polski

Wywiad tygodnia

z **Mateuszem Pospiechem**, uczniem I LO im. Hugona Kottłataja w Krotoszynie.

Co sprawia, że dla tak młodego człowieka poezja może być interesująca?

– W moim przypadku poezja jest po prostu jedną z form wypowiedzi, dzielenia się tym, co jest we mnie. Bywa tak, że tylko tym sposobem mogę ubrać w słowa emocje i przeświadczenia, których nie potrafiłbym wyrazić w żaden inny sposób. Poza tym pisanie wierszy to dla mnie najlepsza droga do emocjonalnego wyładowania się i oczyszczenia. W pierwszym rzędzie moja poezja jest więc narzędziem, z którego korzystam dla własnego pożytku, a jeśli komuś jeszcze sprawia przyjemność jej lektura, jest mi bardzo miło.

Jakie tematy w swoich utworach podejmujesz najchętniej, jakich natomiast unikasz? Co jest Twoją inspiracją?

– Moje ulubione tematy dotyczą przede wszystkim sfery emocjonalnej, moich przeżyć wewnętrznych, ale też takich wartości, jak religia, przyjaźń i miłość. To dla mnie najważniejsze, a zarazem inspirujące dla mojej twórczości. Skupiam się na relacjach międzyludzkich, dlatego też nie piszę i pewnie nigdy nie będę pisał np. o polityce. Twórczą wenę znajduję także w muzyce, która jest moją pasją. Najczęściej mo-

je utwory powstają w trakcie słuchania jakiejś piosenki, kiedy to do głowy same wpadają mi słowa. Zapisuję je później.

Czy równie wielką wagę, jak do treści, przykładasz do konstrukcji swoich wierszy?

– Szczerze mówiąc, nie przykładam żadnej wagi do poetyckiej formy, co więcej – nie znam się na tym. Wbrew pozorom, język polski jest przedmiotem, z którym najgorzej radzę sobie w szkole. Jestem znacznie lepszy z przedmiotów ścisłych, z humanistyką mi nie po drodze. Nie mam więc żadnej techniki pisania, nie zwracam uwagi na takie rzeczy, jak metrum wiersza, rozłożenie rymów, akcentów i tym podobne techniczne szczegóły. Brak mi umiejętności ujarzmiania tej sfery, ale też nie sądzę, by była ona najważniejszym aspektem moich utworów. Dla mnie liczy się tylko ich treść i ładunek emocjonalny.

Jak to się stało, że osiemnastolatek ma już na koncie tomik wydany przez uznane wydawnictwo?

– Pierwszy kontakt z wydawnictwem *Anagram* nawiązałem będąc w gimnazjum, choć wtedy jeszcze nie byłem pewien, czy chcę wydawać moje wiersze. Wysłałem niektóre z nich, a one spodobały się

wydawcy na tyle, że postanowił zainteresować się moją osobą. Gdy rozpocząłem naukę w liceum, wydawnictwo zdecydowało się na wydanie tomiku z moją poezją, lecz trochę czasu trwało szukanie sponsora, który by to umożliwił. Wspierała mnie żarliwie moja rodzina, wspierali przyjaciele, którzy wskazywali, gdzie jeszcze mogę znaleźć fundusze. W tym czasie kompleto- wałem wiersze, mające wejść w skład tomu, a także wprowadza- łem sugerowane przez *Anagram* poprawki, dotyczące przeważnie strony gramatycznej. Wreszcie, w październiku ubiegłego roku, ukazał się mój debiutancki tomik *Rodząc szczęście*. Zbiór ten obejmuje zarówno nowsze utwory, jak i te, które napisałem, mając jakieś trzynaście lat.

W tym roku zdajesz maturę, jakie więc są Twoje plany życiowe?

– Mam zamiar kontynuować moją przygodę z poezją, choć z pewnością pisanie wierszy nie stanie się moim głównym zajęciem. Po maturze chciałbym podjąć studia na jakimś kierunku, na którym poczuje się pewnie. Może farmacja, psychologia, kosmetologia? Wiersze pozostaną więc moją pasją, dającą radość mi samemu, ale nie będę traktował ich jako narzę-

dzia do robienia kariery, zdobywania popularyzacji czy zarobku. Nie wykluczam jednak, że będę wydawał dalsze tomy. Wydawnictwo *Anagram* jest jak najbardziej zainteresowane dalszą współpracą, w planach mam też kolejne spotkania autorskie.

Czy artystyczne osiągnięcia sprawiły, że czujesz się człowiekiem sukcesu?

– Być może jest to jakiś sukces, ale nie patrzę na to w ten sposób. Nie uważam się za człowieka wyjątkowego. Dla mnie najważniejsze jest, że poprzez wydanie wierszy spełniło się moje wielkie marzenie. Poza tym cieszę się, że mogę się z kimś

podzielić swoimi przemyśleniami, bo na pewno gdzieś są ludzie z podobnymi doświadczeniami, mogący się utożsamić z tym, co piszę.

Rozmawiał
Mateusz Drygas



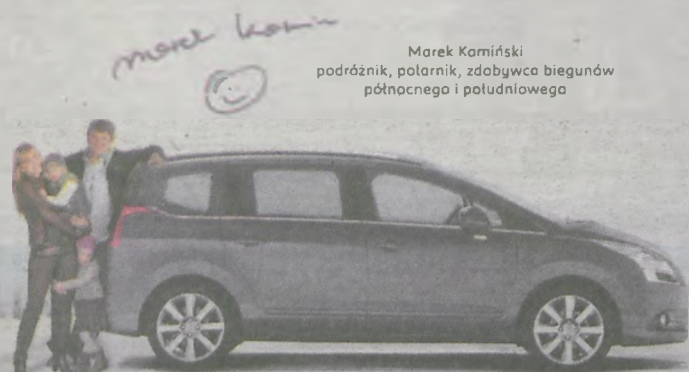
M. DRYGAS

REKLAMA

www.sztukowski.peugeot.pl

Nowy monospace Peugeot 5008. Prosto do wygody

„Podczas podróży cenę komfort – nieważne, czy jadę na biegun, czy z rodziną za miasto”



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 5,1 do 7,4 l/100 km, emisja CO₂ od 135 do 181 g/km. RRSD, przy kredytowanej opłacie przygotowawczej w wysokości 3% i wpłacie własnej 30%, dla samochodu Peugeot 5008 o wartości 72 300 zł, dla kredytu na 40 m-cy, wynosi 9,54%.

KOMFORTOWE WARUNKI PODRÓŻY I ZAKUPU

Nowy monospace Peugeot 5008 to samochód wszechstronny. Masz 7 wygodnych miejsc i kredyt z oprocentowaniem od 7%, a także opcję odroczenia spłaty 3 pierwszych rat kredytu i gwarancję przedłużoną do 3 lat. Zapraszamy do salonu na jazdy próbne.



WYPOŻYCZALNA BAGAŻNIKÓW DACHOWYCH

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84

sztukowski@peugeot.com.pl

Spółdzielcza Grupa Bankowa
Bank Spółdzielczy w Krotoszynie

Lokata dynamiczna Plejada Plus

Minimalna kwota lokaty – 2.000 zł
Okres przechowywania wkładu – 12 m-cy

Rosnące procenty
Pomysł o zyskach

Wcześniej likwidujesz – nic nie tracisz

Efektywna stopa oprocentowania 5,55%
* w ostatnim miesiącu przechowywania wkładu

do 9%

od 3%

NOWA OFERTA

Wiosenna promocja lokat terminowych w Banku Spółdzielczym

Sprawdź i porównaj oprocentowanie – to się opłaca

Lokata z nagrodami

Pula nagród 1 300 000 PLN

Zapraszamy do placówek naszego banku

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie,
Krotoszyn, ul. Piastowska 14
tel. 062 725 32 78, pon. - pt. 8.00 - 17.00
bankomat 24 h

Oddziały Banku:

w Krotoszynie ul. Piastowska 14 tel. 062 725 32 78 pon. - pt. 8.00 - 16.00 bankomat 24 h	w Złoczynie ul. Rybacka 15 tel. 062 725 32 78 pon. - pt. 8.00 - 16.00 bankomat 24 h	w Świeżycach Al. Niepodległości 13 tel. 062 725 32 78 pon. - pt. 8.00 - 16.00 bankomat 24 h	Sk. Krotoszyn 63-700 Krotoszyn tel. 062 725 32 78 pon. - pt. 8.00 - 16.00 bankomat 24 h
--	---	---	---

Okres przechowywania wkładu – 6 miesięcy
minimalna kwota lokaty – 500 zł
oprocentowanie rachunku – **5,00%** – w stosunku rocznym (zmiennie)

Promocja (sprzedaż) lokaty "SGB" trwa od 11 stycznia 2010r. do 7 kwietnia 2010r.

W przypadku likwidacji wkładu przed upływem terminu Bank stosuje oprocentowanie w wysokości wkładów z vista.

Sprzedali browar po raz drugi

Nowym właścicielem placu i części zabudowań po krotoszyńskim browarze został ostrowianin Wiesław Prusiecki, przedsiębiorca działający na rynku nieruchomości.

Wiesław Prusiecki prowadzi rozległe interesy m.in. w Poznaniu, gdzie w pobliżu Parku Wilsona realizuje imponujący projekt handlowo-mieszkaniowy. W Krotoszynie jest właścicielem działki po zakładach mięsnych przy ul. Kobylińskiej. Parcelę bo b. browarze – rozciągającą w rejonie ulic Mickiewicza i Benickiej – nabył w drodze licytacji komorniczej za ok. 8 mln zł. Główny budynek browaru przy ul. Słodowej nadal pozostaje w rękach Tomasza Biernackiego.

Licytacja była następstwem upadłości spółki *ML Projekt 4* z Mikołowa, która planowała wybudowanie w tym miejscu centrum handlowo-usługowego. Projekt wrocławskiej pracowni *Włas* przewidy-

wał uruchomienie licznych sklepów, biur, banków i restauracji. – *To będzie nowy mały rynek z układem dróg wewnętrznych i miejscami parkingowymi* – relacjonował *Rzecz* w styczniu 2005 r. projektant Adam Gogolewski.

Nowy właściciel – spółka *Star City Krotoszyn* także planuje zbudowanie w tym miejscu wielofunkcyjnego centrum komercyjnego, które krotoszyńskiemu dałoby możliwość załatwienia w jednym kompleksie wielu rozmaitych spraw. Wiesław Prusiecki, pytany przez nas, czy zamierza inwestować w obu miejscach w Krotoszynie, odpowiedział: – *Decyzja zapadnie 15 kwietnia. Za wcześniej dzisiaj ważyć, co będzie, gdzie i jak?* (wil)

Na zapisy

Od 2 kwietnia radca prawny dyżurujący w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie przyjmował będzie tylko po wcześniejszych zapisach. Do tej pory Maciej Dąbrowski udzielał porad prawnych z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wszystkim, którzy zgłosili się do PCPR. Od 2 kwietnia sytuacja ulegnie zmianie. Aby móc skorzystać z bezpłatnej pomocy, trzeba będzie zapisać się telefonicznie pod nr (62) 722 88 91 lub (62) 722 88 92 lub osobiście w PCPR, ul. Młyńska 2d/1, pokój nr 1. Dyżury odbywać się będą w każdy piątek w godz. 9.00 – 13.00. (ola)

Dni miasta

Od 21 do 23 maja na rynku odbędą się Dni Krotoszyna. W tym roku dodatkowo będziemy obchodzić XX rocznicę powstania samorządu terytorialnego. Obchody połączone będą z wizytami przedstawicieli zagranicznych miast partnerskich. Zaproszeni także zostaną Honorowi Obywatele Krotoszyna, posłowie i senatorowie. Udział potwierdził już prezydent Poznania Ryszard Grobelny.

Centralnym punktem obchodów będzie uroczysta sesja Rady Miejskiej oraz wspólny koncert dwójga znamienitych krotoszyńskian: Agnieszki Duczmał i jej orkiestry, a także prof. A. Stefańskiego. (red.)

Potrąciła starszą panią

4 marca na rynku w Krotoszynie prowadząca volkswagena krotoszyńska potrafiła podczas manewru cofania starszą kobietę. Poszkodowana została zabrana do szpitala. – *Obrażenia, jakich doznała, spowodowały konieczność pobytu w szpitalu powyżej 7 dni* – informuje Piotr Szczepaniak z Komendy Powiatowej Policji.

Kierująca samochodem kobieta była trzeźwa. Policja wyjaśnia okoliczności i przebieg zdarzenia. Ustalenia zostaną

przedstawione sądowi, przed którym stanie kierująca volkswagensem, odpowiadająca za spowodowanie wypadku drogowego. O takim zakwalifikowaniu zdarzenia zdecydowały obrażenia poszkodowanej kobiety. Gdyby czas jej pobytu w szpitalu był krótszy niż tydzień, potrącenie byłoby uznane za kolizję drogową, a nie wypadek, którego spowodowanie jest w rozumieniu prawa przestępstwem. (ola)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 8 marca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,25 zł	–	3,89 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , Poznańska 26a	4,39 zł	4,45 zł	3,92 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,33 zł	4,42 zł	3,89 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,39 zł	4,59 zł	3,99 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,45 zł	4,64 zł	4,02 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,31 zł	–	3,87 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Waresiaka	4,30 zł	4,41 zł	3,89 zł
Ostrów Wlkp., <i>Bliska</i> , ul. Poznańska 70	4,32 zł	4,62 zł	3,90 zł
Rawicz, <i>Lotos</i> , ul. Samowska 2b	4,33 zł	4,47 zł	3,72 zł

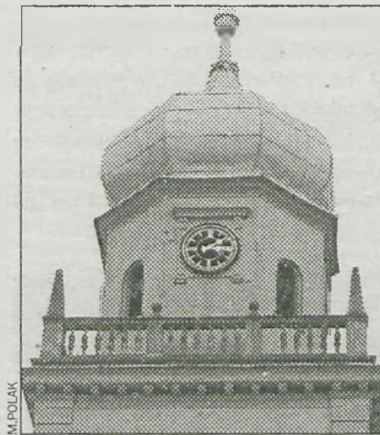
Zegar budzi kontrowersje

Zegar na wieży sulmierzyckiego kościoła został odrestaurowany i zyskał neonowe oświetlenie. Ale renowacja czasomierza nie wszystkim mieszkańcom przypadła do gustu, zaś konserwator zabytków z Kalisza zgłosił uwagi.

O pieniądze na renowację zabytkowego zegara z wieży kościelnej proboszcz ks. Krzysztof Tomaszewski prosił parafian przez parę miesięcy z ambony. Sulmierzycanie wpłacali na ten cel. W zeszłym roku ksiądz proboszcz wybrał firmę Pawła Szydłaka z Krotoszyna jako wykonawcę prac. Renowacja w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków miała polegać na odnowieniu wskazówek i wymianie niektórych tarczy zegarowych oraz dopuszczala wymianę naciągu zegara na elektryczny. Czasomierz nie było na wieży przez kilka miesięcy 2009 roku. Jesienią ponownie zawisł i został uruchomiony.

Do części prac restauratorskich Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków Delegatura w Kaliszu wniósł jednak zastrzeżenia. Dotyczą wstawienia nowych wskazówek (stare nie miały być wymieniane, lecz poddane renowacji), nieprzekazania do muzeum wymienionych dwóch tarcz zegarowych oraz nieuzgodnienia kwestii oświetlenia zegara. – *Na początku 2010 roku przeprowadziliśmy kontrolę powykonawczą, w trakcie której wskazaliśmy nasze uwagi. Ksiądz proboszcz nie podpisał protokołu kontrolnego* – mówi Beata Matusiak, kierowniczka urzędu ochrony zabytków w Kaliszu.

Proboszcz nie zgadza się z zastrzeżeniami i w geście protestu wyłożył w kościele kartki z numerem telefonu do urzędu konserwatorskiego. Parafianie mieli dzwonić, by wyrazić swój sprzeciw wobec decyzji konserwatora. – *Odbieraliśmy czasami po kilkadziesiąt telefonów od mieszkańców Sulmierzyc. Tu jednak państwo zaskoczę, bo 95 procent osób telefonujących krytykowało obecny wygląd zegara kościelnego. Tylko nieliczni protestowali przeciw naszemu działaniu* – informuje Beata Matusiak. – *Cieszę się, że rośnie poczucie estetyki u naszych obywateli. Te głosy utwierdzają mnie w przekonaniu, że postępujemy słusznie.*



Konserwator wniósł zastrzeżenia

Pomimo wielokrotnych prób nie udało nam się skontaktować z ks. proboszczem Tomaszewskim, by uzyskać jego komentarz do sprawy. Był nieuchwytny. Skontaktowaliśmy się za to z radnym Leszkiem Migajem, członkiem rady ekonomicznej parafii. Poinformował nas, że w poniedziałek proboszcz spotyka się z konserwatorem zabytków, by wyjaśnić wszelkie wątpliwości. – *Wtorek będzie można cokolwiek powiedzieć* – powiedział *Rzecz*: Radny Migaj odniósł się do jednego z zarzutów: – *To nie ksiądz proboszcz zwiózł z przekazaniem zabytkowych tarcz do muzeum, lecz jego kustosz poprosił o więcej czasu ze względu na prowadzoną inwentaryzację i niekorzystne warunki pogodowe* – wyjaśnił. Dodał też, że stary mechanizm, który w przeszłości raz na tydzień był nakręcany ręcznie, pozostał na wieży. – *Dla następnych pokoleń* – stwierdził L. Migaj.

Sebastian Pośpiech

Telegraf



Roski. 11 marca o godz. 13.30 zarząd Koła Gospodyń Wiejskich zaprasza jego członkinie na zebranie sprawozdawczo-programowe połączone z obchodami

Dnia Kobiet. W programie m.in. część artystyczna przygotowana przez dzieci z miejscowej szkoły. **STOP.**

Rozdrażew. 14 marca o godz. 10.00 w Zespole Szkół Publicznych rozpocznie się Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Rozdrażewa. Drużyna może się składać z zawodników mieszkających lub pracujących na terenie gminy Rozdrażew. Zgłoszenia drużyn (z wykazem zawodników) przyjmują do 5 marca nauczyciele wychowania fizycznego. **STOP.**

Sulmierzyce. 14 marca o godz. 18.00 w Sulmierzyckim Domu Kultury odbędzie się koncert zespołu *Małżeństwo z Rozsądku*. Bilety są do nabycia w cenie 5 zł. **STOP.**

Krotoszyn. 16 marca o godz. 17.00, Stanisław Bała, przewodniczący Rady Osiedla nr 3, zaprasza mieszkańców na zebranie. Spotkanie poświęcone sprawom lokatorskim odbędzie się w stołówce Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. **STOP.**

Krotoszyn. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 organizuje 10 marca Regionalne Zawody Chemiczne pod patronatem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród z udziałem prodziekana wydziału chemii prof. Piotra Kirszensztejny, starosty krotoszyńskiego Leszka Kulki i innych zaproszonych gości odbędzie się około godz. 14.00. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w dziesięcym wydaniu naszego tygodnika, przynoszącym Państwu kolejną solidną porcję informacji. Szczególną uwagę pragnę zwrócić na kilka artykułów. Tekst Anny Szklarek na stronie 11. o egzaminach kompetencyjnych w przedsiębiorstwie *Mahle* porusza bardzo ważne zagadnienie – problem jednostki w wielkim koncernie. Czy pracownik jest w takim zakładzie podmiotem, czy już przedmiotem? Czy zatrudniając się, musi zostać poddany tak licznym rygorom? Nie jest tajemnicą, że w *Mahle* panuje ostry reżim. Mistrzowie, brygadziści, kierownicy i dyrektorzy pilnują robotników na każdym kroku. Nikt nie przepuści szeregowemu pracownikowi chwili rozluź-



nienia. Jeśli dodamy do tego system, który napędza wzajemną rywalizację z powodu dodatkowych kilkudziesięciu złotych wynagrodzenia, to tworzy nam się obraz zakładu pod ścisłym nadzorem, gdzie człowiekowi może stać się wilkiem.

Drugi ważny artykuł, zamieszczony na następnej stronie, dotyczy działalności ośrodka pomocy społecznej. Krotoszyński jest instytucją, do której ręce wyciąga ponad tysiąc rodzin z terenu gminy i miasta. Gorzka refleksja dyrektorki Teresy Stęplewskiej jest taka, że na garnuszku opieki społecznej pozostaje coraz więcej osób, a niektóre już nawet nie starają się o pracę, bo tak im wygodniej, gdy samorząd i państwo łożą na nich co miesiąc. Być może jednak prawda jest nieco inna, bo część spośród tych mieszkańców nigdzie nie pracuje legalnie i najmuje się do pracy na czarno albo też chwyta się dorywczych zajęć. Inny pro-

blem, który coraz bardziej się ujawnia na naszych oczach, to ubóstwo. Ostatnio wiele razy widywałem mężczyzn *nurkujących* w kontenerach na śmieci w poszukiwaniu skarbów. Wyciągają głównie puszki aluminiowe (bo te można sprzedać), ale zdarza się, że zaglądają do kubłów, licząc na resztki jedzenia wyrzucone przez innych. To musi budzić przerażenie. Mając ciągle przed oczami tych zdesperowanych krotoszyńskian, uzmysłowiłem sobie, że zdarzyło mi się wyrzucić kawałek chleba czy resztki obiadu. A przecież są obok nas tacy, którzy nie mają czego włożyć do ust...

Zachęcam także do lektury tekstu o tym, jak funkcjonuje monitoring i gdzie władze gminy chcą postawić nowe kamery. A także artykułu Radosława Korzeckiego na str. 16. o kolejce wąskotorowej, która jeszcze do połowy lat 80. kursowała do Pleszewa.

Sebastian Pośpiech

KRYMINALKI



Pomiędzy 1 a 3 marca nieustalony sprawca włamał się w Krotoszynie do dwóch samochodów marki ford i ukradł z nich radioodtwarzacze samochodowe, których wartość wyceniono na 1000 zł. W nocy z 1 na 2 marca z terenu gminy Kobylin nieustalony sprawca ukradł samochód seat toledo warty 20 tys. zł. W nocy z 2 na 3 marca nieznany sprawca włamał się do pomieszczenia gospo-

darczego na terenie gminy Krotoszyn i ukradł spawarkę, 10 metrów kabla silowego z wtyczkami oraz 5 metrów kabla 220V z wtyczkami. Pokrzywdzony wycenił straty na kwotę 1000 zł.

3 marca w koźmińskim sklepie mieszkanka gminy Koźmin ukradła towar o wartości 21,54 zł. Kobieta zapłaci 100 zł mandatu.

3 marca w Krotoszynie mieszkanka Zdun ukradła w sklepie towar warty niecałe 9 zł, za co zapłaci 100 zł mandatu.

4 marca ze składu opału w Krotoszynie skradziono 115 kg węgla, którego wartość wyceniono na 88 zł. Sprawcami okazali się dwaj krotoszyńianie (32 i 41 lat). Zostali ukarani mandatami po 50 zł.

WYPADKI

24 lutego w Zdunach na ul. Wrocławskiej mieszkaniowiec województwa dolnośląskiego jadący ciężarówką marki scania uszkodził wyspę od dystrybutora gazu na stacji paliw. Nieostrożny kierowca dostał 200 zł mandatu.

25 lutego w Kobylinie na ul. Wolności mieszkaniowiec województwa warmińsko-mazurskiego jadący ciężarówką nie zachował ostrożności podczas skręcania w lewo i zderzył się z maszą. Sprawca kolizji zapłaci mandat w wysokości 350 zł.

25 lutego w Smolicach kierująca oplem astrą, mieszkanka powiatu gostyńskiego, nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu mazdzie i zderzyła się z tym autem. Kierująca oplem kobieta zapłaci mandat (300 zł).

25 lutego w Biadkach na ul. Krotoszyńskiej mieszkaniowiec gminy Krotoszyn jadący rowerem nie udzielił pierwszeństwa przejazdu seatowi ibizie i zderzył się z tym autem. Nieostrożny rowerzysta dostał mandat (100 zł).

24 lutego w Krotoszynie na ul. Mickiewicza krotoszyńianin kierujący fiatem punto nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go fiata brava i uderzył w to auto. Sprawca kolizji został ukarany 250-złotowym mandatem.

1 marca w Krotoszynie na ul. Raszkowskiej mieszkanka powiatu rawickiego jadąca samochodem marki mercedes nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu fordowi mondeo i zderzyła się z tym autem. Kobieta dostała mandat.

1 marca w Krotoszynie na ul. Słonecznej krotoszyńianin kierujący ciężarowym dafem z przyczepą podczas cofania uderzył w zaparkowanego mercedesa. Sprawca kolizji zapłaci 300 zł mandatu.

2 marca w Ustkowie mieszkanka gminy Krotoszyn jadący renaultem megane nie udzielił pierwszeństwa przejazdu fordowi i uderzył w ten pojazd. Zapłaci 350 zł mandatu.

4 marca na trasie Krotoszyn - Sulmierzyce mieszkający w Sulmierzycach kierowca saaba nie dostosował prędkości auta do warunków na drodze i wjechał do rowu. Mężczyzna zapłaci mandat w wysokości 100 zł.

5 marca w Smolicach zdunowianin podróżujący renaultem laguną nie dostosował prędkości auta do warunków, wpadł w poślizg, a następnie uderzył w ogrodzenie posesji. Został ukarany 200-złotowym mandatem.

6 marca w Smolicach doszło do podobnego zdarzenia. Kierujący samochodem renault laguna mieszkanka Jutrosina, nie dostosował prędkości samochodu do warunków drogowych. Samochód wpadł w poślizg, a następnie uderzył w bramę posesji. Kierowca zapłaci mandat w wysokości 200 zł.

6 marca w Krotoszynie na ul. Konstytucji 3 Maja krotoszyńianin kierujący samochodem marki ford nie udzielił pierwszeństwa przejazdu mercedesowi i uderzył w niego. Sprawca kolizji dostał mandat (300 zł).

CBS znów w akcji



CBS zatrzymało już ponad 30 osób, w tym mieszkańców naszego powiatu

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego zatrzymali kolejne osoby podejrzane o handel narkotykami. Jeden z zatrzymanych mieszka w Koźminie Wlkp.

Zatrzymanie miało miejsce kilka dni temu. Policjanci CBS równocześnie weszli do czterech mieszkań w Kaliszu, Kraszewicach, Odolanowie i Koźminie Wlkp. Podczas przeszukania jednego z lokali funkcyj-

nariusze znaleźli kilogramową paczkę wysokiej jakości amfetaminy. Wszyscy zatrzymani zamieszani są w handel narkotykami i mają związki ze zorganizowaną grupą przestępczą działającą na terenie polu-

dniowej Wielkopolski. Jak twierdzą prowadzący sprawę policjanci, zatrzymani: Karol K., Karol J., Dariusz T. oraz Paweł P. byli stałymi odbiorcami dilerów narkotykowych, m.in. z grupy *Walusia*, rozbitej przez CBS w połowie 2009 r.

Wszyscy zatrzymani mężczyźni odpowiadają za wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających i psychotropowych. Trzech podejrzanych trafiło do aresztu śledczego, a czwarty z zatrzymanych został zwolniony za poręczeniem majątkowym, ale pozostanie pod policyjnym dozorem.

W wyniku prowadzonego przez ostrowską prokuraturę i CBS śledztwa zatrzymano już łącznie 34 osoby. Większość przebywa w aresztach śledczych.

Centralne Biuro Śledcze jest komórką Komendy Głównej Policji i ma za zadanie zwalczanie przestępczości zorganizowanej, narkotykowej i ekonomicznej. Oprócz tego zajmuje się rozpracowywaniem groźnych grup przestępczych, produkujących środki odurzające i handlujących nimi.

Akcja jest kolejną w ciągu ostatnich tygodni, w trakcie których zatrzymano już kilkanaście osób handlujących narkotykami. Bardzo często zatrzymanymi w takich sprawach są młodzi ludzie rozprowadzający środki odurzające wśród uczniów. (alex)

Zarzuty dla włamywaczy z Koźmina

Zakończyło się śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Krotoszynie w sprawie włamania do apteki w Koźminie Wlkp.

Zdarzenie to miało miejsce w grudniu ubiegłego roku. 29 lutego do krotoszyńskiego wymiaru sprawiedliwości skierowano akt oskarżenia przeciwko dwóm mieszkańcom Poznania. — *Zarzucono im, że w nocy z 13 na 14 grudnia, działając wspólnie, dokonali kradzieży z włamaniem* — wyjaśnia Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgo-

wej w Ostrowie Wlkp. Mężczyźni włamali się do apteki, wylamując jedno z okien. Ukradli 9 tys. zł w gotówce oraz warty 90 zł preparat kosmetyczny.

48-latek i jego o dwa lata starszy kompan byli podejrzewani przez policję o inne włamania. Funkcjonariusze obserwowali ich. Po włamaniu w Koźminie mężczyźni zostali zatrzymani, gdy wracali samochodem do Poznania. Podczas przeszukania znaleziono przy nich skradzione pieniądze, kosmetyk oraz narzędzia, które wykorzystali do włamania.

Już następnego dnia po włamaniu, 15 grudnia, wydano postanowienie o tym-

czasowym aresztowaniu podejrzanych. Wcześniej obaj byli karani. Dodatkowo jeden z nich dopuścił się tzw. recydywy specjalnej wielokrotnej. Jest to sytuacja, w której sprawca wcześniej odbywał co najmniej 6 miesięcy kary, a w ciągu 5 lat od jej odbycia ponownie popełnił przestępstwo umyślne, takie jak np. kradzież z włamaniem.

Podczas śledztwa mężczyźni zostali przebadani przez biegłych psychiatrów. Okazało się, że obaj są poczytalni. Zarzucany im czyn został zakwalifikowany jako kradzież z włamaniem, za co grozi im od 1 roku do 10 lat więzienia.

Aleksandra Figlak

Za szybko na drodze pod Rozdrażewem

Niedostosowanie prędkości samochodu do warunków na drodze było przyczyną dachowania fiata seicento w Henrykowie (gmina Rozdrażew).



Obrażenia kierującej nie wymagały długiej hospitalizacji

Zdarzenie miało miejsce 2 marca kilka minut przed godz. 7.00. Kobieta jadąca z Rozdrażewa do Krotoszyna nie zapanaowała nad niewielkim autem. Nie udało jej się wyprowadzić go z poślizgu i wjechała do rowu, gdzie samochód przewrócił się na dach.

Straż pożarna wysłała do wypadku pojazd ratownictwa technicznego oraz ochotników z Rozdrażewa. Przyjechała także karetka pogotowia oraz policja. Kobieta odwieziona do szpitala. Na szczęście obrażenia nie okazały się zbyt ciężkie.

Jak mówi Włodzimierz Szal, rzecznik krotoszyńskich policjantów, kierująca samochodem była trzeźwa. — *Za doprowadzenie do zdarzenia policjanci ukarali ją 250-złotowym mandatem* — dodaje.

(alex)

NIETRZEŻWI KIEROWCY

Pomiędzy 1 a 7 marca policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. Pierwszy to mieszkaniowiec Krotoszyna, który 1 marca jechał rowerem ul. Kościuszki, mając we krwi 1,58 promila alkoholu.

Drugi nietrzeźwy rowerzysta to także mieszkaniowiec Krotoszyna, zatrzymany 3 marca w tym mieście na ul. Ogrodowskiej. Miał 1,84 promila alkoholu we krwi.

INTERWENCJE



Pomiędzy 1 a 7 marca Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzieliła pomocy ofiarom jedenastu wypadków, z których sześć wydarzyło się na drogach. 66 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 50 pacjentów. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystały 152 osoby.

(alex)

Rozbudują nam monitoring



Kamery monitoringu obsługują policjanci i strażnicy miejscy

Działający od kilku tygodni na terenie Krotoszyna system monitoringu wizyjnego zbiera pozytywne opinie. Docelowo na terenie miasta będzie 35 kamer.

System wizyjnego nadzoru miasta jest pozytywnie oceniany przez policjantów i strażników miejsczych. Krotoszyński magistrat planuje jego rozbudowę. Jak dużą, zależy od kosztów systemu.

Policja ocenia pozytywnie

Na ostatnim posiedzeniu komisji spraw społecznych Rady Powiatu Krotoszyńskiego naczelnik wydziału prewencji i ruchu drogowego policji, podinspektor Karol Budziński, odpowiedział na pytanie radnego Zbigniewa Brodziaka dotyczące oceny monitoringu. – *Bardzo pomaga nam w walce z wandalizmem i chuligaństwem* – stwierdził naczelnik Budziński. Dodał, że dzięki temu systemowi młodzi ludzie, którzy przesiadywali w okolicy placu zabaw w parku oraz osoby spożywające alkohol już się tam nie pojawiają. Poprawiło się przez to bezpieczeństwo osób przychodzących do parku na spacer.

Nie ma już także problemu z parkowaniem w miejscach niedozwolonych. Jak wyjaśnił Karol Budziński, gdy policjanci zauważą osobę parkującą auto *na zakazie*, to w miarę możliwości wysyłają tam patrol: *Zazwyczaj taki kierowca otrzymuje upomnienie. Jeśli jednak notorycznie źle*

parkuje, czeka go mandat.

Ważną rolę systemu podkreślił w rozmowie z nami kilka tygodni wcześniej rzecznik prasowy KPP Krotoszyn Włodzimierz Szal. Zwrócił uwagę, że warunkiem sprawnego działania monitoringu jest współpraca pomiędzy obsługującym a patrolami interwencyjnymi, kierowanymi w miejsca niebezpieczne, aby zapobiegać ewentualnym zagrożeniom. Z założenia kamery mają także pozwolić na lepsze zabezpieczenie imprez masowych.

Przed wszystkim prewencja

Także strażnicy dobrze oceniają monitoring. – *Wszyscy jesteście zgodni, że jest to coś pozytywnego* – mówi w rozmowie z *Rzecz* Waldemar Wujczyk, komendant krotoszyńskich *municipalnych*. Za najważniejsze z nadzorowanych kamerami miejsce komendant uważa rynek i park miejski, które dzięki systemowi są doskonale widoczne. Tak jak naczelnik Budziński, tak też szef policji *municipalnej* uważa, że dzięki monitoringowi skutecznie udaje się zwalczać uciążliwe picie alkoholu na terenie krotoszyńskiego parku. – *Przed wszystkim chodzi tutaj o działanie prewencyjne* – mówi. – *Nie odnotowujemy szczególnie poważnych zdarzeń, zazwyczaj chodzi o drobniaki, ale kamery są bardzo skuteczne.*

Przetarg wkrótce

Krotoszyński magistrat będzie rozbudowywał system kamer. Plan to 35 urządzeń zainstalowanych w wielu zakątkach miasta. – *W tym roku będziemy prowadzili drugi etap rozbudowy systemu* – wyjaśnia Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa. Do tej pory zamontowano 7 kamer: na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Piastowskiej, na Piastowskiej przy wejściu do parku Wojska Polskiego, na Ma-

łym Rynku (budynek Muzeum Regionalnego) i na Rynku (trzy kamery) oraz przy parkowym placu zabaw.

Magistrat przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na zainstalowanie kolejnych kamer. – *Planowane jest połączenie światłowodowe i chcielibyśmy zamontować je w rejonie promenady, alei Powstańców i ul. Słodowej* – tłumaczy Kurek. Zaznacza jednak, że zakres prac będzie zależał od kosztu ofert, jakie zostaną złożone w przetargu. Kamery przy deptaku poprawiłyby bezpieczeństwo spacerowiczów oraz użytkowników pobliskiego boiska.

Jeśli wszystko przebiegnie po myśli urzędników, do końca drugiej połowy roku będziemy mieli w Krotoszynie dodatkowe kamery.

Aleksandra Figlak

NASZ KOMENTARZ

Gdy system monitoringu powstawał, dyskutowano o nim dużo. Policjanci i strażnicy chętnie opowiadają o sukcesach, jakie dzięki niemu odnoszą. Dobrze, że udaje się złapać złodzieja czy sprawcę kolizji, który uciekł z miejsca wypadku. Nie zapominajmy jednak, że system kamer nie jest jedynym narzędziem pracy naszych mundurowych. Może nam mylnie wrażenie, ale ostatnio jakby coraz mniej policjantów i strażników miejskich widzę na naszych ulicach. Czyżby ograniczali się do interwencji tylko wtedy, gdy zauważą kogoś dzięki kamerom? Sam system mi nie przeszkadza, ale... Dlaczego przy wjazdach do miasta nie ma tabliczek z napisami, że Krotoszyn jest monitorowany? Mieszkańcy wiedzą o kamerach, ale przyjezdni już nie. Przecież system monitoringu ma służyć poprawie naszego bezpieczeństwa, a nie temu, aby podglądać niczego nieświadomych obywateli. Chyba że wyznajemy zasady obowiązujące w popularnym kilka lat temu programie „Big Brother”...

Wypadek w Biadkach

5 marca rano w Biadkach kierująca oplem astrą kobieta z nieznanych przyczyn wjechała do rowu, gdzie auto przewróciło się na dach.

O wypadku poinformowano służby ratunkowe o godz. 7.40. Do zdarzenia natychmiast wysłano samochód ratownictwa technicznego z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej z Krotoszyna, przyjechali także ratownicy z Ostrowa Wlkp. Na miejscu

okazało się, że kierująca samodzielnie opuściła pojazd.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy policji wynika, że prawdopodobną przyczyną utraty panowania nad pojazdem mogło być gwałtowne hamowanie. Jednak, jak mówi Piotr Szczepaniak z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie, policjanci nadal prowadzą czynności mające wyjaśnić przyczyny wypadku. (ola)



Auto szybko wyciągnięto i postawiono na koła

Zderzenie aut w Gałązkach

Volkswagen i fiat zderzyły się na drodze w Gałązkach (gmina Koźmin Wlkp.). Zdarzenie wyglądało groźnie, ale nikomu nic poważnego się nie stało.

Wypadek zdarzył się 3 marca rano. Mieszkający w gminie Koźmin Wlkp. kierowca volkswagena na śliskiej nawierzchni huku drogi wpadł w poślizg. Jego auto zjechało na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzyło się z fiatem punto. Volkswagen po zderzeniu z mniejszym autem wpadł do przydrożnego rowu, gdzie przewrócił się na dach. Fiat punto natomiast stał na drodze, utrudniając przejazd innym pojazdom.

Prawdopodobną przyczyną tego wypadku było niedostosowanie sposobu jazdy przez kierowcę niemieckiego auta do warunków na drodze. Mężczyzna ten odmówił jednak przyjęcia mandatu za spowodowanie zdarzenia, wobec czego sprawa zostanie rozpatrzona przez sąd. Uczestniczący w zdarzeniu kierowcy nie odnieśli poważniejszych obrażeń. (natalka)



Żaden z kierowców nie odniósł poważnych obrażeń

Wybuchł piec w kotłowni

Nad ranem 2 marca wybuchł piec centralnego ogrzewania w jednym z domów na terenie Krotoszyna. Do tego zdarzenia wysłano ciężki i średni samochód gaśniczy ze straży pożarnej oraz policję.

W wyniku wybuchu wyrwane zostały drzwi pomieszczenia kotłowni oraz stłu-

kły się szyby w oknach. Starsze małżeństwo mieszkające w tym domu nie odniosło żadnych obrażeń, ponieważ było w innej części domu. Strażacy w sprzęcie ochrony dróg oddechowych weszli do kotłowni i z pieca usunęli palący się jeszcze węgiel. (alex)

AFRYKA
TUNEZJA, Hotele THALASSA 4*
7 dni = 1218 zł
LOT Z POZNANIA ALL INCLUSIVE
Polecamy także: Autokary z Krotoszyna
Paryż, Londyn, karty EURO<26 ISIC,
ubezpieczenia zagraniczne
EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOBYLIN

Zapłacą pełną składkę?

Starosta Leszek Kulka, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Andrzej Piotrowski i burmistrz Kobylina Bernard Jasiński rozmawiali o dotowaniu przez gminę Kobylina działalności Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Krotoszynie.

Przypomnijmy: podczas lutowych posiedzeń komisji stałych Rady Powiatu Krotoszyńskiego szef PCPR Andrzej Piotrowski i kierownik OIK Tadeusz Ciesiołka poinformowali radnych o braku współfinansowania działalności ośrodka przez gminę Kobylina. Stwierdzili wówczas, że to jedyny samorząd w naszym powiecie wyłamujący się z porozumienia powiatu z gminami i nieprzekazujący od paru lat wystarczających pieniędzy. Później dowiedzieliśmy się, że problemy były również z gminą Zduny, czego jednak nie powiedziano publicznie.

W tym roku wszystko wróciło do normy – zapewnił Rzecznik dyktator Piotrowski.

Działalność krotoszyńskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej kosztuje 155 tys. zł rocznie. Połowę tej sumy pokrywa budżet powiatu, drugie 77 tys. 500 zł płaci do spółki gminy. Wysokość składki zależy od liczby mieszkańców. Kobylanie stanowią 17 proc. populacji mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. Po pomnożeniu tego tzw. procenta kluczowego przez kwotę 77,5 tys. zł wychodzi, że samorząd Kobylina powinien wpłacać rocznie 8 tys. 525 złotych.

Na posiedzeniu komisji spraw społecznych radny Zbigniew Brodziak wniosko-

wał o to, by starosta przeprowadził negocjacje z burmistrzem Kobylina. Do spotkania doszło kilkanaście dni temu. Burmistrz Jasiński po zakończeniu rozmów rozmawiał z Rzecznikiem. *Nie jest prawdą, że w ogóle nie płacimy na rzecz ośrodka interwencji, ponieważ w budżecie miasta i gminy mamy zapisane w 2010 r. na ten cel 1 tys. 500 zł* – poinformował. Jego zdaniem sprawa wyższego dofinansowania działalności ośrodka pomocy jest sprawą otwartą. *Jeśli PCPR zwróci się do mnie na piśmie i uargumentuje swój wniosek, zaproponuję radnym nową dotację* – stwierdził Jasiński, zaznaczając, iż ostateczną decyzję podejmą kobylińscy radni. Andrzej Piotrowski zapewnia, że pismo zostanie złożone.

Według A. Piotrowskiego godzinna rozmowa odbyła się w dobrej atmosferze. Jego zdaniem usługi świadczone przez OIK są kompleksowe, skupione w jednym miejscu, oparte o bardzo dobrą współpracę z policją, prokuraturą i sądem. *To są działania integrujące nasze środowisko i w gruncie rzeczy tanie* – podkreśla. Co istotne, z pomocy ośrodka korzystają także kobylińskie. W 2009 r. podjęto 15 interwencji w mieście i gminie Kobylina. (popi)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

Byle do wiosny...

Ulica Piaskowa w Cieszkowie to w tej chwili najtrudniejsza do przebycia droga w tej miejscowości. Mnóstwo dziur, kałuże, błoto i woda płynąca strumyczkami utrudniają życie kierowcom i pieszym.

Taki stan trwa już od kilku tygodni, a nasilają go roztopy. Niektórzy mieszkańcy Cieszkowa narzekają, że władze gminy nie w tej sprawie nie robią. Większość rozumie jednak, że sytuacja wiąże się z budową kanalizacji.

Po zakończeniu budowy sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej droga została zasypiana i częściowo wyprofilowana. Prace przerwano jednak ze względu na duże opady śniegu. Gdy zaczął topnieć, odkrył trasę trudną do pokonania.

W planach samorządu jest położenie nawierzchni polbrukowej na obecnej ulicy gruntowej. *Zdaje sobie sprawę z sytuacji na ul. Piaskowej. Wiem, że obecny jej stan bardzo utrudnia życie mieszkańcom* – mówi wójt Ignacy Miecznikowski. Dodaje, iż przedsiębiorstwo, które prowadzi prace na tej ulicy (firma Sils z Krosnice), po interwencjach w sprawie dziur,



Gdy przyjdzie wiosna, położą tutaj asfalt

zasypało je gruzem. Gdy opady były wyjątkowo obfite, wykonawca prac sam wywoził śnieg z tego terenu. Nie można więc powiedzieć, że drogowcy nie zrobili nic, by choćby w części poprawić stan nawierzchni.

Musimy poczekać, aż pogoda pozwoli się na tyle, by można było kontynuować budowę drogi. Prace budowlane

mogą potrwać około miesiąca, ale mieszkańcy będą mieli długo oczekiwaną drogę z prawdziwego zdarzenia – zapewnia Miecznikowski. Jego zdaniem wzmocnienie obecnej nawierzchni warstwą tłucznią przed opadami śniegu i obecnymi roztopami nie było możliwe ze względu na aurę, która wstrzymała budowę. (mal)



Maria Polak. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Kobiece spotkanie z filmem

Jak zwykle w pierwszą środę miesiąca, i tym razem miłośnicy kultury spotkali się w Sulmierzyckim Domu Kultury, by ciekawie spędzić wieczór. Nie zabrakło nawiązania do zbliżającego się Dnia Kobiet.

Warto rozmawiać o kulturze to cykl spotkań poświęcony różnym dziedzinom sztuki, począwszy od literatury i malarstwa, na teatrze i poezji skończywszy. Każdy, kto szuka pożywki dla ducha, na pewno będzie nimi usatysfakcjonowany. Wiadomo, że jedną z zasad naszego ośrodka jest promowanie kultury, jednak nie tylko o spełnianie statutowych funkcji tutaj chodzi – tłumaczy dyrektorka placówki, Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. *Chciałabym, żeby kultura była obecna w naszym życiu codziennym, a wiadomo, że nie każdy dysponuje czasem i możliwościami, żeby wybrać się do kina czy do teatru, dlatego wychodzimy mieszkańcom na pomoc*.

Na ostatnie spotkanie przybyła grupa wiemych uczestników cyklu, co ciekawe – same kobiety. W tak kameralnym gronie odbyła się projekcja filmu *Diabeł ubiera się*



Panie, które przyszły do SDK, obejrzały interesujący film

u Prady w reżyserii Davida Frankela. W rolach głównych można było zobaczyć Meryl Streep oraz Anne Hathaway. Fabuła tego komediodramatu, choć wydaje się lekko banalna, skłania do refleksji. Po obejrzeniu człowiek zadaje sobie pytanie, co tak naprawdę jest ważne i o co warto zabiegać. Film opowiada o młodej dziewczynie, która marzy o zostaniu dziennikarką. Spotyka jednak na swojej drodze redaktora naczelną pisma o modzie i zostaje jej asystentką. *Wybrałam ten film z myślą o paniach, które niedługo będą miały swoje święto* – uzasadnia swój wybór dyrektorka ośrodka kul-

tury. *Jest tam mowa o modzie, kobietach sukcesu osiągniętych szczyty kariery, choć w życiu osobistym bardzo nieszczęśliwych*.

Po projekcji każdy mógł się podzielić swoimi wrażeniami. Na koniec głos zabrala Halina Konieczna z zarządu krotoszyńskiego PTTK: *Zachęcam wszystkich do obejrzenia w krotoszyńskim muzeum wystawy chińskiej, która będzie eksponowana tylko do 28 marca*. Dyrektorka SDK zapewniła, że jeżeli uda się zorganizować ekipę, to na pewno miłośnicy doznań kulturalnych z Sulmierzyc wybiorą się na tę wystawę. (pol)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Kanalizacja w części?

17 lutego władze gminy Zduny spotkały się z Ignacym Miecznikowskim, wójtem Cieszkowa, oraz przedstawicielem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Dolina Barczy z Milicza.

Rozmawiano o rzeczywistych możliwościach podłączenia się Cieszkowa w tym roku do kanalizacji ogólnospławnej w Zdunach.

Obecnie trwają prace nad budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej w południowej części Cieszkowa. Władze tej gminy chcą jednak do końca roku zbudować sieć kanalizacyjną wzdłuż ul. Krotoszyńskiej, aż do granicy ze Zdunami. Według wcześniejszych uzgodnień sieć ma zostać połączona ze zdunowskim kolektorem na wysokości skrzyżowania ul. Wrocławskiej, Polnej i Witosy. Problem jednak w tym, że na razie, mimo wniosków o dofinansowanie budowy kanalizacji w Zdunach, nie udało się pozyskać na ten cel zewnętrznych pieniędzy.

Gmina występowała o wsparcie finansowe kanalizowania zachodniej części Zdun (wzdłuż ul. Wrocławskiej) do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, złożyła także wniosek w ramach Programu Rozwoju

Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Sieć kanalizacyjna miałaby się połączyć z już istniejącą kanalizacją ogólnospławną, dzięki której ścieki z części Zdun płyną do tamtejszej oczyszczalni.

Jak zapewnia Władysław Ulatowski, burmistrz Zdun, nawet jeśli jego samorząd nie uzyska dofinansowania, to z własnych pieniędzy zbuduje kanalizację pomiędzy mającym powstać połączeniem z cieszkowską siecią i siecią już funkcjonującą. Będzie przebiegała najkrótszą możliwą drogą – wzdłuż ulicy Polnej.

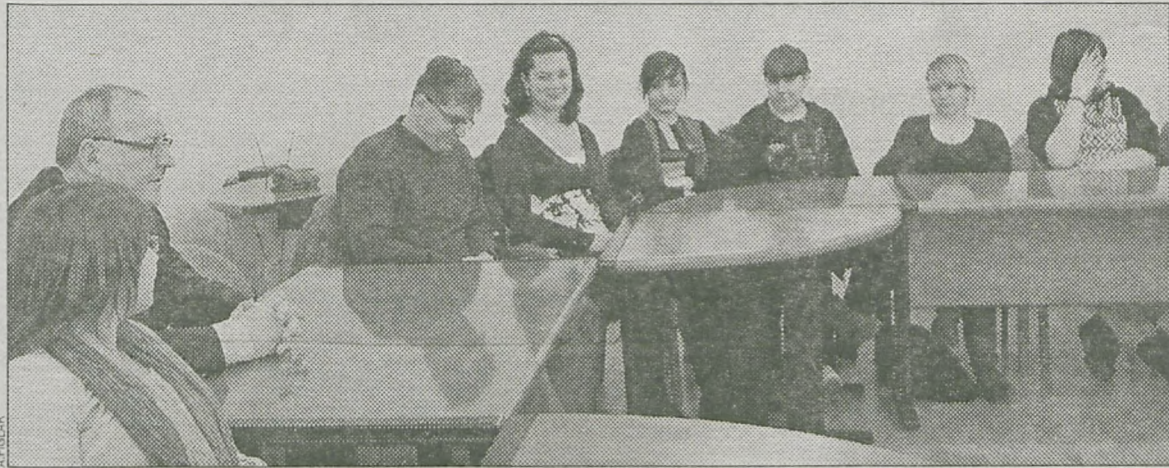
Koszt tej inwestycji o długości ponad pół kilometra wynieść może 300 – 400 tys. zł. Zdunom zależy na podłączeniu do sieci sąsiedniej miejscowości, ponieważ oczyszczanie ścieków z Cieszkowa zwiększy przerób oczyszczalni, która dziś wykorzystuje ok. 60 proc. możliwości, a ponadto oczyszczalnia będzie mogła dodatkowo pozyskiwać pieniądze. (spm)



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

KOŹMIN

Burmistrz w roli nauczyciela



Dyskusja toczyła się w sali sesyjnej koźmińskiego urzędu

Zasady funkcjonowania samorządu terytorialnego przedstawiał uczniom koźmińskich szkół burmistrz Maciej Bratborski.

Spotkania, adresowane do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z Koźmina, były doskonałą okazją do dyskusji o przypadającym w tym roku XX-leciu samorządu terytorialnego.

W roku 1990, po 45 latach partyjnego systemu centralnego, powołano do życia gminy. – *Od tego czasu mogą one stanowić swoje lokalne prawo, zarządzać własnymi budżetami czy realizować niezbędne inwestycje* – mówił do uczniów ZSP burmistrz Bratborski na jednym z cyklicznych spotkań. Wówczas powstały także rady miejskie, które mogą podejmować decyzje o przepisach lokalnych. Jednak równocześnie z nowymi uprawnieniami spadły na gminy nowe obowiązki. W ramach pieniędzy budżetowych gminy zobowiązane są do utrzymywania administracji, opieki społecznej czy szkolnictwa.

W ciągu minionych 20 lat system zarządzania gminami zmieniał się. Dodawano możliwości, ale też wprowadzano zakazy (np. zakaz finansowania klubów sportowych z gminnej kasy).

Uczniowie z Koźmina dowiedzieli się, że nie tylko burmistrz jest odpowiedzialny za zarządzanie gminą. Rada miejska dzięki swoim kompetencjom nadzoruje pracę burmistrza i zatwierdza bądź odrzuca proponowane przez niego uchwały. Najważniejszą z nich jest corocznie przygotowywany przez burmistrza, a przegłosowywany przez radę, budżet gminy. Radni mają prawo do zatwierdzenia, odrzucenia lub wprowadzenia poprawek w tej uchwale. Radni też corocznie udzielają wóldarzowi gminy tzw. absolutorium.

Podczas spotkania uczniowie zadawali burmistrzowi pytania. Jednym z pierwszych była kwestia relacji tzw. wydatków sztywnych do wydatków inwestycyjnych w budżecie Koźmina. Jak wyjaśnił uczniom Maciej Bratborski, zazwyczaj różnią się one między sobą o ok. 20 proc. Sytuacja wygląda inaczej, gdy część wydatków inwestycyjnych pokrywana jest z pożyczek czy kredytów. Wydatki sztyw-

ne to koszty ponoszone przez gminę w związku z jej bieżącym funkcjonowaniem. Jak stwierdził burmistrz, należy pamiętać o tym, że niektóre zadania, finansowane do tej pory z budżetu państwa, teraz opłacają gminy. Jako przykład podał tutaj dodatki mieszkaniowe dla uboższych mieszkańców. – *W latach 90. państwo wprowadziło dodatki mieszkaniowe i refundowało je gminom. Jednak od jakiegoś czasu refundacji nie ma, więc teraz ok. 400 tys. zł płacimy mieszkańcom, a państwo tych pieniędzy nam już nie zwraca* – wyjaśnił. Podobanie jest z funduszem alimentacyjnym.

Pojawiły się także pytania o zasady działania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Koźminie i o to, czy wstąpienie Polski do Unii Europejskiej dało Koźminowi nowe możliwości rozwoju. Wszystkie wątpliwości młodych ludzi zostały przez prowadzącego zajęcia burmistrza rozwiane. Zwrócił on także uwagę na to, że to właśnie obecna młodzież już niedługo wkroczy w dorosłe życie, a także świat polityki, i dalej będzie tworzyła polskie społeczeństwo obywatelskie.

(alex)

Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

ROZDRAŻEW

To już trzy miesiące

Od trzech miesięcy informacje z gminy Rozdrażew zamieszczane są na nowej stronie internetowej. Właśnie pojawiła się sonda oceniająca jej funkcjonowanie.

Samą stronę opisywaliśmy zaraz po jej pojawieniu się. Korzystający z niej mieszkańcy gminy i nie tylko z pewnością mogą być zadowoleni z nowej szaty graficznej i zdecydowanie łatwiejszego dostępu do informacji. Poprzednia wersja wymagała dość długiego oczekiwania, zanim strona się załaduje. Teraz wystarczy tylko chwila i już każdy użytkownik ma pełny dostęp do wszystkich umieszczonych na niej informacji.

Ciekawym pomysłem i dość rzadko spotykanym na lokalnych stronach jest sonda, w której można zapytać użytkowników o opinie na różne tematy. Poprzednia sonda dotyczyła oceny zimowego wyglądu gminy. W ostatniej, zamieszczonej 2 marca, każdy odwiedzający może wystawić ocenę nowej stronie po trzech miesiącach jej funkcjonowania. Do czasu składu gazety (w poniedziałek) w sondzie udział wzięło 37 internatów. Większość głosów podzielona jest pomiędzy oceny: przeciętną, dobrą i słabą. Najmniej osób ocenia stronę jako świetną i beznadziejną.

Jednak bez względu na ocenę użytkowników przyznać trzeba, że zamieszczane na niej informacje są często aktuali-

zowane. Dzięki temu każdy zainteresowany bez problemu na dostęp do najświeższych wieści z gminy.

Równie ciekawym i zasługującym na pochwałę pomysłem jest galeria zdjęć z pejzażami z gminy, wydarzeniami kulturalnymi i sportowymi oraz dokumentację zdjęciową z prowadzonych przez władze inwestycji. Zdecydowanie najczęściej odwiedzaną zakładką na stronie jest część z komunikatami dla mieszkańców. To tam umieszczane są najważniejsze informacje o ogłoszonych przetargach, konkursach czy szkoleniach. Znajdziemy tam także ostrzeżenia np. o silnych opadach śniegu.



Galerie zdjęć zawierają m.in. takie fotografie

Podsumowując: nowa strona

gminy działa dobrze. Oczywiście zawsze można znaleźć kilka niedociągnięć, ale najważniejsza w tym przypadku jest świeżość podawanych informacji. Nie można tutaj zarzucić administratorom strony, że nie informuje o bieżących wydarzeniach. Zdarza się, że niektóre notki pojawiają się z opóźnieniem, ale informacje o większości imprez i wydarzeń pojawiają się na czas.

(alex)

W czwartki trudno przejechać przez Baszków

Raz w tygodniu, w czwartki przed południem, pobocze drogi powiatowej przebiegającej przez Baszków zamienia się w jeden wielki parking. Na terenie byłej spółdzielni rolniczej odbywa się bowiem targ, na którym za niewielkie pieniądze można kupić dosłownie wszystko.



W Baszkowie notorycznie łamany jest zakaz zatrzymywania się

Do Baszkowa zjeżdżają wtedy nie tylko mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego. Można tam zobaczyć auta zarejestrowane w powiatach: milickim, rawickim, jarocińskim czy ostrowskim. Część kierowców wjeżdża swoimi samochodami na teren, gdzie odbywa się handel, większość jednak parkuje po obu stronach szosy. Notorycznie łamany jest zakaz zatrzymywania się, który obejmuje część drogi od strony placu targowego. Znak zakazu ustawiony jest jednak w taki sposób, że samochody, które zatrzymują się obok, skutecznie zasłaniają go następnym kierowcom.

Ruch jest tak duży, że samochody przejeżdżające przez Baszków w czwartkowe przedpołudnie zmuszone są posuwać się w ścisłym tempie i uważać na włączające się do ruchu auta oraz pieszych, którzy chodząc po jezdni zachowują się, jakby byli na deptaku. Najgorzej jest wówczas, gdy zastawioną drogą przejeżdżają dwie ciężarówki i mijają się na wysokości zaparkowanych samochodów. Sytuację komplikuje fakt, że wjazd na targowisko i wjazd do położonego po dru-

giej stronie szosy domu pomocy znajdują się mniej więcej na tej samej wysokości.

– *Najgorzej było wtedy, gdy po obu stronach zalegały hałdy śniegu. Policjanci ze Zdun musieli kierować ruchem, by udźwignąć trasę przez Baszków* – mówi aspirant Andrzej Kasprzak, kierownik posterunku policji w Zdunach. Stróżowie prawa kilkakrotnie pojawiali się w Baszkowie po telefonicznych interwencjach mieszkańców. Dwa tygodnie temu za nieprzestrzeganie zakazu zatrzymywania ukarali dwunastu kierowców.

4 marca, gdy przyjechaliśmy do Baszkowa, naliczyliśmy 25 samochodów stojących w miejscu, w którym nie powinno się parkować. Według policji postój aut możliwy jest na poboczu drogi po stronie domu pomocy, a także na skraju drogi prowadzącej od Zdun, przed zakazem zatrzymywania. Nie należy jednak stawiać samochodów równocześnie po jednej i drugiej stronie drogi. A tak, niestety, się dzieje.

Jak rozwiązać baszkowski problem? Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Krotoszynie, za-

pewnia, że znana jest mu sytuacja w Baszkowie. – *W tej sprawie planujemy spotkać się z przedstawicielami policji. Weźmiemy pod uwagę sugestie stróżów prawa* – mówi. Być może konieczne będzie rozszerzenie odcinka, na którym obowiązuje zakaz zatrzymywania, a może wystarczy lepsze oznakowanie drogi.

(mal)

NASZ KOMENTARZ

Cokolwiek nie zostanie postanowione, sytuacja w Baszkowie ulegnie zmianie tylko wówczas, gdy kierowcy zaczną zachowywać się inaczej. Kiedy będą zostawiali auta w innych, bardziej bezpieczniejszych częściach Baszkowa, na przykład na gruntowej drodze pomiędzy stacją benzynową a parkiem należącym do domu pomocy czy w centrum wioski, gdzie znajduje się ulica równoległa do drogi powiatowej i oddzielona od niej pasem zieleni. Tylko że wtedy, aby dotrzeć do targowiska, trzeba będzie przejść kilkaset metrów. Jakoś łatwiej jest podjechać, jak najbliżej wejścia na plac targowy, nie zważając na to, że łamie się przepisy o ruchu drogowym.

Sławek Pałasz

Etykieta alkoholika i narkomana paraliżują

1 stycznia wszedł w życie nowy program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz narkomanii dla miasta i gminy Krotoszyn. To już trzy-nasty rok ustalania programu, dzięki któremu władze gminy wspierają osoby uzależnione w walce z nałogami oraz organizują profilaktykę.

Podstawowym aktem prawnym, na podstawie którego realizowane są zadania własne gminy w zakresie wychowania w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przemocy w rodzinie oraz narkomanii, jest właśnie gminny program, uchwalany corocznie przez radnych. W roku 2010 wygospodarowano w budżecie 621 tys. 100 zł na wprowadzenie go w życie. Cała kwota to środki uzyskane za zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych.

Alkoholizm a przemoc

Gminny program jest realizowany przez różne podmioty wysłanię w drodze konkursowej, co umożliwia zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych i współuzależnionych. Wszystko to działa jak naczynie połączone – mówi Maria Szych, pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. – To głównie dzieci z rodzin, w których występują problemy alkoholowe, ponoszą ogromne straty we wszystkich aspektach swego rozwoju. Rozwijają się u nich określone zaburzenia emocjonalne, a ponadto stają się często ofiarami przemocy w rodzinie.

I biedni, i bogaci

W całym kraju, również i w gminie Krotoszyn, wzrasta średnie spożycie wyso-koprocentowego alkoholu, rośnie udział napojów spirytusowych w strukturze spożycia, a także liczba punktów sprzedaży napojów alkoholowych, równocześnie maleje odsetek abstynentów. Dotarcie do nich z edukacją i interwencją, zanim dojdzie do kumulacji szkód i uzależnienia, jest jednym z priorytetów działalności krotoszyńskiej polityki lokalnej. W tej sytuacji gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz narkomanii, stanowi jasny, czytelny przekaz, pomagający osobom uzależnionym, zachęcający do ograniczania spożycia alkoholu, motywujący do podjęcia leczenia. – *Profilaktyka polega na ćwiczeniu asertywności, sztuce odmawiania będąc we-wnątrz jakiegokolwiek grupy społecznej – wyjaśnia Maria Szych.*

Uzależnienie od alkoholu to choroba demokratyczna. Od zawsze dotykała ludzi ze wszystkich grup społecznych: biednych, bogatych, inteligentnych i mniej inteligentnych, kobiety i mężczyzn. W odpowiedzi na pytanie: *Kto może uzależnić się od alkoholu?* usłyszymy, że wszyscy, którzy po niego sięgają.

Na wypoczynek dzieci

W gminnym programie jako cele nakreślono m.in.: kontynuację działalności punktu konsultacyjnego dla osób uzależnionych i rodzin w kryzysie przy ul. Mickiewicza 2 oraz punktu konsultacyjnego ds. narkomanii w pomieszczeniach młodzieżowego klubu środowiskowego przy ul. Młyńskiej 2B.

– *Najmudniejsze jest przełamanie bariery wstydu. Etykieta „alkoholik” czy „narkoman” paraliżuje osoby dotknięte tymi uzależnieniami, jak również członków ich rodziny – zauważa M. Szych. Na maj i czerwiec zaplanowano wyjazdowe warsztaty zapobiegania nawrotom choroby alkoholowej dla osób utrzymujących abstynencję (około 30 osób) oraz wyjazdowe warsztaty terapeutyczne Biskupin 2010 dla około 80 osób z rodzin, w których występuje problem alkoholowy.*

Kontynuowana będzie profilaktyczna działalność informacyjna, w szczególności dla dzieci i młodzieży, w świetlicach środowiskowych i świetlicy terapii niepowodzeń szkolnych dla młodzieży gimnazjalnej. Nadal prowadzone będą zajęcia opiekuńczo-wychowawcze. Przewidziano również organizację wy-poczynku letniego dla dzieci i młodzieży



Maria Szych – pełnomocnik burmistrza ds. problemów alkoholowych

– kolonii, półkolonii oraz obozów wędrownych dla dzieci korzystających z pomocy świetlic socjoterapeutycznych i opiekuńczo-wychowawczych.

Szum nie pomaga

Opisane przedsięwzięcia to tylko niektóre priorytety programu. – *Przez trzynastę lat działania wypracowano sobie*

sposoby radzenia z kłopotem uzależnień – mówi Maria Szych. Pracowało na to i pracuje wiele osób. Nie sposób wszystkich wymienić. Tej działalności nie da się w sposób spektakularny nagłośnić, w zasadzie szum medialny jej nie pomaga, a tylko szkodzi. Nie da się jej zmierzyć liczbami i statystykami.

Radosław Korzecki

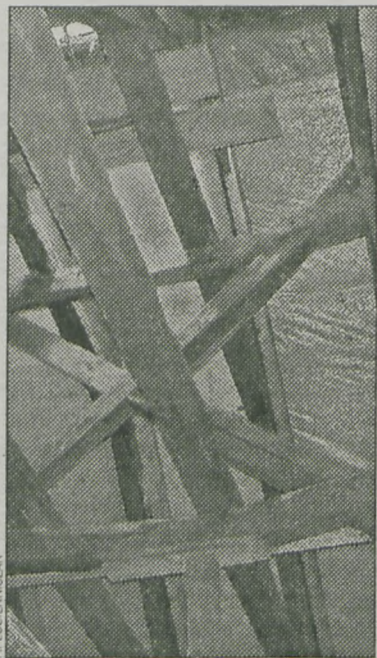
Wyremontują muzeum

Ubiegłoroczna ekspertyza budynku Muzeum Regionalnego w Krotoszynie wykazała zły stan więźby dachowej. Budynek czeka na naprawę.

Nie zanoszą się na rychłą modernizację obiektu, bowiem związana z inwestycją procedura dopiero startuje. Około dwóch tygodni temu kustosz muzeum Helena

Kasperska złożyła w poznańskim Urzędzie Marszałkowskim wniosek o dofinansowanie. – *W tej chwili wniosek jest w fazie weryfikacji – wyjaśnia Tadeusz Stachurski, odpowiedzialny za remonty i przeglądy techniczne jednostek organizacyjnych gminy.*

Szefowa muzeum dodaje, że rozpatrzenie wniosku nastąpi prawdopodobnie na początku maja tego roku. Jeśli decyzja będzie pozytywna,



Konstrukcja dachu wymaga remontu

ruszą prace nad dokumentacją, która określi m.in. kosztorys przedsięwzięcia. Możliwe, że remont zostanie przeprowadzony dopiero w przyszłym roku.

Kolejnym problemem są fundusze. Choć na dzień dzisiejszy kustosz muzeum nie potrafi podać kwoty potrzebnej na modernizację, to wiadomo, że trzeba będzie szukać środków zewnętrznych. Zdaniem T. Stachurskiego koszt nie będzie niski, ponieważ budynek jest zabytkiem.

– *Modernizacji będzie podlegała trzystuletnia więźba dachowa. Konserwator zabytków zalecił etapową wymianę konstrukcji – podkreśla T. Stachurski. W trakcie remontu wymieniona zostanie cała więźba. Urzędnik uspokaja, że obiekt nie jest zagrożony zawaleniem. (ania)*

Pomysł radnego nierealny

Na styczniowym posiedzeniu komisji rolnictwa i ochrony środowiska w Cieszkowie jej przewodniczący Jan Dwojak zaproponował, by gmina Cieszków raz czy dwa razy do roku organizowała darmową zbiórkę odpadów, z której mogliby skorzystać najubożsi mieszkańcy.

Radni w trakcie posiedzenia komisji, w którym nie uczestniczył wójt Ignacy Miecznikowski, mówili również o zorga-

nizowaniu zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Czy organizacja takich dwóch zbiórek jest w Cieszkowie możliwa?

– *Jeśli chodzi o odbiór odpadów wielkogabarytowych, to jak najbardziej, chcemy ich zbiórki zorganizować w tym roku – mówi wójt. Włodarz gminy ma nadzieję, że dzięki takiej akcji stare stoły, tapczany, szafy czy fotele nie będą wywożone do lasów, ale trafią na wysypisko przystosowane do odbioru takich odpadów.*

Miecznikowski sceptycznie odniósł się natomiast do pierwszej propozycji przewodniczącego Dwojaka. Według niego,

pomysł bezpłatnego oddawania śmieci jest nierealny, ponieważ za akcję musiałaby zapłacić gmina z pieniędzy podatników. Trudno byłoby również ustalić kryteria, według których jedni mieszkańcy mogliby oddawać odpady za darmo, a drudzy nie mieliby takiej szansy. *Zgadzam się, że osobom w trudnej sytuacji materialnej należy pomagać, ale trzeba to robić według wypracowanych i sprawdzonych już reguł, poprzez pomoc społeczną. Organizowanie akcji darmowej zbiórki odpadów nie jest drogą pomocy finansowej ubogim – uważa Miecznikowski.*

Stawek Pałasz

Rozpoczną od dachu szkoły

Budynek Szkoły Podstawowej w Orpiszewie wymaga remontu. Gmina zamierza zacząć go od dachu.

Pochodzący sprzed dwóch lat, wstępny kosztorys inwestycji, mówi o sumie od 1 mln 500 tys. do 1 mln 700 tys. zł, jednak niektóre niecierpiące zwłoki prace placówka poczyniła już z własnych środków. – *Obecnie jesteśmy na etapie weryfikacji zrobionej wcześniej dokumentacji, musimy ją uaktualnić – wyjaśnia Tadeusz Stachur-*

ski z wydziału oświaty i spraw społecznych Urzędu Miejskiego w Krotoszynie.

W planach na ten rok jest rozpoczęcie prac w starej, liczącej już 150 lat, części budynku. Wyremontowany będzie strop i elementy poddasza, wymieniona dachówka. Dyrektorka placówki, Beata Molenda, wyjaśnia: – *Chcemy również przebudować i utworzyć dodatkowe klasy na poddaszu.*

– *Będziemy zabiegali o dofinansowanie ze wszystkich możliwych źródeł zewnętrz-*

nych – informuje naczelnik wydziału inwestycji i rozwoju Urzędu Miejskiego, Andrzej Kaik – Jak tylko pojawi się taka możliwość, podejmiemy działania, by takie środki otrzymać, czy to z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termomodernizację czy też z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Na razie jednak nie ma naboru wniosków.

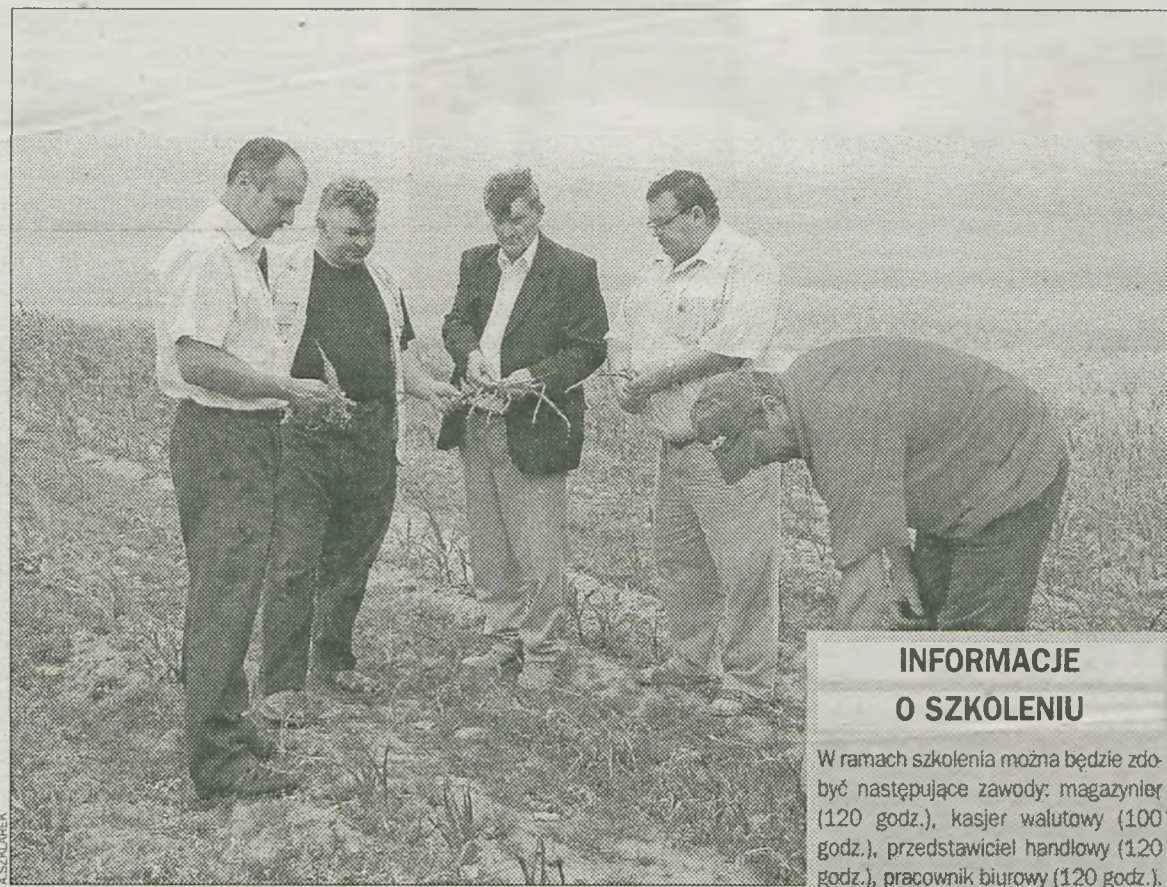
Maria Polak

Rolnicy nie chcą się uczyć?

Rolnicy, którzy chcą wejść na rynek pracy i podnieść kwalifikacje, mogą skorzystać ze szkoleń współfinansowanych ze środków unijnych w ramach programu *Szkolenia i doradztwo dla osób odchodzących z rolnictwa z woj. wielkopolskiego*. Program wzbogacony jest dużą liczbą zajęć z obsługi komputera oraz nauką języka angielskiego, a wszystko za darmo. Tymczasem w powiecie krotoszyńskim do tej pory zgłosiła się tylko jedna osoba. Dlaczego?

Powodów może być wiele. Zdaniem Agaty Gumienniak, kierowniczkę projektu dla rolników, taką sytuacją może wynikać z niewiedzy albo niechęci do zmian. – Często też ludzie z mniejszych miejscowości nie dowierzają, że szkolenie jest bezpłatne i obawiają się ukrytych kosztów, które będzie trzeba później ponieść – mówi.

Nie wszyscy wiedzieli o szkoleniu
A. Gumienniak informuje, że projekt był promowany i ogłaszany na portalach internetowych, stronach powiatowych urzędów pracy, w ulotkach i broszurach. – Tradycyjne metody promocji nie dały jednak rezultatu – mówi. Pomimo prowadzonych działań, wiedza na temat szkoleń nie dotar-



Dlaczego nasi rolnicy nie zapisali się na darmowe szkolenie?

ła do wielu wsi na terenie powiatu krotoszyńskiego. – Niestety, nie otrzymaliśmy takiej informacji – stwierdza Jan Zych, sołtys Benic, który podkreśla, że rolnicy z chęcią biorą udział w kursach organizowanych z na terenie powiatu. O proponowanym szkoleniu nie słyszał również Jan Lizak, sołtys Biadec. Maria Wygralak, so-

tys Bożacina, też nie wiedziała o możliwości uczestniczenia w kursie. – Żadna wiadomość do nas nie dotarła, ale może dobrze by było umieszczać takie informacje na stronie sołeckiej – sugeruje M. Wygralak.

Wiedza dla nielicznych?

Wiadomość o szkoleniu dotarła natomiast do Orpiszewa. – Otrzymaliśmy ulotki, jednak do tej pory nie było zainteresowania – mówi sołtys Robert Chmielarz. Zaznacza, iż na najbliższym zebraniu wiejskim przypomni rolnikom o kursie.

Informację o projekcie znalazła również Alicja Michalak z Wyrębina (gmina Koźmin Wlkp.). – Ogłoszenie znalazłam na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie – mówi. Mieszkanka wsi Wyrębin szybko podjęła decyzję. – Wysłałam zgłoszenie i już drugiego dnia otrzymałam telefoniczną odpowiedź, że zostanę zakwalifikowana – opowiada. Problemy A. Michalak zaczęły się, gdy okazało się, że z terenu powiatu zgłosiła się tylko ona. Tymczasem warunkiem uruchomienia szkolenia na danym terenie jest zebranie minimum dziesięcioosobowej grupy chętnych. – Na dzień dzisiejszy brakuje nam dwóch grup na terenie Wielkopolski, w tym również na terenie powia-

INFORMACJE O SZKOLENIU

W ramach szkolenia można będzie zdobyć następujące zawody: magazynier (120 godz.), kasjer walutowy (100 godz.), przedstawiciel handlowy (120 godz.), pracownik biurowy (120 godz.). Wszystkie wymienione kursy uczą też obsługi komputera. Dodatkowo kursanci będą mogli skorzystać z doradztwa zawodowego i wziąć udział w 60-godzinny blok nauki języka angielskiego. Szkolenie jest w całości bezpłatne. Uczestnikom przysługują bezpłatne materiały, wyżywienie oraz zwrot kosztów dojazdu. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: www.przyszloscirolnikow.pl.

tu krotoszyńskiego – zaznacza Agnieszka Drożdżuk, koordynatorka projektu na szczeblu Wielkopolski. – Tymczasem to duża szansa zdobycia cennej wiedzy, w dodatku nieodpłatnie.

Zdaniem Marcina Jamrego, kierownika terenowego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krotoszynie, tego rodzaju szkolenia mogą być bardzo przydatne zarówno przy zmianie zawodu, jak też przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Rekrutacja pierwotnie miała trwać do końca lutego. Termin jednak przedłużono, aby dać szansę osobom, które nie wiedziały o kursie, a chciałyby z niego skorzystać. Mieszkanka wsi Wyrębin próbuje zgromadzić grupę chętnych do udziału. Z jakim skutkiem? Okaże się niebawem, ponieważ rekrutacja potrwa do połowy marca.

Anna Szklarek

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 5 marca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 062 725 44 56.

- recepcjonista, Perzycce
- ślusarz-spawacz-tokarz, Psie Pole
- monter instalacji sanitarnych + spawacz, Krotoszyn
- agent ubezpieczeniowy bankowy, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin Wlkp.
- malarz-tapeciarz, Krotoszyn
- robotnik budowlany, Tomnice
- konsultant finansowy, Krotoszyn
- murarz, Kobylin
- kierowca kat. C/E, Kobylin (transport międzynarodowy)
- tokarz-frezar, Kaniew-Psie Pole
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- fryzjerka, Krotoszyn (praca w Zdunach)
- murarz-malarz, Krotoszyn (delegacja Opole, Zielona Góra)
- stolarz, Krotoszyn
- pracownik budowlany (mile widziany cieśla), Krotoszyn
- pilarz z uprawnieniami i osoby chętne na kurs pilarza, Chwaliszewo
- rzeźnik-wędliniarz, Sulmierzyce
- cieśla-dekarz, Sulmierzyce
- stolarz-dekarz-cieśla, Zduny
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn (transport międzynarodowy)
- kierowca kat. E/C, Kalisz
- agent ds. odszkodowań, menager, Krotoszyn
- pracownik obsługi klienta (stacja paliw), Zduny
- pracownik produkcyjny, Milicz
- operator walcu, operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- kierowca samochodu ciężarowego, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy – diagnosta, Krotoszyn
- elektryk samochodowy, Krotoszyn
- elektronik samochodowy, Krotoszyn
- samodzielna księgowa, Osusz
- sprzedawca, Krotoszyn
- malarz-szpachlarz, Orla – delegacja Warszawa
- kierowca kat. C, Wórzowey
- spedytor, Maksymilianów
- diagnosta samochodowy, Koźmin
- chemik, Zalesie Małe
- malarz-tapeciarz, Krotoszyn
- księgowa samodzielna, Rozdrażew
- stolarz meblowy, Pogorzela

Jotkel znowu dostał Gazetę Biznesu

Prestżowy tytuł *Gazety Biznesu* już siódmy raz uzyskała krotoszyńska firma Jotkel. – To ważne wyróżnienie, bo jedno z ostatnich bezpłatnych na zalanym pseudowywóżnieniami rynku, gdzie jedynym kryterium przyznania nagrody jest opłacona faktura – mówi jej właściciel Jan Krzywonos.

Gazeta przyznawana przez *Puls Biznesu* potwierdza pozycję firmy rodzinnej z ul. Wiejskiej w Krotoszynie jako wiarygodnego zakładu, mającego za sobą ponad 30 lat tradycji, znanego w kraju z produkcji mebli metalowych, wyposażenia warsztatów, hal fabrycznych, ma-

gazynów. Jotkel to także uznany eksporter i jeden z wielkopolskich liderów wykorzystujących dla rozwoju fundusze pomocowe Unii Europejskiej. Świadczy o tym pozyskane w ostatnich latach dotacje na milionowe inwestycje w park maszynowy i usprawnienie zarządzania wewnątrz zakładu.

W rankingu brane są pod uwagę wyniki z trzech lat. O miejscu na liście decyduje dynamika rozwoju, potwierdzona rezultatem finansowym. Zestawienie wyhukuje firmy, które działają w sposób solidny i jawny.

(popi)

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 8 marca (ceny netto)

waga żywa waga bita ciepła (kl. E)

DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Grabkowo

4,50 zł

Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.

3,10 zł

4,60 zł

Rzeźnia MRÓŻ SA, Borzęcieczki

3,20 zł

4,50 zł

Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)

4,40 zł

Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina

3,10 zł

4,50 zł

S.C. Patałas, Grębów

3,00 zł

waga żywa waga bita ciepła (kl. E)

Spółecznik z Kobierna

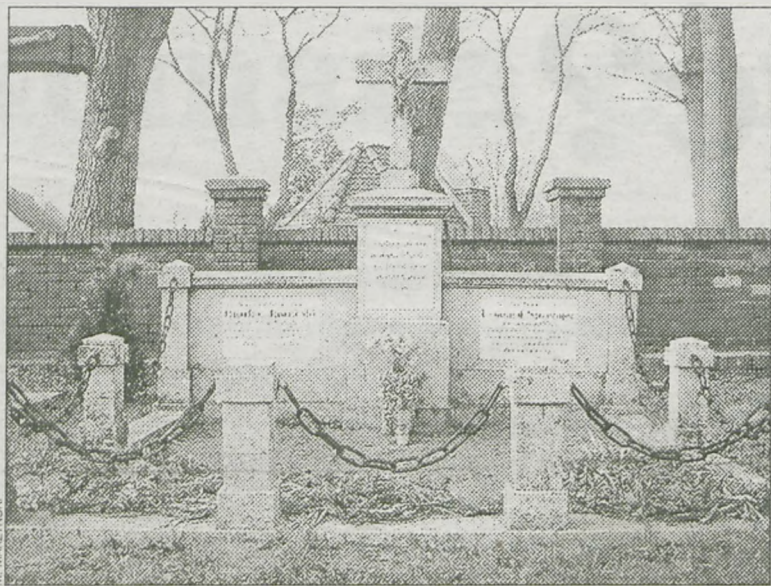
W styczniu minęła 115. rocznica śmierci ks. Leonarda Wilhelma Sprengera. Mimo tak odległego czasu warto przypomnieć sylwetkę tego niezwykle aktywnego społecznika wielkopolskiego.

Był proboszczem kobierskim w latach 1868-95 oraz wiceprezesem Banku Ludowego w Krotoszynie. Urodził się w 1838 r. w Ostrowie Wlkp. jako syn katolickiego mieszczańskiego i protestantki. W parafialnej księdze chrztów brakuje jego wpisu. W dokumentach urzędowych, jak również w tzw. *clenchach* zapisywany był jako Wilhelm, był bowiem prawdopodobnie pochodzenia niemieckiego. W późniejszych latach przyjął drugie imię Leonard i pod nim występował w polskim życiu publicznym.

Młode lata

W Ostrowie ukończył gimnazjum. Był bardzo pilnym i wzorowym uczniem, o czym świadczy chlubie zdany egzamin maturalny w 1860 r. Po nim rozpoczął studia teologiczne w Seminarium Duchownym w Poznaniu i Gnieźnie. W 1864 r., mając 26 lat, przyjął święcenia kapłańskie. W tym samym roku skierowano go na wikariat przy kościele pofranciszkańskim w Gnieźnie. W 1865 r. został przeniesiony do krotoszyńskiej fary. Objął również profesurę w Królewskim Gimnazjum im. Cesarza Wilhelma, nauczając tam religii.

Później mianowano go proboszczem przy kościele pw. św. Wojciecha i Michała Archaniola w Kobiernie. Tak zaszczytne stanowisko objął dzięki wstawiennictwu księcia Księstwa Krotoszyńskiego z rodu Thum und Taxis. Przez kilka lat pełnił również stanowisko asesora dekanatu krotoszyńskiego. Młody kapłan bar-



Tu spoczywają ks. Leonard Sprenger i ks. prof. Onufry Jaworski

dzo szybko umiał pozyskać serca obywateli całej okolicy. Odznaczał się uprzejmością, taktem i starannym wykształceniem.

Spółecznik i kapłan

W 1884 r. wybrano go wiceprezesem rady nadzorczej Banku Ludowego w Krotoszynie. Ks. Sprenger będąc jeszcze członkiem zwyczajnym, przyczynił się do wzmocnienia młodej wówczas instytucji. Działal także w polskim Komitecie Wyborczym, gdzie reprezentował obwody: zdunowski i raskowski, a od ok. 1889 r. był jego skarbnikiem. W instytucjach tych pracował aż do śmierci. Jeszcze w maju 1893 r. złożył sprawozdanie kasowe podczas walnego zebrania wyborczego powiatu krotoszyńskiego.

Ale przede wszystkim był niezwykle cenionym proboszczem kobierskim. Pozostawił po sobie trwałą pamiątkę w postaci budowy nowego, okazałego kościoła w Kobiernie. Tę neogotycką świątynię wybudował w latach 1881-85. Pod koniec XIX w. swą wieżą przewyższała wszystkie kościoły w okolicy Krotoszyna. Pod koniec życia odznaczał się nadal wielką

aktywnością. W 1893 r. znajdował się w Komitecie organizacyjnym V Zjazdu Kół Śpiewaczych Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Rok później wziął udział w Krotoszynie w świątecznej uroczystości uczczenia stulecia powstania kościuszkowskiego.

Przedwczesna śmierć

Zmarł w Kobiernie 27 stycznia 1895 roku. Miał zaledwie 57 lat, a w kapłaństwie przeżył 31 lat. Ówczesni parafianie pisali: *Tak Bóg najwyższy dał nam pasterza według miłościwego serca swojego, ale w niedościgłych wynokach swoich za rychło dla nas powołał go do wiecznej chwały swojej*. Pochowany został na przykościelnym cmentarzu dla księży proboszczów. Po jego śmierci w *Kurjerze Poznańskim* i *Dzienniku Poznańskim* opublikowano trzy nekrologi: od ks. kan. dr. Edwarda Kęgla, od Rady Nadzorczej i zarządu Banku Ludowego w Krotoszynie. Na jednym z nich umieszczono wymowne słowa: *Pamięć o Nim drogą nam na zawsze zostanie*.

Mariusz Marzyński

Jan Paweł II

Żeby nie zapomnieć... (19)

Zanim przejdziemy do rozważań nad kolejnymi encyklikami, zatrzymajmy się na chwilę nad wywiadem-rzeką z Janem Pawłem II.

Przekroczyć próg nadziei wydano w 1994 r. Papież odpowiedział w tej książce na 35 pytań zadanych mu przez włoskiego dziennikarza Vittoria Messori. Początkowo Messori miał poprowadzić z papieżem wywiad telewizyjny. Przed nagraniem przekazał nawet Janowi Pawłowi II planowany schemat rozmowy, która miała podsumować 15 lat pontyfikatu. Papież przystał na ten pomysł, ale ze względu na nadmiar pracy we wrześniu 1993 r. zrezygnował z nagrania. Po kilku miesiącach Messori otrzymał jednak sygnał, że JP II chciałby pisemnie odpowiedzieć na zredagowane pytania.

Dwa z nich dotyczyły modlitwy w życiu chrześcijanina. Messori zapytał papieża wprost, jak on się modli. Jan Paweł II na początku przypomniał tekst św. Pawła z Listu do Rzymian: *Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przychyla się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami*. Jan Paweł II uważał, że modlitwa w najbardziej potocznym rozumieniu jest rozmową pomiędzy człowiekiem a Bogiem. Według niego w początkowej fazie modlitwy człowiekowi wydaje się, że to on jest stroną inspirującą i wiodącą tego dialogu. Z czasem jednak można się przekonać, iż modlitwę inspiruje i prowadzi sam Bóg.

JP II napisał, że on sam modli się, dziękując Bogu za wszelkie dobro, prosząc we wszystkich sprawach, które napawają go smutkiem i trwogą, a które manifestują się w całym świecie: *Wylania się z tego, jakby*

szczególna geografia modlitwy papieskiej. Jest to geografia wspólnot, kościołów, społeczeństw, a także problemów, którymi ten świat współczesny żyje.

Papież podkreślił, że modlitwa jest najprostszym sposobem uobecniania w świecie Boga i Jego zbawczej miłości. *Bóg zawierzył ludziom Kościół, a w Kościele całe odkupieńcze dzieło Chrystusa. Zawierzył każdemu każdego i wszystkich. Zawierzył każdemu wszystkich i wszystkim każdego. Ta świadomość musi więc znajdować odzwierciedlenie w modlitwie Kościoła, a w modlitwie Papieża w sposób szczególny* – czytamy w wywiadzie.

Jan Paweł II modlił się o nowe powołania do kapłaństwa i zakonów, a także o świętość ludzi świeckich. Swoją modlitwą ogamiał cierpiących i zagubionych, prosząc o zwycięstwo dobra nad złem w ich życiu. Modlił się także za zmarłych. *Modlitwa za zmarłych jest jak gdyby szczególnym zmaganiem się z rzeczywistością śmierci i zniszczenia, jakie zaciążyło nad ziemską egzystencją człowieka. Jest ona i pozostaje zawsze szczególnym objawieniem zmartwychwstania. To sam Chrystus daje w tej modlitwie świadomość życia i nieśmiertelności, do którego Bóg powołuje człowieka* – napisał.

Według JP II modlitwa jest szukaniem i miejscem objawiania się Boga. Dzięki niej Bóg ukazuje się człowiekowi jako miłość miłosierna, która przebacza, pomaga, podnosi z upadku. Człowiek, który się modli, wyznaje tę prawdę.

Stawek Pałasz

**Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze
zapisać ich w kronice naszej małej ojczyzny.**

Relikwie patrona kapłanów przyjadą do Krotoszyna

26 kwietnia kościół pod wezwaniem św. ap. Piotra i Pawła w Krotoszynie odwiedzą relikwie św. Jana Marii Vianney'a, patrona kapłanów. To ważne wydarzenie w życiu lokalnego Kościoła, zwłaszcza że do wielu wiernych wciąż przemawia taka forma religijności.

Relikwie zostaną wprowadzone do świątyni o godz. 21:00, po czym odbędzie się całonocne czuwanie, zakończone uroczystością o godz. 7.00. Okazały relikwiarz (o szerokości i wysokości ponad pół metra) pochodzi z parafii Dardilly koło Lyonu (Francja), gdzie późniejszy święty przyszedł na świat i został ochrzczony.

Żyjący na przełomie XVIII i XIX w. Jan Maria Vianney był francuskim księdzem, wywodzącym się z biednej wiejskiej rodziny, dorastającym w czasie rewolucji francuskiej. Z racji trudnych warunków materialnych i opresyjności państwa z trudem dostał się do seminarium duchownego. Miał wieloletnie opóźnienie w nauce – sztukę pisania opanował dopiero w wieku 17 lat.

Seminarium ukończył z niemałym trudem. Jako kapłan początkowo nie wywo-

ływał entuzjazmu wiernych. Nie mógł się poszczycić talentem oratorskim, jękał się, wygłaszał schematyczne, nieciekawe kazania. Stanowisko proboszcza w małej wsi Ars uzyskał tylko ze względu na dokuczliwy brak kapłanów w całym kraju. Tam dopiero ujawnił się jego dar czytania w myślach wiernych i przepowiadania przyszłości podczas udzielania sakramentu pokuty. Przyniosło mu to wielką sławę.

Z racji licznych pielgrzymek wiernych pragnących odbyć spowiedź u wielkiego mistyka, Jan Maria Vianney spędzał w konfesjonale po kilkanaście godzin dziennie. Proboszcz z Ars znany był też ze swojego ascetyzmu. Nieustannie pościł, co doprowadziło go do licznych chorób i chronicznego przemęczenia. Według bliskich mu osób, prócz fizycznych cierpień doznawał też bólu o charakterze duchowym, chcąc odpokutować za winy swoich wiernych. Tak radykalna asceza doprowadziła go do śmierci w 1859 roku. Jan Maria Vianney został kanonizowany w latach 20. minionego wieku przez papieża Piusa XI.

Św. Jan Maria Vianney został uznany przez Benedykta XVI za patrona kapłanów. Z okazji 150. rocznicy jego urodzin papież ogłosił w Kościele Rok Kapłański, który zakończy się 11 czerwca. Tym samym postaci świętego stała się jeszcze bardziej znana, między innymi poprzez obecność w modlitwach liturgicznych i licznych publikacjach. W Polsce jego relikwiarz miał pielgrzymować z początku tylko po parafiach archidiecezji poznańskiej, lecz w wyniku starań biskupa kaliskiego, ks. Stanisława Napierały, rozszerzono trasę o diecezję kaliską. (matt)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca w wieku 69 lat zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana Żona, nasza Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwa-gierka, Bratowa, Kuzynka i Ciocia

ś†p.

Regina Zmyślona

W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca w wieku 91 lat zmarła opatrzona Sakramentami św. Nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ś†p.

Kazimiera Ertel

W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego w wieku 86 lat zmarła opatrzona Sakramentami św. Nasza ukochana Mama, Babcia, Teściowa i Siostra

ś†p.

Janina Kozłowska

z d. Jokiel
W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego w wieku 83 lat zmarł opatrzony Sakramentami św. Mój kochany Ojciec, Szwa-gier, Kuzyn i Wujek

ś†p.

Seweryn Głodek

W smutku pogrążona
Rodzina

Egzamin albo wylot

Pracownicy Mahle Polska muszą zdawać testy rzekomo sprawdzające ich kompetencje zawodowe. Z napływających do nas informacji wynika, że skutkiem niezaliczenia testu ma być obniżenie pensji bądź wypowiedzenie. Cemu tak naprawdę służą testy?

Od jakiegoś czasu prowadzone są w krotoszyńskim Mahle egzaminy sprawdzające fachową wiedzę pracowników w poszczególnych działach. Test składa się z około 13 pytań i trwa 45 minut. – *Będę pisał ten egzamin na początku przyszłego tygodnia, choć nie boję się, ponieważ mam najniższą stawkę pensji* – mówi jeden z pracowników Mahle, który obawia się ujawnić swoje dane. Opowiada, że test będzie pisał wraz z grupą w stołówce. Nie wszyscy jednak są tak spokojni. – *Czasami brakuje po prostu słów, na to co się u nas dzieje. Jestem tylko ciekawy, jaki będzie miało to wpływ na nasze przyszłe wypłaty* – wypowiada się kolejny anonimowy pracownik koncernu. Starzy pracownicy zakładu poważnie obawiają się o pracę. – *Cale hale wyzywają na kasę i inne sprawy, ale tu to się każdy boi odezwać – czy to mobbing? Nie wiem, tak już jest: kto ma kasę, ma i władzę* – twierdzi ktoś inny. Cemu ma służyć test?

Siedź cicho, rób co każą

Benon Maleszka, przewodniczący Związku Zawodowego Metalowcy zaznacza, że od dawna nie było żadnych egzaminów w firmie. – *Według mnie egzamin powinny przejść osoby, które brały udział w jakimś*

dodatkowym szkoleniu – mówi. Agata Bocheńska, dyrektor Mahle Polska w Krotoszynie, wyjaśnia z kolei, że egzaminy były prowadzone od zawsze, w zależności od potrzeb oraz wydajności i jakości w poszczególnych obszarach. Maleszka dodaje, że polityka zakładu polega na wyduszeniu z pracownika maksimum możliwości przy minimalnej zapłacie. Jego zdaniem pierwszy z serii egzaminów odbył się w grudniu na łokach. Efektem egzaminu są złożone pozwisy sądowe.

– *Pracownicy zostali zaproszeni na rzekomą rozmowę o stawkach płac, tymczasem na spotkaniu poproszono ich o wypełnienie arkusza egzaminacyjnego, do którego w ogóle nie byli przygotowani, z tego względu, że o nim nie wiedzieli* – opowiada Benon Maleszka. Patryk Pietrzak, prezes Sądu Rejonowego w Krotoszynie, potwierdza, iż wpłynął taki pozew do wydziału pracy. Rozprawa odbędzie się 11 marca. Co istotne, nie jest to pierwszy pozew skierowany przeciwko Mahle. W ubiegłym roku sąd zanotował łącznie 19 spraw przeciwko przedsiębiorstwu. W tym roku natomiast 4 sprawy. – *Obecnie w toku jest ogółem za rok 2009 sześć spraw, a za rok bieżący cztery* – informuje prezes sądu.

Mobilizacja czy redukcja?

Według dyrekcji zakładu testy to forma sprawdzania wiedzy pracowników. Pytania dotyczą jedynie firmy i sprzętu obsługiwanego przez dany dział. Jakie kary są stosowane za niezaliczenie egzaminu? Dyr. Bocheńska odpowiada: – *Nie są to kary, tylko decyzje uzależnione od stopnia przyswojenia wiedzy absolutnie koniecznej do wykonywania pracy na określonym stanowisku. Nie wszyscy pracownicy zgadzają się jednak z tą opinią.*

– *Nowo przyjęci pracownicy zostają oprowadzani po zakładzie, a dalej muszą sobie już radzić sami* – opowiada jeden z nich. Inny zaznacza, że nie wie, jak traktowani są wszyscy nowi pracownicy, przytacza jedynie swój przykład. – *Kiedy zacząłem pracę na łokach, obsługi maszyny uczyłem się, pytając innych. Gdybym tego nie robił, prawie nic bym nie wiedział* – opowiada. Odmienne zdanie na ten temat ma związkowiec Maleszka. – *Egzaminy prowadzone w zakładzie nie mają służyć sprawdzaniu wiedzy pracowników, ale są sposobem na obniżenie pensji pracowniczych lub elementem umożliwiającym zwolnienie zatrudnionego. Zaznaczam jednak, że jest to tylko moje odczucie* – mówi.



Benon Maleszka ma własny pogląd na temat testów pracowniczych

Sprawy sądowe przeciwko Mahle Polska

WYPOWIEDZENIA

2009 r.	9
2010 r.	1

ŚWIADECTWA PRACY

2009 r.	4
--------------	---

ODSZKODOWANIA

2009 r.	2
2010 r.	4

SZCZEGÓLNE WARUNKI PRACY

2009 r.	2
--------------	---

ODPRawy

2009 r.	1
--------------	---

ODPRawy RENTOWE

2009 r.	1
--------------	---

opowiadają. Przewodniczący Metalowców podkreśla, że donoszenie to już sprawa człowieczeństwa. – *Nikt nikogo nie zmusi, by nie donosił na drugiego człowieka, współpracownika. Jeśli będzie chciał tak zrobić, to robi* – kwituje Maleszka.

Wielu pracowników wprost twierdzi, że ten system prowadzi do negatywnych relacji pomiędzy pracownikami. Zaprzecza temu dyrektorka Mahle. – *W przypadku stosowania się do obowiązującego regulaminu, nie ma możliwości powodowania negatywnych emocji wśród pracowników: bo zasady są jednoznaczne* – wyjaśnia Agata Bocheńska.

Wszyscy rozmawiający z nami pracownicy wypowiadali się anonimowo, bojąc się konsekwencji. – *Praca jest, jaka jest, ale ważne, że się ją ma, bo z czegoś trzeba żyć* – powiedział jeden ze starszych pracowników zakładu. Głośne zakwestionowanie decyzji szefów zakładu może się skończyć nie lada problemami, o czym przekonali się pracownicy składający pozew przeciwko Mahle.

Jak zakończy się najbliższa rozprawa przeciwko zakładowi, przekonamy się już wkrótce.

Anna Szklarek

ODLOTOWY KONKURS

KUP 4 OPONY

WYMYŚL HASŁO PROMUJĄCE

SIĘĆ OPONY EXPRESS

I WYGRAJ LOT BALONEM

NAGRADZAMY 3 NAJLEPSZE POMYSŁY

Kobylin, ul. Strzelecka 2, tel. 65 548 13 37

NIEPUBLICZNE GIMNAZJUM W KROTOSZYNIE

Miejsce i status: ul. Mickiewicza 11, 63-700 Krotoszyn.
Placówka o uprawnieniach szkoły publicznej.
www.ng.krotoszyn.pl, niepublicznegimnazjum@wp.pl

Planowane oddziały: max. 20 dzieci
– klasa o nachyleniu humanistycznym z elementami dziennikarstwa lub teatru,
– klasa o nachyleniu matematyczno-przyrodniczym.

Charakterystyka oddziałów:
– klasa o nachyleniu humanistycznym:
– język polski z elementami dziennikarstwa lub teatru,
– język angielski w rozszerzonej ilości godzin,
– nauka II i III języka: język niemiecki lub język hiszpański,
– przedmioty społeczne (historia, wos) z el. filozofii i retoryki.
– klasa o nachyleniu matematyczno-przyrodniczym:
– matematyka w rozszerzonym zakresie,
– chemia, biologia i fizyka ze zwiększoną ilością godzin,
– geografia z elementami turystyki.

W każdej klasie możliwość indywidualnej ścieżki nauczania:
– w klasie humanistycznej z wybranego języka,
– w klasie matematyczno-przyrodniczej z matematyki lub z chemii.

W każdej klasie język angielski obowiązkowy o zwiększonej ilości godzin.

Częścią koncepcji nauczania są wycieczki dydaktyczne do ośrodków akademickich. Bogata oferta zajęć pozalekcyjnych.

Czesne miesięczne: w zależności od ilości uczniów w granicach od 200 do 250.

Zapisy:
– wstępne deklaracje do końca kwietnia,
– ostateczna decyzja do końca czerwca.

W razie większej ilości zgłoszeń decyduje średnia ocen i zachowanie.

Zapisy w siedzibie szkoły przy ulicy Mickiewicza codziennie od 11.00 do 15.00.

Osoby kontaktowe: Krzysztof Grobelny, Elżbieta Dominiak, tel. 602 583 470 lub 606 675 53449

Przesuną sortownik o ćwierć kilometra

25 lutego burmistrz Zdun Władysław Ulatowski spotkał się w urzędzie gminy z przedstawicielami spółki B-M Kobylin, która na terenie po cukrowni prowadzi skład węgla. Na sortownię skarżyli się mieszkańcy zachodniej części miasta. Jest szansa, że spółka podejmie kroki, które zmniejszą uciążliwe zapylenie.

Temat skargi mieszkańców Zdun na uciążliwości związane z działalnością firmy B-M podejmowaliśmy już kilkakrotnie. Zdunowianie narzekali na zapylenie powietrza powstającego na skutek sortowania i zwożenia węgla. Pismo podpisane przez 120 osób trafiło w ubiegłym roku do Urzędu Gminy i Miasta w Zdunach, Starostwa Powiatowego w Krotoszynie i Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Pokrótkie przypomnijmy jego losy. Starostwo przekazało skargę do rozpatrzenia gminie Zdun, uważając, że jedynie burmistrz ma kompetencje, aby ją rozstrzygnąć. Powołało się na przepisy zawarte w uchwale o utrzymaniu czystości i porządku na terenie gminy. Burmistrz Zdun nie zgodził się z taką interpretacją i złożył zażalenie na decyzję starosty do Samorządowego Kolegium Od-

woławczego w Kaliszu. Jego zdaniem to starosta jest kompetentny do kontrolowania przedsiębiorstw oraz urządzeń, które mogą powodować zanieczyszczenie środowiska. Takim urządzeniem miał być sortownik do węgla. SKO przyznało rację gminie. W związku z tym starostwo przeprowadziło w grudniu 2009 r. na terenie przedsiębiorstwa wizję lokalną, po której uznało, że sortownika nie można uznać za wspomniane wyżej urządzenie, ponieważ jest to sprzęt przenośny. Skargę odesłało z powrotem do gminy. Burmistrz Zdun podtrzymał jednak swoje stanowisko i skierował drugie zażalenie na decyzję starosty do SKO. W odpowiedzi kolegium wyraziło opinię, że gmina powinna wystąpić do SKO lub sądu administracyjnego o ustalenie i rozdzielenie kompetencji związanych z monitorowaniem i ochro-

ną środowiska naturalnego.

Żeby uniknąć działań, które trwałyby kolejne miesiące, burmistrz Zdun zaprosił do magistratu przedstawicieli firmy B-M z jej prezesem Pawłem Matuszewskim. Firma zadeklarowała, że przesunie urządzenie sortujące węgiel w głąb swojego terenu (o 250 metrów), by w ten sposób zwiększyć odległość maszyny od pobliskich budynków mieszkalnych, oraz zainstaluje dodatkowe zraszacze wody na hałdach węgla oraz placu manewrowym. Działania te mają zostać podjęte do końca maja. Kierownictwo firmy obiecało także podjęcie kroków, które ograniczą pylenia węgla podczas jego rozładunku z wagonów kolejowych. Jest więc szansa na to, że mieszkańcy zachodniej części Zdun nie będą już odczuwali utrudnień.

Sławek Pałasz

Na przestrzeni ostatnich trzech lat znacząco wzrosła liczba osób korzystających z pomocy społecznej. Bezrobocie jest najczęściej występującym powodem ubiegania się o zasiłki. Czy każdemu bezrobotnemu należy się taka pomoc?

Na garnuszkę pomocy społecznej

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie, przedstawione radnym podczas lutowego posiedzenia komisji budżetowo-gospodarczej, pokazało wyraźnie, że na przestrzeni ostatnich lat wzrosła liczba korzystających z pomocy opieki społecznej. Teresa Stęplewska, dyrektorka M-GOPS w Krotoszynie, podkreśliła, że główną przyczyną jest rosnące bezrobocie.

W 2009 roku z pomocy korzystało 1044 rodzin, czyli w sumie 3448 osób. Rok wcześniej liczba ta nie przekraczała tysiąca (dokładnie: 961 rodzin). Formy udzielanej pomocy dzielą się na dwie kategorie: świadczeń pieniężnych i świadczeń niefinansowych. Pierwsze to m.in. wszelkie zasiłki (stały, okresowy, pielęgnacyjny, celowy) oraz składka na ubezpieczenie zdrowotne dla osób korzystających z programu wychodzenia z bezdomności oraz ludzi pobierających zasiłki stałe.

Kilka milionów rocznie

W skali roku w mieście i gminie Krotoszyn na zadania z zakresu pomocy społecznej w ostatnich trzech latach wydawane są kwoty rzędu od 2 do 3 mln zł. W 2007 r. – 1 mln 981 tys. zł, rok później 3 mln 53 tys. zł, a w 2009 r. – 2 mln 747 tys. zł. Najwięcej środków pochłaniały zasiłki stałe i celowe (w 2009 r. – ok. 960 tys. zł). Wzrasta kwota świadczeń w formie zasiłków celowych i pomocy w naturze – od 387 tys. w 2007 r. do 441 tys. zł w ro-

ku minionym. Aż 496 tys. zł rocznie ośrodek wydaje ze środków własnych gminy na opłacenie pobytu mieszkańców gminy Krotoszyn w domach pomocy. Liczba osób kierowanych do tych placówek rośnie, bowiem w 2007 r. wydatki krotoszyńskiego ośrodka na ten cel były o ponad połowę mniejsze (204 tys. zł). Do domów opieki kierowane są osoby wymagające stałej, całodobowej pomocy – samotne lub te, którym najbliżsi nie mogą się zająć.

Zasiłkowi weterani

Dyrektorka M-GOPS wyjaśniła na posiedzeniu gminnej komisji, że pomoc społeczna nie jest udzielana z tytułu samego ubóstwa: – *Musi wystąpić jeszcze jakiś inny czynnik, np. bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała choroba czy alkoholizm.* Z analizy wynika, że w ostatnich trzech latach najczęstszymi powodami dodatkowymi było bezrobocie i niepełnosprawność, a najczęstszą formą pomocy – zasiłki okresowe.

Teresa Stęplewska zauważyła, że wiele osób notorycznie korzysta z zasiłków: – *Niektóre osoby robią to już parę lat i chyba zapomniały, że można pracować.* Zdaniem szefowej ośrodka to prawdziwi weterani. – *W rodzinach żyjących z zasiłku wyrosło już drugie pokolenie – poinformowała dyrektorka. – Osoby te tłumaczą się tym, że nie mają dobrych wzorców; dlatego tak kończą – opowiadała.*



Z pomocy tego ośrodka korzysta ponad tysiąc rodzin.

Autem po zasiłek

Szefowa pomocy społecznej odpowiadała na pytania radnych. Jedno z nich, zadane przez Edwarda Jokiela, dotyczyło skarg, jakie usłyszał od mieszkańców. – *Czy decyzja o udzieleniu świadczenia jest ostateczna? Czy jest mechanizm kontrolny, który pozwala stwierdzić, że jakieś osoby korzystają z pieniędzy pomocy społecznej, choć pracują za granicą, a więc mają dochód, którego nie wykazują w kraju...* Stęplewska wyjaśniła, że odwołać można się w ciągu 14 dni od wydania decyzji. – *A to, że ktoś przyjeżdża do ośrodka samochodem, o niczym nie świadczy. Liczą się twarde dowody, a nie domniemania – opowiedziała. Przypomniała również, że z funduszy pomocy społecznej pośrednio korzystają ludzie dobrze sytuowani wówczas, gdy sprawują opiekę nad starszymi, schorowanymi bliskimi, którym przysługuje dodatek pielęgnacyjny.*

Wśród wielu zadań ośrodek zajmuje się dłużnikami alimentacyjnymi. – *Pilnujemy, żeby chociaż wykorzystali szansę na znalezienie pracy – wyjaśnia Stęplewska. Jeśli nie pracują, muszą być zarejestrowani w PUP. Gdy otrzymają ofertę pracy, muszą się zgłosić do pracodawcy. – Jeśli odmówią, opieka kieruje sprawę do prokuratora o uporczywe uchylanie się od zabezpieczenia osób, od których zależy ich życie. Z reguły sąd wydaje wyrok w zawieszeniu. Uważam, że to niezbyt słuszną praktyką – komentuje dyrektorka MGOPS.*

Anna Szklarek, Sebastian Pośpiech

NIE dla papierosów

4 marca młodzież i nauczyciele z Zespołu Szkół w Chwaliszewie zorganizowali akcję antynikotynową, adresowaną głównie do gimnazjalistów.

Co roku ZS w Chwaliszewie przygotowuje akcję promującą zdrowy styl życia – bez używek i nałogów. – *W poprzednich latach*

mówiliśmy o alkoholu i narkotykach – wyjaśnia organizatorka akcji, nauczycielka-bibliotekarka, Ilona Janry. – Tym razem sta-

ramy się przekonać młodych ludzi o szkodliwości palenia tytoniu, które pomimo bycia nałogiem legalnym, jest bardzo niebezpieczne dla zdrowia i życia.

Wszystkie klasy gimnazjalne zostały zobligowane do przygotowania antyreklamny papierosów w dowolnej formie. Jury w składzie: dyrektor szkoły Beata Parzonka, nauczyciel Adam Kaj oraz przedstawiciel samorządu uczniowskiego Mikołaj Piesyk, uznało, że najciekawszą scenkę przedstawiła klasa III b. Nagrodą dla uczniów był bon na niepytanie w dniu 12 marca.

W dalszej części młodzież zaprezentowała swoje umiejętności aktorskie w przedstawieniu na temat zgubnych skutków nałogu. Na koniec rozstrzygnięto konkurs plastyczny na plakat antynikotynowy. Zwycięzczyniami zostały: Patrycja Śliwińska, Ola Krzyżanowska, Asia Jędrzejak.

Dodatkowo pedagog szkolny przeprowadził w każdej klasie gimnazjum zajęcia profilaktyczne na temat szkodliwości palenia papierosów.

Jeżeli dzięki akcji choć jedna osoba zastanowi się, zanim sięgnie po jakąkolwiek używkę, to jest sens podejmować tego typu przedsięwzięcia.

Maria Polak

Milenka dziękuje

O Milenie Gniazdowskiej z Chwaliszewa i jej walce z chorobą pisaliśmy w jednym ze styczniowych wydań Rzeczy. Prosiłmy o wsparcie dla tej pełnej życia nastolatki. Tym razem w imieniu Mileny i jej mamy chcemy podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, którzy nie pozostali bierni.

Kilka dni temu Milena i jej mama Beata Gniazdowska wróciły do Chwaliszewa. Po długotrwałych badaniach na oddziale hematologicznym nastolatka nareszcie może cieszyć się pobytem w domu. Niestety, jej odporność jest bardzo osłabiona, nadal istnieje niebezpieczeństwo pogorszenia stanu zdrowia i powrotu do kliniki. Choroba dziewczynki zaczęła się kilka lat temu, gdy wykryto u niej małopłytkowość krwi. Później jej stan zdrowia się pogorszał.

– *W imieniu swoim i córki chciałam podziękować za wsparcie finansowe i słowa otuchy wszystkim, którzy nam pomogli – mówi Beata Gniazdowska. – Dziękujemy bardzo księdzu proboszczowi chwaliszewskiej parafii, Jarosławowi Materlińskiemu, i parafianom za modlitwę i pomoc finansową, Radzie Rodziców ZS w Chwaliszewie, Marii Snadnej z Chwaliszewa, która zorganizowała akcję wspieraną przez piekarnię Edwarda Rybki z Gądkowic, Klubowi Sportowemu „Sokół” z Chwaliszewa i Związkowi Hodowców Gołębi Pocztowych, a także wszystkim mieszkańcom Chwaliszewa.*

Milena często musi mieć robione bada-

nia krwi, trzeba ciągle bacznie ją obserwować, bo w sytuacji, gdy jej stan zdrowia ulega pogorszeniu, ważna jest każda minuta. Dlatego też szczególne słowa wdzięczności rodzina kieruje do laboratorium w Krotoszynie – za pozytywne nastawienie personelu oraz szybkość i sprawność działania.

Największym marzeniem Milenki jest powrót do zdrowia. Ma ona jednak, tak jak wszystkie nastolatki, także zwykłe, przyziemne pragnienia. Jedno z nich zrealizowały, ku zaskoczeniu dziewczyny i jej mamy, koleżanki Beaty Gniazdowskiej z pracy.

– *Za to też chcemy bardzo podziękować.* Walka Milenki o zdrowie trwa. Wierzymy, że wszystko będzie dobrze i dlatego ponownie prosimy o wsparcie, zachęcając do przekazywania jednego procenta podatku na rzecz Mileny Gniazdowskiej.

Maria Polak

Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi w Poznaniu

KRS 0000023852

Dopisek: Milena Gniazdowska



Zaprezentowano scenki będące antyreklamą palenia papierosów

Fortuna radzi... jak zarobić w sieci

Biznes w Internecie



Wokół biznesu internetowego krąży wiele mitów i nieporozumień. Często wydaje się, że wystarczy uruchomić jakikolwiek biznes w Internecie, a pieniądze same do nas popłyną szerokim strumieniem. Doradcy różnej maści podpowiadają, że w Internecie można zarobić na handlu, reklamie, sprzedaży produktów cyfrowych, jak np.

e-booków, czyli książek w formacie cyfrowym. Wchodząc w biznes sieciowy zdobywamy nowe rynki – mówią. Liczba klientów internetowych jest praktycznie nieograniczona, a nasz mały biznes sieciowy działa na globalnym rynku. Jest super. Miodzio! Taaaki potencjał biznesowy

Tyle teorii. Testowałem różne modele biznesowe w sieci i dochodzę do wniosku, że prawda jest bardziej złożona. Żeby zarobić w necie trzeba mieć dużo szczęścia, włożyć w interes dużo pracy i spore pieniądze. Czasem lepiej darować sobie trud i zająć się tradycyjnym biznesem w realu.

Liczy się stopa zwrotu

Próbowałem na przykład zarabiać na e-bookach. Trzy lata temu napisałem e-booka o finansach. Na kilkudziesięciu stronach w przystępny sposób podałem, jak inwestować swoje pieniądze. Dodałem kilkanaście fotografii własnego autorstwa. E-book sprzedawałem na aukcjach, w księgarniach komputerowych i na własnych stronach internetowych. Początkowo – nie powiem – cyfrowa książka sprzedawała się zupełnie nieźle – średnio jeden egzemplarz dziennie. Ale po kilku miesiącach sprzedaż wyraźnie spadła, rynek zaczął się nasycać. Później nadszedł kryzys i e-book przestał interesować czytelników. Obecnie książka sprzedaje się od święta, czyli raz na kilka tygodni. Nie prowadziłem dokładnych statystyk, ale myślę, że w ciągu trzech lat sprzedałem w sieci około 500-600 egzemplarzy. Jak to mówią: za mało, żeby żyć, a za dużo, żeby umrzeć... Przy jednym z moich serwisów internetowych założyłem księgarnię. I nawet się przy niej nie napracowałem, bo inna duża księgarnia internetowa sama zaproponowała, że udostępni swoją platformę handlową, a stronom nada spójny wizerunek. Sklepik prezentował się wspaniale, jednak nie przyniósł większego dochodu.

Naczytałem się sporo o biznesie domenowym. Nawiązałem kontakt z pewnym Polakiem, który – jak twierdził – za oceanem dobrze zarabia na handlu domenami. Rejestruje domeny z nazwami firm, produktów, tytułami filmów itp., po czym dzwoni do zainteresowanych usiłując odsprzedać domenę. Wychodzi z założenia, że nie jest ważna cena domeny, a stopa zwrotu z przedsięwzięcia. Jeśli za rejestrację domeny zapłaci kilkadziesiąt dolarów, a sprzeda za kilkaset, to stopa zwrotu staje się wysoka. Jeśli nawet jednostkowo nie zarabia dużo, to przy dużym obrocie wychodzą spore kwoty. Więc zakupiłem eksperymentalnie kilka polskich domen z zamiarem skopiowania mechanizmu pomysłowego Polaka. Wszystkie ciekawe nazwy domen są już zajęte, więc trzeba być kreatywnym, aby wymyślić coś interesującego. W portfelu mam kilkanaście domen kupionych w promocji za grosze. Jak dotychczas udało mi się sprzedać jedną domenę, na której zarobiłem kilkadziesiąt złotych. Mam jedną dobrą domenę 4-literową i nawet proponowano mi za nią 1 tys. euro, ale nadal ją trzymam w nadziei na większy zarobek.

Żeby na niej nie tracić zaparkowałem ją na jednym z zagranicznych serwerów. Parkowanie polega na tym, że pod domeną ukazuje się strona z reklamami. Za każde kliknięcie w reklamę mam parę centów. Domena zarabia na siebie, bo dochody z kliknięć przewyższają koszt corocznego odnowienia jej rejestracji (120 zł). Co miesiąc mam z tych kliknięć kilkanaście dolarów, które firma rozliczająca transakcje przesyła mi na konto PayPal. Na tym rynku też trzeba się napracować. Sztuką jest nie tyle posiadanie dobrej domeny, co znalezienie na nią kupca. Na giełdach domenowych mam wystawione wszystkie walory, ale brakuje chętnych do zakupu. Na rynku panuje ogromna konkurencja. Najwięksi mają po kilka tysięcy domen i tylko grube ryby mają szansę osiągać duże dochody.

Test kontekstu

Założyłem też strony internetowe z lokalnym serwisem policyjno-plotkarskim. Miałem dobre informacje z pierwszej ręki, nawet przed gazetami, a w związku z tym dużą oglądalność, jak na lokalny portal. Lokalny rynek, niestety, nie rozumie reklamy internetowej, więc nie udało mi się sprzedać żadnego banera. Testowałem też reklamę kontekstową. Liczyłem, że uda się zarobić na płatnych linkach ukazujących się automatycznie w serwisie. Owszem, ludzie klikali, ale dochody były niewielkie. W ciągu roku zebrałem kliknięć na około 100 dolarów, a przy serwisie napracowałem się jak wół roboczy. Przekona-



łem się też, że z reklamy kontekstowej i z systemów partnerskich można mieć sensowne dochody pod warunkiem, że ma się ogromną oglądalność, idącą w miliony użytkowników. Co musiałbym napisać, ile wydać na promocję, aby mieć tylu gości? Na reklamie najwięcej zarabiają Google, które z tzw. długiego ogona, czyli z milionów takich serwisów jak mój, mają wprawdzie niewielkie dochody, ale w sumie dają one kilka miliardów dolarów rocznie. Znow okazuje się, że w sieci duże pieniądze mogą zarobić tylko wielkie korporacje.

Próbowałem też zarabiać na fotografii. W ostatnich latach handel fotografią w Internecie mocno się rozwinął. Biznes polega na tym, że fotograf wystawia swoje zdjęcia w serwisie i czeka na kupca. Jeśli zdjęcie są dobre, to mogą spotkać się z zainteresowaniem agencji, wydawnictw, serwisów internetowych. Fotograf dostaje za zdjęcie niewielką stawkę, ale to samo zdjęcie może sprzedać w dowolnej liczbie egzemplarzy. Mam znajomego, pasjonata fotografii, który zaczyna na tym zarabiać, a jego miesięczne dochody sięgają już tysiąca złotych. Mnie jak na razie nie udało się poszaleć. Może dlatego, że zdjęcia nie są najwyższych, artystycznych lotów i są robione przeciętnym sprzętem. Dotychczas sprzedałem zdjęcia za kilkadziesiąt dolarów. Najwięcej na tych fotografiach oczywiście zarabia firma prowadząca serwis, która potrąca sobie kilkadziesiąt procent od każdej transakcji.

Sprzedawaj więcej niż kupujesz

Chyba najlepiej idzie mi na aukcjach internetowych. Tu liczy się sposób prezentacji produktu, zdjęcia muszą być dobre jakościowo, powinny pokazywać szczegóły towaru. Przedmiot powinien mieć adekwatny opis, wzbogacony elementami marketingowo-promocyjnymi. Ważne są opinie o sprzedawcy, więc trzeba stale zabiegać o pozytywne komentarze. Z doświadczenia wiem, że sprzedać można wszystko. Kiedyś wystawiłem na sprzedaż stare czasopisma budowlane. Dla mnie miały wartość makulatury, ale szybko okazało się, że dla innych są cennym źródłem wiedzy. Pisma sprzedały się w ciągu kilku dni za połowę ceny nominalnej.

Teraz nie mam już czasu na handel aukcyjny, więc paleczkę przekazałem młodzieży, wychodząc z założenia, że będzie to dobrą lekcją przedsiębiorczości. I rzeczywiście. Dzieci same fotografują produkty, opisują je, ustalają cenę. Skuteczność mają zupełnie

niezłą, bo średnio co drugi – trzeci przedmiot znajduje nabywcę. A są to stare książki, czasopisma, rozmaite domowe ozdoby. Staram się przekazać młodzieży prostą zasadę handlową: zawsze sprzedawaj więcej, niż kupujesz.

Już kilka ładnych lat testuję biznes internetowy i dochodzę do wniosku, że jest równie trudny jak ten prowadzony w realu. Serwis musi być stale aktualizowany, zaawansowany technologicznie, ktoś musi go na bieżąco optymalizować i pozycjonować w wyszukiwarkach na wybrane słowa kluczowe. A to kosztuje i to niemało. Bardzo trudno jest samemu wszystko ogarnąć. Bez pomocy programisty, pozycjonera i specjalisty od marketingu sieciowego nie sposób wybić się na czoło. Serwis – nawet gdyby był najlepiej wykonany – bez promocji nie ma szans. Potwierdza to mój sąsiad, właściciel sklepu sportowego. Od kilku miesięcy prowadzi działalność równoległą, w sklepie istniejącym fizycznie i w Internecie. Na utrzymanie cybersklepu wydaje znacznie więcej, niż się spodziewał. Jeden z pracowników stale zabiega o profesjonalne fotografie sprzętu, aktualizuje strony, utrzymuje kontakt z klientami. Sporo też kosztuje reklama. Sprzedaż internetowa powoli rośnie, ale ciągle nie jest dochodowa.

Nie ma darmowych obiadów

Biznes internetowy nie jest łatwy. Założenie profesjonalnego sklepu sporo kosztuje, trzeba zakupić oprogramowanie, zapłacić sklep produktami, intensywnie i stale promować go w sieci. Nie chcę zniechęcać do biznesu internetowego, a tylko na podstawie własnych doświadczeń pokazać, że nie ma – jak mówią Amerykanie – darmowych obiadów. W sieci jest ciągle wiele nisz rynkowych i mając dobry pomysł, wkładając w biznes dużo serca i czasu zapewne da się na Internetie zarobić, czego przykładem mogą być portale typu fotka.pl lub nasza-klasa.pl, które powstawały z niczego. Ostatnio rozkręcanie biznesu internetowego jest znacznie łatwiejsze niż kiedyś, a to za sprawą funduszy unijnych i działania 8.1 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Jeśli masz pomysł na biznes i działalność gospodarczą zarejestrowaną w ostatnim roku, to możesz ubiegać się o dotację w wysokości 85 proc. wydatków. Trzeba napisać biznesplan, a po otrzymaniu dotacji przetwać na rynku minimum trzy lata. I to może być najtrudniejsze...

Wasz aspirant Fortuna

Sprzedając różne przedmioty na aukcjach internetowych powinien pamiętać o zapłaceniu podatku od zysku. Jeśli sprzedasz rzecz używaną ponad 6 miesięcy – nie płacisz podatku. Jeżeli jednak sprzedasz rzeczy nowe (posiadane krócej niż 6 pełnych miesięcy), powinieneś zapłacić podatek dochodowy według skali: 18% i 32%. Transakcję należy wykazać w zeznaniu rocznym PIT-36.

Zajmując się handlem internetowym na większą skalę możesz spotkać się z zarzutem nielegalnego prowadzenia działalności gospodarczej. Jeśli działalność zarobkowa ma charakter zorganizowany i ciągły, to zgodnie z zapisem jednej z ustaw, jest to działalność gospodarcza. W praktyce urzędy skarbowe, aby ustalić, czy działalność jest prowadzona sporadycznie, czy w sposób ciągły biorą pod uwagę m.in. takie fakty, jak:

- czy handel stanowi zasadnicze źródło dochodów sprzedającego,
- czy celem sprzedającego jest generowanie zysku, czy pozbycie się towaru,
- czy handel dotyczy przedmiotów zakupionych w celu dalszej odsprzedaży.

Uzyskując dochody z reklamy kontekstowej powinno się zapłacić podatek. Jeśli współpracujemy z polskim operatorem, nie ma problemu – on go za nas zapłaci. Gorzej jest z Google, które nie miesza się do polskich podatków. W takiej sytuacji najlepiej jest zapłacić podatek samemu do 20 następnego miesiąca, licząc od dnia uzyskania przychodu. Podatek obliczamy w ten sposób, że od przychodu odejmujemy 20 proc. kosztów uzyskania i od pozostałej kwoty liczymy podatek według skali. Należną wartość wpłacamy na konto właściwego urzędu. W przypadku stwierdzenia przez urząd skarbowy uzyskania nieopodatkowanego dochodu może on nałożyć zryczałtowany podatek wysokości 75 proc. przychodów. Zaległości podatkowe przedawniają się po 5 latach licząc od końca roku, w którym powstały.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości przewiduje w 2010 r. dwie rundy kwalifikacyjne w działaniu 8.1 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. O dotację na usługę cyfrową mogą ubiegać się przedsiębiorcy działający na rynku nie dłużej niż 12 miesięcy. Jeśli więc uważasz, że masz dobry pomysł na biznes internetowy, rozważ rejestrację działalności gospodarczej i złoż wnioszek. Agencja dotuje przedsięwzięcia do wysokości 85 proc. kosztów kwalifikowanych. Kosztami mogą być wynagrodzenia pracowników, zakup sprzętu, oprogramowanie, promocja, wynajem pomieszczeń itp. Minimalny wkład własny przedsiębiorcy wynosi 15 proc. wartości projektu. Agencja dofinansowuje projekty o wartości do miliona złotych.

Aspirant Fortuna, lokalny policjant i znany bloger, udziela porad w sprawach finansowych na stronie internetowej.

Zapraszamy na blog:

www.fortunaradzi.pl, gdzie trwa konkurs na najciekawsze wpisy i komentarze do zamieszczanych porad. Na najlepsze wpisy Czytelników czekają atrakcyjne nagrody!

Materiał dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Boleskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

**WARSZTATY
TANECZNE**

SALSA SOLO
21 MARCA
w godz. 15.00 - 16.30
SALA BALETOWA
CENA: 20 PLN

SEXY DANCE
TYLKO DLA KOBET
21 MARCA
w godz. 16.30 - 18.00
SALA BALETOWA
CENA: 20 PLN

UWAGA!
UCZESTNICZĄC W OBOJBU
WARSZTATACH PŁACIŁY
TYLKO 35 PLN!
WPLATY DO 17 MARCA
MIĘSCIE
KROTOSZYŃSKOŚRODEK KULTURY

**WARSZTATY
MUZYCZNE**

**GRA NA INSTRUMENCIE
DJEMBE / KONGI**

28 MARCA, w godz. 14.00 - 16.00
SALA MUZYCZNA, cena: 20 PLN
WPLATA DO 17 MARCA
MIĘSCIE
KROTOSZYŃSKOŚRODEK KULTURY

**WARSZTATY
TANECZNE**

TANIEC BRZUCHA

21 MARCA, w godz. 12.00 - 15.00
SALA BALETOWA, cena: 40 PLN
WPLATA DO 17 MARCA
MIĘSCIE
KROTOSZYŃSKOŚRODEK KULTURY

SKUP

rtv ♦ agd
skutery ♦ rowery
laptopy... i inne
dojazd gratis

Komtel, Zdunowska 16
Krotoszyn, tel. 609 069 737

PANTOMOGRAF

**Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej**

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

**Uwaga!
Prenumerata!**



*Cotygodniowa porcja
informacji z pierwszej ręki*

**Tylko
190 zł**

Zamówienia przyjmują:

- oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego
- oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp., tel. 062 736 28 94

itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel/fax (0-62) 721 94 32 e-mail: biuro@itime.pl

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

RATY

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ – 18⁰⁰

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anesteziolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lekami)
– laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Odbieramy odpady medyczne i weterynaryjne

Oferujemy:

- umowy dostosowane do potrzeb klienta;
- ważenie i załadunek odpadów potwierdzony kartą przekazania odpadów;
- transport specjalistycznymi pojazdami spełniającymi wymagania ADR;
- zakup jednorazowych pojemników typu klinix-box (na igły, strzykawki itp.);
- możliwość negocjacji cen w przypadku większej ilości przekazywanych odpadów.

Uwaga: podpisując umowę do końca maja 2010 r. pierwszy miesiąc gratis!

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

www.mzo.com.pl
tel. 62 733 81 38
Ostrów Wielkopolski, ul. Wiejska 23

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA I GOSPODARKI ODPADAMI "MZO" S.A.



Uwaga: podpisując umowę do końca maja 2010 r. pierwszy miesiąc gratis!

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

www.mzo.com.pl

tel. 62 733 81 38

Ostrów Wielkopolski, ul. Wiejska 23

PKS
Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
tel. 062 735 07 00, fax 062 736 69 72
www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl
Informacja autobusowa:
telefony stacjonarne 0703 300 353, telefony komórkowe *720 84 03

posiada do wynajęcia:

1. **Pomieszczenie magazynowe** o powierzchni 400m² (biuro, toaleta) przy ulicy Batorego 35 w Ostrowie Wlkp.
2. **Pomieszczenia biurowe** w budynku biurowca przy ulicy Batorego 35 w Ostrowie Wlkp.
3. **Pomieszczenia biurowe, magazynowe, handlowe, gastronomiczne (bar)** w budynku dworca autobusowego przy ulicy Dworcowej 16 w Ostrowie Wlkp.
4. **Wolne miejsca parkingowe** dla pojazdów Tir – Dworzec Autobusowy przy ul. Dworcowej 16 w Ostrowie Wlkp. oraz na terenie zajezdni przy ul. Batorego 35 w Ostrowie Wlkp.
5. **Miejsce na umieszczenie reklam** na terenie dworców autobusowych w Ostrowie Wlkp., Krotoszynie, Kępnie, Ostrzeszowie, Sycowie oraz Wieruszowie.

Telefon kontaktowy: 62 735 0 733 lub 692 760 582

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzących, brodawek, kłykców, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. **Poznań:** 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętkiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ
SZOM „SUN-MED”
ul. Garncarska 9
Tel. rej. 062 722 70 21
Piątki od 12.00 – gab. prywatny
ZOM „CER-medica”, ul. Przemysłowa 19
Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

Tadeusz Wiśniewski

– będzie wykonywał zabiegi bioterapeutyczne w Krotoszynie.

Bioenergoterapię zajmuje się od ponad dwudziestu lat. Ma na swoim koncie wiele spektakularnych osiągnięć w poprawie stanu zdrowia osób, które skorzystały z jego zabiegów.

Pomaga między innymi w takich schorzeniach, jak: choroby układu krążenia, miażdżyca, choroby układu moczowego, nerek, prostaty, choroby reumatyczne, bóle różnego pochodzenia, guzy, torbiele, cysty i mięśniaki, schorzenia układu pokarmowego, oddechowego oraz problemy związane z kręgosłupem.

Tadeusz Wiśniewski będzie przyjmował w Krotoszynie 12 i 13 lutego 2010 roku.

Rejestracja telefoniczna całą dobę od pn. do n.: 62 725 43 06.

Dodatkowe informacje: 606 46 1111.

ATIZ s.c.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

EKA-PLAST

**OKNA
DRZWI
ROLETY**

**Promocja
zimowa
NAJNIŻSZE CENY**
Najlepsze okna
w dobrej cenie!

63-700 Krotoszyn, ul. Kobylińska 65
tel. 0 515 177 056, fax 062 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl



Krakowska kapela dała prawdziwy popis

Kinowy koncert Kroke

Klezmerska muzyka z głębi serca

Krotoszyński Ośrodek Kultury zorganizował 6 marca w sali kina *Przechwiośnie* koncert polskiego zespołu grającego muzykę klezmerską. Był to niewątpliwie strzał w dziesiątkę. Słuchacze wypełnili salę po brzegi.

— Chcemy przedstawiać państwu również kulturę z najwyższej półki, dlatego też tego rodzaju działania będą coraz częstsze — powiedział na wstępie szef ośrodka kultury, Wojciech Szuniewicz.

Występ *Kroke* z pewnością nie należał do sztamowych wykonań wpisanych w sztywne ramy programu występu. Klezmerzy przeplatali koncert barwnymi improwizacjami, zabierając tym samym słuchaczy w podróż pełną niespodzianek.

Nagle zmiany rytmu przynosiły sporą dawkę pobudzającej adrenaliny, a ujmujący głos wokalisty *Kroke* wprowadzał słuchaczy w błogi trans. Oklaski, przytupywanie w rytm muzyki były bez wątpienia dowodem na to, że kultura mniej znana też jest ciekawa.

Na zakończenie koncertu Szuniewicz poprosił przybyłych, by przy kasie podali swe adresy e-mailowe. — Osobom zainteresowanym będziemy wysyłać drogą e-mailową informacje z KOK-u. Nam będzie łatwiej do państwa dotrzeć, a państwo będą mieli szerszą informację o wydarzeniach kulturalnych, dostarczaną prosto do domu — tłumaczył.

Anna Szklarek

Uda się przebudować dawny klub wojskowy?

Projekt adaptacji byłego klubu żołnierskiego w Krotoszynie na Centrum Aktywności Lokalnej Krotoszynie spełnia wszelkie warunki do skutecznego ubiegania się o dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych.

To opinia Wojciecha Szuniewicza, dyrektora Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury. — Adaptujemy obiekt do nowych celów; jest on wielofunkcyjny i nastawiony na społeczeństwo obywatelskie — wylicza atuty projektu.

Inwestycja miałaby być prowadzona na terenie dawnej jednostki wojskowej, w sąsiadującym z siedzibą KOK-u budynku po byłym klubie żołnierskim. Plan zakłada przebudowę budynku w taki sposób, żeby jednocześnie mogły być organizowane dwa wydarzenia kulturalne. Centrum byłoby miejscem koncertów, występów teatralnych i baletowych, wystaw czy nawet kiermaszy.

— Projekt jest bardzo nowoczesny, wykorzystujący najnowsze trendy kształtowania przestrzeni publicznej, włożono w niego bardzo dużo pracy. Będziemy aplikować o środki zewnętrzne aż do skutku. Dla KOK-u jest to priorytet — uważa Szuniewicz.

Dyrektor pojedzie do Warszawy, by w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego lobbować za tym ambitnym przedsięwzięciem, które może kosztować kilka milionów złotych. *Domy Kultury Plus*



Wojciech Szuniewicz opowiadał o zaletach Centrum Aktywności Lokalnej

to program skierowany do domów kultury z terenów wiejsko-miejskich, a jego podstawowym celem jest stworzenie lepszego dostępu do kultury właśnie mieszkańcom mniejszych ośrodków. Zakłada on m.in. rozpoczęcie przemiany ośrodków kultury w nowoczesne centra kultury lokalnej. Według Szuniewicza, który twierdzi, że współpracuje od pewnego czasu z operatorem projektu, tj. z Narodowym Centrum Kultury, krotoszyński projekt świetnie pasuje do tych założeń.

Radny miejski Ryszard Łopaczuk na lutym posiedzeniu komisji społecznej pochwalił pomysł, ale chciał się dowiedzieć, co będzie z utrzymaniem obiektu. — Kasa to opłaty za media i wynagrodzenie osób sprzątających — odpowiedział szef KOK-u. Zastępca burmistrza Ryszard Czuszek natomiast dodał, że programy unijne umożliwiają pozyskanie środków na funkcjonowanie tego typu instytucji. — My to w naszym samorządzie już robimy, choćby w Centrum Koordynacyjno-Informacyjnym — podkre-

Z ministerstwa dla biblioteki

Blisko 14 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymała Biblioteka Publiczna w Zdunach w ramach Programu Operacyjnego *Wydarzenia artystyczne*. Celem tego projektu jest promocja literatury i czytelnictwa poprzez organizowanie spotkań z pisarzami oraz wydawca-

mi — zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Spotkaniom tym towarzyszyć mają przedstawienia teatralne, prezentacje multimedialne oraz konkursy. — Już w latach poprzednich udało nam się zorganizować wiele spotkań z pisarzami. Uczestniczyli w nich nie tylko mieszkańcy Zdun, bo także

osoby korzystające z naszych filii w Baszkowie czy Konarzewie. Ministerialna dotacja pozwoli na przygotowanie kolejnych spotkań. W tej chwili ustalamy terminy z poszczególnymi twórcami — mówi Mirosława Szymczak, dyrektorka Biblioteki Publicznej w Zdunach. (mal)



Wernisaż wystawy odbył się 4 marca.

Przybliża historię Zdun

Taki tytuł nosi kameralna wystawa, którą do 2 kwietnia oglądać można w galerii *Na Stryzku* zdunowskiego ratusza. Składają się na nią eksponaty związane z historią Zdun i okolic — m.in. stare fotografie, przedmioty codziennego użytku, stroje ludowe czy kronika nieistniejącego już zespołu ludowego *Baszkowianki*. Zebrali je uczniowie i nauczyciele ze zdunowskiego zespołu szkół. Zorganizowane grupy, które chcą obejrzeć wystawę, proszone są o kontakt ze Zdunowskim Ośrodkiem Kultury i uzgodnienie terminu zwiedzania (tel. 62 721 51 95).

(mal)

Biblioteki wyróżnione

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna otrzymała medal, a Biblioteka Publiczna w Zdunach wyróżnienie przyznane przez Fundację ABCXXI, prowadzącą ogólnopolską kampanię *Cala Polska czyta dzieciom*. Propaguje ona głośne czytanie dzieciom bajek przez przynajmniej 20 minut

dziennie. Biblioteki z naszego powiatu znalazły się w gronie placówek, które zorganizowały w roku szkolnym 2008/2009 dla dzieci i ich rodziców spotkania przybliżające świat książek. Fundacja przyznała w tej edycji 19 medali i 68 wyróżnień bibliotekom z całego kraju. (mal)

Donosiciel kulturalny

Kino *Przechwiośnie*

Seanse codzienne

Nine, USA / Włochy, musical, 110', 9 marca, godz. 20.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Astro Boy, USA, animowany, 95', 12 – 16 marca, godz. 18.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Końszanka, Polska, czarna komedia, 95', 12 – 16 marca, godz. 20.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Dyskusyjny Klub Filmowy

Parnassus, Francja/Wlk. Brytania, fantasy,

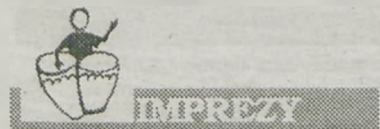
122', 11 marca, godz. 20.00, bilety: 5 zł

Seanse gwarantowane

Nine, USA / Włochy, musical, 110', 10 marca, godz. 20.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Astro Boy, USA, animowany, 95', 17 marca, godz. 18.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Końszanka, Polska, czarna komedia, 95', 17 marca, godz. 20.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)



Krotoszyn

21 marca – klub *Fabula*, koncert Antoniny

Krzysztoń

16 kwietnia – scena kina *Przechwiośnie*, występ Polskiego Teatru Tańca

Sulmierzyce

14 marca, godz. 18.00, dom kultury, występ zespołu *Małżeństwo z Roządku*
7 kwietnia, dom kultury, spotkanie z cyklu *Warto rozmawiać o kulturze*



Krotoszyn

Do 28 marca, *Tajemnice chińskiego geniuszu – odkrycia i wynalazki*, budynek Muzeum Regionalnego

Czy pamiętasz kolejkę wąskotorową?

Krotoszyńska kolej wąskotorowa niejednemu mieszkańcowi naszego powiatu zapadła w pamięć. Kiedyś była nowoczesną formą transportu, a jej zwolennicy nazywali ją po prostu **ciuchcią**.

Budowę wąskotorówki zaczęto w 1898 r. po zatwierdzeniu projektu przez ówczesnego prezesa prowincji. Budowa przebiegała w trzech etapach: pierwszy z Pleszewa (Pleszew Miasto) do Kowalewa (Pleszew Wąskotorowy) oddano do użytku wraz z budynkiem stacyjnym. Drugi etap obejmował odcinek Krotoszyn – Dobrzyca, a trzeci połączył Dobrzycę z Pleszewem. Miejsca na garażowanie taboru kolejowego przygotowano częściowo w Dobrzycy i Krotoszynie. Linia stała się własnością powiatów krotoszyńskiego i pleszewskiego. W latach 1945-1947 kolej wąskotorowa zarządzana była przez samorząd powiatowy i rząd państwowy.

Gwar w dni targowe

Od 1949 r. kolejkę przekazano na własność Polskim Kolejom Państwowym. Powołany został też terenowy Zarząd Krotoszyńskiej Kolei Dojazdowej, na czele którego stał naczelnik. W 1956 r. po likwidacji zarządów terenowych powołano Zarząd Kolei Dojazdowych w Poznaniu.

Szerokość toru krotoszyńskiej kolei wąskotorowej wynosiła 750 mm. *Ciuchcia* świadczyła usługi przewozowe zarówno dla pasażerów, jak i towarów. – *W dni targowe, czyli wtorki i piątki wśród pasażerów panował spory gwar. Gospodynie przewoziły nią np. kury, kaczki, masło i ser*

którymi handlowały na krotoszyńskim targu – wspomina Aniela Brajer, mieszkanka Nowej Wsi. Wagon pasażerski zabierał 40 podróżnych do jednego przedziału. Zazwyczaj w składzie pociągu była lokomotywa parowa, wagon pocztowy, dwa wagony pasażerskie i jeden towarowy. Tym ostatnim przewożono w okresie kampanii cukrowej – buraki cukrowe, zwane wówczas *cukrówkami*, do Krotoszyna, a także węgiel do Rozdrażewa oraz drewno.

Symbolika parowozu

Dziś pomnik na stacji Krotoszyn Wąskotorowy to jeden z parowozów taboru owej kolejki. Oznaczono go symbolem Px48-1764. Jego konstrukcja jest oparta na przedwojennym typie Pw29. Oznaczenie parowozu składa się z tzw. serii, w której zawierały się duże i małe litery oraz cyfry kolejnego numeru egzemplarza. Litera *P* oznacza *parowóz pospieszny*, mała literka *x* – układ osi napędowych, cyfra *48* – miejsce produkcji, czyli Polskę, a kolejne cyfry *1764* – numer egzemplarza, mylnie utożsamiany z datą produkcji. Parowóz wyprodukowano w Fabryce Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie w 1952 lub 1955 r., bowiem na lokomotywie są dwa różne oznaczenia daty produkcji. Ogółem wyprodukowano tam tylko 101 tego typu parowozów.



Parowóz z wagonikami jest pomnikiem i pamiątką linii „wąskotorówki”

Mogły one prowadzić skład o masie 300 ton z maksymalną prędkością 25-30 km/h na trasie o długości 60 do 65 km bez potrzeby uzupełniania paliwa (zapas węgla 4 t, wody 6 m sześć.). Była to bardzo udana konstrukcja o dużej mocy i małym zużyciu węgla.

Ostatni kurs

Ostatni skład na trasie Krotoszyn Wąskotorowy – Pleszew Miasto odbył bieg 12 stycznia 1986 r. PKP zamknęła 40-kilometrowy odcinek kolejki, a tory zostały rozebrane. Na byłym peronie stacji Krotoszyn Wąskotorowy został ustawiony parowóz oznaczony symbolem Px48 wraz z wago-

nikami jako pomnik i pamiątka linii. W planach Urzędu Miejskiego na rok 2010 jest ciąg pieszo-rowerowy na części trasy dawnej kolejki wraz z oświetleniem. Później w porozumieniu z innymi samorządami wytyczona ma zostać ścieżka rowerowa.

Radosław Korzecki

Z miłości do Wielkopolskiego Koźmina



Odnowiona komnata w wieży z pięknymi zdobieniami kutymi w piaskowcu

Muzeum Ziemi Koźmińskiej otwarte jest w środy od 9.00 – 10.30 oraz od 16.00 do 18.00, a także w jedną niedzielę miesiąca od 14.00-16.00. Można też umówić się telefonicznie (062 721 04 13) na inny dzień.

Muzeum Regionalne Ziemi Koźmińskiej powstało w 1988 roku, w 70. rocznicę Powstania Wielkopolskiego, z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Koźmina. Ulokowano je w pomieszczeniach zabytkowego zamku, w którym ma siedzibę również Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych.

Muzeum nie posiada własnego budżetu i dlatego z prośbą o sfinansowanie jakiegokolwiek inwestycji czy remontu wnioskuje do władz miasta, które chętnie pomagają. Opiekun placówki, dr Michał Pietrowski, ma nadzieję, że w przyszłości samorząd Koźmina weźmie ją pod swoje skrzydła.

Jednymi z najwartościowszych muzealnych eksponatów są dwa dokumenty pisane na pergaminie. Pierwszy to *Przywilej Aleksandra z Przyjiny Przyjemskiego, właściciela Koźmina, dla mieszkańców Nowego Koźmina z 1687 roku*, który sporządził, ponieważ poprzedni spłonął w pożarze. Drugim jest *Przywilej Jana Kazimierza Sapichy dla mieszczan Starego Koźmina potwierdzający posiadanie przez nich łuk miejskich z 1772 roku*, opatrzony podpisami i pieczęcią Sapichów herbu Lis.

W zbiorach muzeum znajduje się wiele starych pism, m. in. *Kronika Jana Józefa Baniuskiewicza*, pisarza miasta Starego

Koźmina z XVIII w., oraz księgi miejskie. Ponadto zgromadzono sporo pamiątek dotyczących Powstania Wielkopolskiego, którego sztab i punkt rekrutacyjny mieściły się właśnie w zamku. Jest dawna prasa koźmińska, są pieczęcie miejskie i cechowe, pamiątki po bractwie kurkowym oraz wiele przedmiotów związanych z konkretnymi organizacjami, m.in. Towarzystwem Kołowników, Cyklistów i Motocyklistów czy Kołem Śpiewackim (obecnie Chór im. Czesława Czywickiego). Muzeum posiada sporo eksponatów z okresu II wojny światowej oraz z dziedziny etnografii i numizmatyki. Jedną z sal poświęcono szkolnictwu, od 1865 roku nieprzerwanie związanym z zamkiem. Początkowo utworzono tu *Ewangelickie Seminarium Nauczycielskie*, a następnie kolejno *Szkołę Ogrodniczą*, *Szkołę Rolniczą*, *Technikum Rachunkowości Rolnej* i *Zespół Szkół Rolniczych*. – wyjaśnia kustosz muzeum Michał Pietrowski. – Obecnie w zamku mieści się Ze-

spół Szkół Ponadgimnazjalnych.

Jedna z komnat wieży została odnowiona. Znajduje się w niej kominek z pierwszej ćwierci XVI wieku, a sklepienie ma oryginalne, kute w piaskowcu zdobienia renesansowe. Na ścianach wiszą kopie portretów trumiennych *Przyjemskich*, a także portrety ostatniego właściciela zamku *Kazimierza Nestora Sapichy*, *Benedykta z Koźmina* i *Lukasza z Wielkiego Koźmina* – profesorów Akademii Krakowskiej – informuje Michał Pietrowski.

Muzealne zbiory zawierają sporo obrazów pędzla Antoniego Górnika, absolwenta koźmińskiego liceum, obecnie mieszkającego w Krakowie. Przedstawiają Koźmin i okolice.

W związku z ograniczoną powierzchnią placówki, w ubiegłym roku wyremontowano pomieszczenie przy ul. Strzeleckiej, gdzie znajduje siedzibę Izba Rzemiosła Koźmińskiego.

Maria Polak

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Stonieczna* (ul. Kościuszkowski 3, tel. 62 725 36 89), do 11 marca; apteka *Rynkowa* (ul. Kaliska 2) od 12 do 18 marca.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Nadszedł właściwy czas, aby Twoje zamierzenia i plany się ziściły, masz teraz wielką szansę na pokazanie swoich możliwości.



BYK (21 IV – 21V)

Twoje życie nabierze teraz tempa, przygotuj się na duże zmiany. Powinieneś wreszcie zacząć myśleć o sobie i o swojej przyszłości.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Wreszcie pojawi się szansa na wyjaśnienie spraw, które tak bardzo Ci ciążyły, poczujesz wielką ulgę i przyływ nowych sił.



RAK (22VI – 22VII)

Znajdziesz się w bardzo dobrej sytuacji, wszyscy będą Ci sprzyjać i pomagać. Postaraj się to wykorzystać w jak najlepszy sposób.



LEW (23VII – 22VIII)

Plany, które poczyniłeś, mogą okazać się bardzo trudne do zrealizowania, za dużo od siebie wymagasz.



PANNA (23VIII – 22IX)

Nadchodzi wspaniały czas, nowe możliwości, korzystne sytuacje. Przed Tobą sukcesy i pochwały.



WAGA (23IX – 22X)

To co teraz zrobisz, będzie miało wpływ na Twoją przyszłość, więc zrób coś, by wreszcie pokazać, jaki naprawdę jesteś.



SKORPION (23X – 22XI)

Zapowiada się trudny okres, pełen wątpliwości. Mogą dopaść Cię rozterki i dylematy. Nadszedł czas na pewne zmiany.



STRZELEC (23XI – 21XII)

W pracy chwilowy kryzys lub niepowodzenie, które mogą Cię zniechęcić do działania. Postaraj się to przecekać.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Zalutujesz ważne sprawy, wszystko będzie szło po Twojej myśli. Uważaj tylko, byś nie przeoczył czegoś ważnego.



WODNIK (21I – 20II)

Postaraj zapanować trochę nad swoimi nerwami. Pamiętaj o kontrolnej wizycie u lekarza. Uważaj też na przeziębienie.

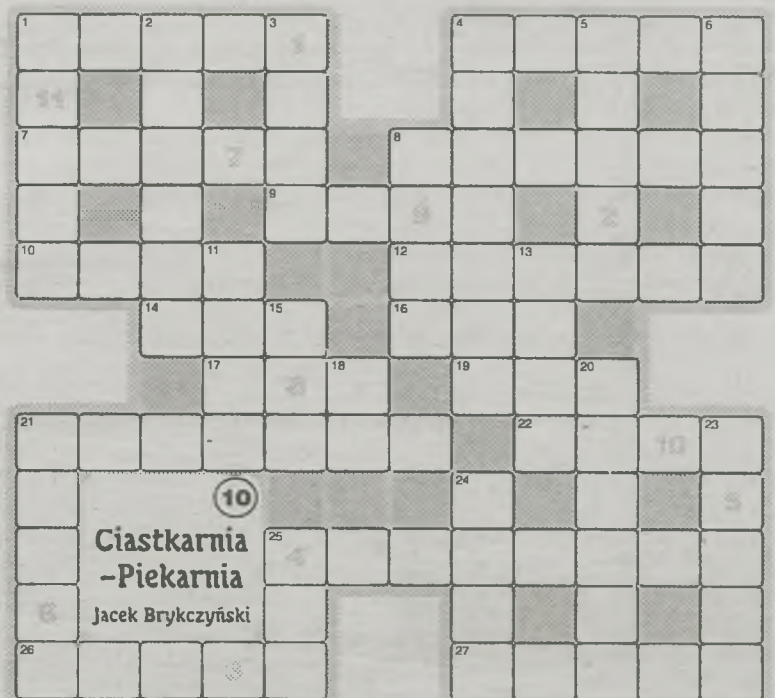


RYBY (21II – 20III)

W tym tygodniu poczujesz, że nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych. Przekonasz innych do swoich pomysłów i planów.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 9 (PRZEKONANIA) wylosowaliśmy dla Jerzego Jasiaka z Krotoszyna. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 11 liter. Na rozwiązania czekamy do 12 marca.



POZIOMO:

1. Biblijna wieża, 4. Naścienna jaszczurka, 7. Kolorowa na niebie, 8. Obręcz wokół beczki, 9. Rakietka świetlna, 10. Parkowe drzewo, 12. Głaz narzutowy, 14. Zastępuje wytrych, 16. Scenarzysta *Misia*, 17. Demony dusz zmarłych nagle, 19. Smar okrętowy, 21. Ważna ruda żelaza, 22. Jadowita kobra indyjska, 25. Nieziemska kobieta, 26. Syberyjski las, 27. Pies gończy.

PIONOWO:

1. Mocny bicz, 2. Zakuta pała, 3. Król z tragedii Szekspira, 4. Rozmiar, 5. Dawniej ześzyt, 6. Błaznując zawodowo (wspak), 8. Niezbędny do marynat, 11. Królowa od włoszczyzny, 13. Bogobójny koniec, 15. Finał w szachach, 18. My..., oni, 20. Paznokcie parzystokopytnych, 21. Strój zakonny, 23. Polski herb szlachecki, 24. Wpust w desce, 25. Zespół rockowy z Norwegii.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Emeryt, rozwiedziony, lat 58. Szuka odpowiedniej pani do wspólnego spędzania wolnego czasu. Kontakt 691 247 175.

(3 – nr 2)

Starszy pan, pragnie poznać panią po 40. na miłe i przyjemne spotkania bez zobowiązań, mile widziane własne M. Tel. 663 792 841.

(1 – nr 3)

Mam na imię Darek i mam 40 lat. Poszukuję panny, wdowy lub rozwódki w przedziale wiekowym 38-45, z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. 698 258 748.

(2 – nr 3)

Wolny lat 45, 176x75, bez nalogów. Posiadam własne mieszkanie i samochód. Pragnę poznać miłą i samotną panią do lat 45, cel stały związek. Tel. 696 226 288.

(1 – nr 4)

Poznam uczciwą, ładną, szczupłą solidną panią, do lat 60, na wspólną jesień życia. Ja – niebrzydki, bez nalogów. Tel. 722 015 849.

(1 – nr 5)

Wolna domatorka po 50 szuka mężczyzny do lat 60, cel stały związek. Tel. 783

091 823.

(2 – nr 5)

Czuła, sympatyczna, kulturalna, 22 lata, bez zobowiązań i nalogów, poważnie myślicą o życiu. Poznam młodego, kulturalnego kawalera bez nalogów i zobowiązań w wieku 22-30 lat, w celu stałego związku, z okolic Krotoszyna, Koźmina Wlkp. Mile widziane zdjęcia.

(1 – nr 6)

Kawaler 43 lat, bez nalogów, pracuję, lubię lato, spacerować, morze. Pragnę poznać miłą, spokojną, niezależną panią, która lubi spokojny tryb życia, na dalszą wspólną drogę życia we dwoje.

(1 – nr 8)

Mam 45 lat, jestem niezależny finansowo, bez nalogów. Poszukuję towarzyszkę na samotne wieczory albo do stałego związku. Tel. 888 725 126.

(3 – nr 8)

Mam 41 lat, jestem z okolic Krotoszyna, moja sytuacja jest ustabilizowana. Szukam panny lub wdowy, 30-40 lat, w celu stworzenia stałego związku.

(2 – nr 9)

Poznam miłą, sympatyczną i niebrzydką panią do wspólnego spędzenia wolnego czasu. Cel towarzyski. Wolny, niebrzydki 60-latek, prywatny przedsiębiorca, mieszkaniec Milicza.

(3 – nr 9)

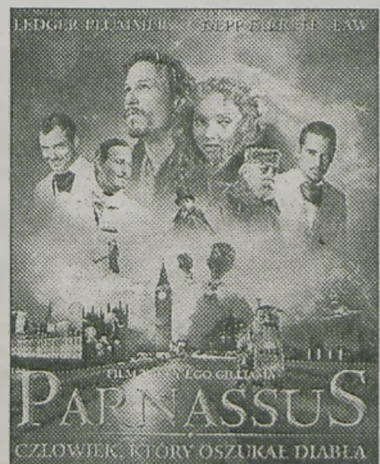
Imaginarium doktora Parnassusa

11 marca w krotoszyńskim kinie *Przedwiośnie*, w ramach cotygodniowego spotkania Dyskusyjnego Klubu Filmowego, wyświetlony zostanie film będący jednym z ważniejszych wydarzeń artystycznych ubiegłego roku.

Każde kolejne dzieło Terry'ego Gilliana, wizjonera współczesnego kina, jeszcze bardziej zaskakuje nieograniczoną wyobraźnią twórcy (znanego też jako współtwórca legendarnego Monty Pythona). *Parnassus* zdaje się opowieścią najbardziej niejednoznaczną i trudną w interpretacji, a zarazem – dzięki swej nieprzewidywalności i uwolnieniu od wszelkich ograniczeń konwencji – dającą niemalą uciechę.

Trudno nakreślić choćby zarys fabuły, która stanowi jedynie pretekst do niezwykłego surrealistycznego widowiska, odwołującego się do poetyki snu, gdzie nie obowiązują żadne prawa logiki i ciąg przyczynowo-skutkowy. Tytułowy doktor Parnassus podróżuje z miejsca na miejsce ze swoim widowiskiem pt. *Imaginarium*, na którym ku zdumieniu i uciechu widzów prezentuje swoje nadnaturalne uzdolnienia. Wzięły się one z paktu, który zawarł z diablem (mistrzowsko zagrany przez znanego muzyka Toma Waitsa). Doktor co rusz zaprzęga kolejne swoje dobra, aż wreszcie w zamian za przywrócenie mu utraconej młodości godzi się odstąpić duszę swego pierworodnego dziecka, gdy tylko ukończy ono szesnaste lat. Jednak gdy przychodzi ów czas, przy pomocy

przypadkowo poznanej Tony'ego (w tej roli nieżyjący już Heath Ledger, laureat pośmiertnego Oscara za pamiętną rolę Jokera w *Mrocznym rycerzu*) zostaje tym, który oszukał diabła.



W filmie znajdziemy mnóstwo znanych od wieków motywów kulturowych, począwszy od najbardziej oczywistego nawiązania do doktora Fausta. Wszystkie zostały potraktowane bardzo swobodnie i oparte w specyficzną estetykę, charakterystyczną dla twórczości Gilliana. W filmie roi się od cyfrowych efektów specjalnych, które nie mają jednak na ce-

lu stworzenie fotorealistycznego świata, ale wykreowanie baśniowych scenografii, jak najdalszych od rzeczywistości. Strona wizualna wciąż balansuje na pograniczu sztuki i kiczu, jej percepcja zależy będzie tylko od indywidualnego gustu odbiorcy. Nie sposób jednak zarzucić jej brak oryginalności, tego specyficznego stylu, dzięki któremu, nie wiedząc nic o filmie, można powiedzieć: *Tak, to mógł zrobić tylko Terry Gilliam*. To kino autorskie w każdym calu.

Tragiczna śmierć wspomnianego Heatha Ledgera, odwrócy jednej z głównych ról, nastąpiła jeszcze przed ukończeniem zdjęć. Reżyser poradził sobie z tym problemem, angażując znane wszystkim gwiazdy, takie jak Johnny Depp, Jude Law czy Collin Farrell. W jaki sposób trzech tak różnych i charakterystycznych aktorów mogło dokończyć to, czego nie skończył Ledger? Tego nie zdradzę, ale pamiętajmy, że w tym filmie wszystko zdarzyć się może.

Parnassus to niewątpliwie kino specyficzne i – mimo iż z Hollywood – niezależne. Dlatego też jest to seans obowiązkowy dla wszystkich widzów otwartych na nowe doświadczenia i filmowe eksperymenty.

Mateusz Drygas

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Salina - bardzo ładne otoczenie - Budowlana (po podziale geo.) - pow. 854 m.kw - cena 62.000 zł
- * Salina - w pobliżu lasu - Budowlana (po podziale geo.) - pow. 1230 m.kw, cena 77.000 zł
- * Salina - Budowlana - (po podziale geo.) - pow. 1268 m.kw, cena 76.000 zł
- * Krotoszyn - Mickiewicza - działka budowlana w sąsiedztwie Kauflandu - pow. ok. 3000 m.kw - cena 380 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Bolewskiego - Budowlana - 2 działki - 1251 m.kw i 767 m.kw - cena 120 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - Budowlana - pow. 1467 m.kw i 1463 m.kw - cena 125 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Pomarańczowa - Budowlana - pow. 1734 m.kw i 1796 m.kw - ogrodzone - cena 90 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Żurawia - Budowlana - pow. 3366 m.kw - cena 60 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Rysia - Budowlana - pow. 1880 m.kw - spokojne miejsce - cena 80 zł/m.kw
- * Krotoszyn - Bolewskiego - Budowlana - pow. 4650 m.kw, wymiary: 50 x 93 - cena 415.000 zł
- * Krotoszyn - Kopiczyńska - Budowlana - pow. 2800 m.kw - możliwość podziału - cena 145.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Gorzupska - pow. 3.000 m.kw - cena 27 zł/m.kw
- * Salina - Budowlana - przy drodze asfalt - pow. 1000 m.kw - cena 75 zł/m.kw
- * Osasz - Przy szerokiej drodze - Budowlana - pow. 900 m.kw - cena 75 zł/m.kw
- * Biadki - Budowlana - pow. 927 m.kw - przy drodze asfaltowej - cena 45.000 zł
- * Roski - Budowlana - pow. 800 m.kw - przy drodze asfalt, cena 52 zł/m.kw
- * Kobiemo - osiedle budownictwa - Budowlana - pow. 956 m.kw - niedaleko lasu - cena 80.000 zł
- * Zduny - I Maja - Budowlana - pow. 1845 m.kw - 34 x 54,41 - cena 60 zł/m.kw
- * Zduny - osiedle budownictwa - Budowlana - pow. 760 m.kw - cena 65.000 zł
- * Chuchalnia (blisko lasu) przy asfalcie - Budowlana - pow. 1201, 1201, 1494 m.kw - cena 40 zł/m.kw
- * Chuchalnia - (graniczy z lasem) - Budowlana - pow. od 800 - 1200 m.kw - cena 35 zł/m.kw
- * Ułoginiew - Las o powierzchni 2,8 ha - cena 120.000 zł
- * Ułogin - działka otoczona lasem - powierzchnia 2,7 ha - cena 216.136 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Milicz - okolice centrum - 63 m.kw - 2p+k+1piwnica - mieszkanie dwupokłowe - cena 185.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Koźmińska - 70 m.kw - 2p+k+1 - II Piętro - bezczynszowe - cena 95.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Sikorskiego - 47,2 m.kw - 3p+k+1+balkon - komfortowe mieszkanie po remoncie i generalnym remoncie - w cenie wliczone umiłowanie i zabudowa kuchenna - cena 168.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Sienkiewicza - 38 m.kw - 2p+k+1+1 - II Piętro - cena 110.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Korczaka - 62 m.kw - 3p+k+1+werbalon - IV Piętro - cena 180.000 zł
- * Krotoszyn - os. Korczaka - 48 m.kw - 2p+k+1+wc

- + loggia - II Piętro - łazienka po remoncie - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Fabryczna - 48 m.kw - 3p+k+1+balkon - II Piętro - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Sienkiewicza - 155,5 m.kw - 5p+2k+2 łazienki - II Piętro - cena 300.000 zł
- * Krotoszyn - RYNEK - 61,86 m.kw - 2p+k+1 łazienka - I piętro (okna na rynek) - cena 270.000 zł
- * Zduny - ul. Łacnowa - 44 m.kw - 2p+k+1+balkon - II Piętro - cena 107.500 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Zduny - Budynek piętrowy - pow. 160 m.kw, pow. dz. 799 m.kw Parter 2P+K+L, I Piętro 3P+K+L, możliwość mieszkalna dla dwóch rodzin, cena 250.000 zł - N O W A OFERTA!!!
- * Krotoszyn - budynek parterowy z poddaszem - działka 1240 m.kw - 3P+K+L + poddasze + budynek gospodarczy, cena 320.000 zł
- * Krotoszyn - ul. W. Witos - wyremontowany budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej (nowe okna, płytki, elewacja, instalacje) - 5P+2K+2L+2garaze - działka 436 m.kw - cena 340.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Promienistej - parterowy z poddaszem użytkowym (150 m.kw) - działka 709 m.kw + budynek gospodarczy i garaż - po częściowym remoncie - cena 290.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Langiewicza - budynek parterowy z poddaszem - działka 798 m.kw + garaż + bud. Gospodarczy - cena 320.000 zł
- * Krotoszyn - Parcelki - budynek w zabudowie bliźniaczej + nowy budynek warsztatowy - działka 404 m.kw - cena 365.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Staszica - budynek mieszkalno - handlowo - usługowy - działka 723 m.kw - bardzo dobrym stanie technicznym - na działce garaż i wiatra - cena 495.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Łukasiewicza - 1/4 części budynku mieszkalnego dwa piętrowego - działka 442 m.kw - wszystkie media - cena 800.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Królka - budynek mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze - poddasza a także piwnicy - możliwość adaptacji na lokal handlowy - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Rzeszkowskiej - KOMFORTOWY - budynek w zabudowie bliźniaczej - działka 449 m.kw + garaż - cena 430.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kołtāja - 2 BUDYNKI MIESZKALNE (dom nr1 komfortowy budynek 3 piętrowy - cena 350.000 zł) (dom nr2 bardzo przystępny standard, parterowy - cena 130.000 zł) - oba budynki położone na działce o pow. 358 m.kw
- * 8 Km od Krotoszy - budynek gospodarczy z możliwością przebudowania na mieszkalny - działka 2800 m.kw - w pobliżu lasu, łąki, stawy - cena 70.000 zł DOLINA BARYCZY.
- * Pod Rozdrażewem - budynek mieszkalny - do wykończenia - działka 3627 m.kw (na działce staw) - cena 62.000 zł PONOWNIE AKTUALNE!!!
- * Ostrow Wlkp. ul. Obronów Westerplatte - piętrowy w zabudowie bliźniaczej o pow. 140 m.kw - działka o 371 m.kw - nowe okna typu PCV - Nowe ogrzewanie - cena 305.000 zł
- * Ostrow Wlkp - budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej, przyziemie + parter + piętro, działka o pow. 384 m.kw - cena 350.000 zł



- * Cieszków - budynek mieszkalny parterowy z poddaszem + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 1,24 ha - cena do uzgodnienia
- * 4 Km od Koźmina - parterowy budynek mieszkalny + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 2400 m.kw - cena 180.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- * Krotoszyn - ul. Robotnicza - rozpoczęta budowa bud. parterowego z poddaszem (budynek pod dachem) - działka 882 m.kw - cena 350.000 zł
- * Biadki - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego - wykonanie fundamentów + projekty + zgromadzone materiały budowlane - na działce o pow. 2744 m.kw - cena 80.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE - GRUNTY ROLNE

- * 4 Km od Krotoszy - budynek mieszkalny + budynek gospodarczy + budynek inwentarski - działka o pow. 3000 m.kw - cena 260.000 zł
- * Cieszków - gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 - garaż 8x10 - działka 9,58 ha - cena 550.000 zł
- * 4 Km od Koźmina - budynek mieszkalny + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 2400 m.kw - cena 180.000 zł
- * Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu - III i IV Klasa - działka 8,34 ha - cena 35.000 zł/ha

OBIEKTY O CHARAKTERZE PRODUKCYJNO - MAGAZYNOWYM

- * Cieszków - budynek inwentarski 275 m.kw + stodoła 300 m.kw + garaż 80 m.kw - wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) - cena 260.000 zł
- * Cieszków - pomieszczenie magazynowo - produkcyjne o pow. 90 m.kw + 2 garaże o pow. 60 m.kw - cena 75.000 zł
- * Benice - Budynek magazynowo - produkcyjny - pow. bud. 600 m.kw - pow. działki 600 m.kw - idealne na restaurację lub lokale mieszkalne - cena 212.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Koźmińska - budynek magazynowo produkcyjny - działka o pow. 582 m.kw - cena 150.000 zł

TARENY INWESTYCYJNE

- * Krotoszyn - ul. Ostrowska - grunt inwestycyjny - działka o pow. 4 ha - cena do uzgodnienia
- * Krotoszyn - ul. Zdunowska - bezpośrednio przy ulicy - działka o pow. 8044 m.kw - na działce zabudowania - cena 764 180 zł
- * Krotoszyn - grunt inwestycyjny przy wylocie na Poznań o powierzchni 2,63 ha - cena 145 zł/1 m.kw
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa - działka o powierzchni 2626 m.kw - idealna dla firmy handlowo - usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe - cena 100 zł/m.kw

DO WYNAJĘCIA

- * Ostrow Wlkp. - budynek mieszkalny - 4p+k+L - pow. 100 m.kw, czynsz 1000 zł/m-c
- * Krotoszyn - ul. Koźmińska - budynek usługowy o pow. 120 m.kw + plac - idealny na warsztat czy hurtownię - czynsz do uzgodnienia
- * 4 Km od Krotoszy - budynek magazynowy o pow. 525 m.kw - mski czynsz

H.E. Serafiniak

nieruchomości

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjne - wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości

DZIAŁKI

- KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Ubrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
- w pobliżu KROŚNICA, gm. Milicz, grunt rolny, o pow. 47 ha. Cena: 1.775.000 zł.
- KROTOSZYN, w atrakcyjnym rejonie, działka o pow. 3991 m kw. Cena 350.000 zł.
- GORZUPIA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m kw, woda, prąd. Cena 602 'm kw.
- ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m kw. Cena: 35 zł/m kw.
- 5 KM OD KROTOSZYNA, grunt od 1 ha pod agroturystykę, rekreację, możliwość budowy stawów, teren częściowo zalesiony. Pole ubrojenie. Cena do uzgodnienia.
- CHACHALNIA, działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw. w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.
- 2 km pod Cieszkowem pięknie położony wśród lasów grunt rolny o pow. 3,77 ha - 120.000 zł
- Sinowez, granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy - 60 zł/m kw
- OKAZJA 2 km od Odolanowa, pięknie położona wśród lasów działka o pow. 6900 m2 pod zabudowę jednorodzinną. Cena 150.000 zł
- Krotoszyn działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
- 5 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m2, ubrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł
- Krotoszyn, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1479 m2, ubrojenie: woda, prąd. Cena 120 zł/m2
- Salina, działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, ubrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2
- Krotoszyn, działka budowlana o pow. 1500 m2, ubrojenie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 110 zł/m2
- Krotoszyn, działka budowlana, o pow. 3150 m2, ubrojenie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 77 zł/m2
- Salina, działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 1719 m2, ubrojenie: woda, prąd, kanalizacja. Cena 50 zł/m2
- KROTOSZYN, działka o pow. 1.0816 ha, przeznaczona pod przemysł, usługi, składy, rzemiosło, handel. Cena 1m2 65 zł.
- Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
- Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
- PERZCA, działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. CENA 45 zł/m2 - do negocjacji!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1106 m2 Cena 50 zł/m2
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2 Cena 55 zł/m2
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2 Cena 50 zł/m2
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 926 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1026 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1287 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1907 m2 Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI, działka budowlana o pow. 860 m2, Cena 45.000 - do negocjacji.
- KOZMIN WŁKP., działka pod zabudowę jednorodzinną-bliźniaczą o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 125.000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- BOGDAL, grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha. Cena 150.000 zł.

GOSPODARSTWO ROLNE

- GOSPODARSTWO rolne o pow. 9 ha z 20 - letnim domem jednorodzinny i zabudowaniami gospodarczymi: stodoła o pow. 300 m kw, obora o pow. 180 m kw, budynek gospodarczy z warsztatami i garażem o pow. 350 m kw. Cena 800.000 zł do negocjacji.

DOMY JEDNORODZINNE

- OKAZJA!!! Przyjmujemy zapisy na zakup trzech budynków mieszkalnych, wolnostojących, parterowych, z poddaszem użytkowym i garażem, które zostaną wybudowane przez dewelopera na ogrodzonych działkach o pow. 1100 m kw, położonych w terenie wiejskim w odległości około 5 km od Krotoszy, na udrożnionych w sieć wodociągową, gazową i elektryczną; 1/ w stanie surowym zamkniętym (elewacja zewnętrzna, instalacje, tynki, posadzki, piec) o pow. użytk. 110 - 120 m kw w przypuszczalnym terminie do końca czerwca 2009 r. za cenę około 285.000,- zł
- 2/ w stanie deweloperskim (elewacja zewnętrzna, instalacje, tynki, posadzki, piec) o pow. użytk. 110 - 120 m kw w przypuszczalnym terminie do końca 2009 r. za cenę około 345.000,- zł
- 10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m

- kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, stodoła 300 m kw, obora 180 m kw, budynki z warsztatami i garażami na działce pow. 2500 m kw. Cena 350.000 zł.
- KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynki mieszkalne w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Ubrojenie pełne. Cena: 235.000,- zł.
- Koźmin Wlkp., 3 - letni o wysokim standardzie dom jednorodzinny o pow. 110 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja. Piękne zagospodarowanie działek o pow. 648 m2. Cena 450.000 zł
- Konarzew, do remontu dom jednorodzinny o pow. 98 m2, możliwość wykorzystania poddasza, na działce o pow. ok. 2500 m2 - 350.000 zł do negocjacji.
- BIADKI, dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290.000 zł.
- KOBYLIN, budynek miesz. w stanie surowym otwartym o pow. 160 m kw na działce 1800 m kw, pełne ubrojenie - 187.000 zł
- KOZMIN WŁKP., kamienica o pow. 150 m kw (5p + k + l + poddasze użytkowe) - 198.000 zł
- ROZDRAŻEW, lokal mieszkalny o pow. 45,1 m2, 2p + k + l, poni. gospodarcze, działka o pow. 706 m2. CENA 85.000 zł.
- Krotoszyn, dom wolnostojący o pow. 160 m2, 7 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, działka o pow. 470 m2. Cena 395.000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- Pogorzela, dom o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, kotłownia, poni. gospodarcze, działka 952 m2. CENA 200.000 zł - do negocjacji!!!
- KROTOSZYN, dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+k+wc+l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, CENA 320.000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- OSŁONIN, gm. Przemysł, domek rekreacyjny całonocny o pow. 55 m2, na działce o pow. 1288 m2. Działka przy jeziorze Osłonińskim. Ok. 9 km do Boskowa, 120 km od Krotoszy. Polecamy dla osób chcących wypocząć, polować, ryby, popływać w jeziorze. Cena 129.000 zł - do negocjacji.

LOKALE MIESZKALNE

- ZDUNY, lokal mieszkalny o pow. 38 m2, (p, k, l + wc, ce) parter, cena 75.000 zł (do negocjacji).
- Krotoszyn, ul. Rzeszkowska, 60 m2, (4p, k + l + wc), IV piętro, CENA 155.000 zł DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN, ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122.000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- Krotoszyn, ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynszowej, o pow. 48 m2, parter, 2 pokoje, kuchnia, wc. Ogrzewanie gazowe. Cena 125.000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- Krotoszyn, ul. Rzeszkowska, 80 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, parter. Cena 200.000 zł do negocjacji!!
- Krotoszyn, ul. Sikorskiego, 122 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, skrydka, 2 piętro, piwnica 25 m2. Cena 199.000 zł do negocjacji!!!

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

- 4 km od Koźmina Wlkp., 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupoziomowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw wyremontowanym mieszkaniem, z pom. socjalnymi oraz stodołą o pow. 350 m kw. Cena: 550.000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kantynowej za cenę 100.000,- zł.
- KROTOSZYN, ul. Koźmińska, dom produkcyjny, pow. 118 m2, działka 560 m2, Cena 135.000 zł. Do negocjacji.

ZAMIANA

- KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny o pow. 48 m kw na 37 m kw na parterze.
- Krotoszyn, zamienię lokal mieszkalny na parterze 60 m2 (3p + k + l) na mieszkanie o pow. 48 m2 do II piętra.

DZIERŻAWA, NAJEM

- DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kieniec Poznań, działka 3442 m kw przed sklepą benzynową Orlen, ubrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto m-c
- Krotoszyn Rynek, lokal pod placówkę bankową 100 m2, Czynsz 100 zł/m2.

KUPIĘ, NAJMIĘ

- KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo - usługowy.
- KROTOSZYN, w jego okolicy kupię dom jednorodzinny do 300.000 zł.
- WAŻNE!!! KROTOSZYN PILNE, kupię mieszkanie 1 - pokojowe (kawalerkę) lub 2 - pokojowe w bloku
- KUPIĘ, dom jednorodzinny do 100.000 zł
- KUPIĘ, 1,5 ha ziemi pod lasem z przeznaczaniem na zalesienie
- KUPIĘ, w pobliżu Krotoszy 10 hektarów gospodarstwa rolne
- KUPIĘ gospodarstwo rolne od 9 ha do 15 ha, z domem i budynkami gospodarczymi.

PRACA - SZUKAM

- Emeryt, technik bud. z uprawnieniami przyjmie pracę. Tel. 793 936 820.
- Mężczyzna, 54 lata, zatrudni się w pracach przydomowych lub w ogrodnictwie. Tel. 62 588 00 67.
- Niania. Tel. 669 374 837.
- Opiekunka do dziecka, dzieciom starszym pomogę w przedmiotach ścisłych. Tel. 602 817 220.
- Pilnie podejmę pracę, Uprawnienia kat. BE, koparko-ladowarki, wózki widłowe, spalinowe, gazowe wraz z wymianą butli gazowych, ladowarki teleskopowe, kombajny rolnicze, operator obrabiarek sterowanych numerycznie CNC. Tel. 782 485 083.
- Podejmę się opieki nad osobą starszą lub niepełnosprawną. Tel. 607 835 122.
- Zaopiekuję się dzieckiem, dziećmi, osobą starszą, sprzątam mieszkania, biura, domy. Tel. 62 588 00 67, 694 796 450.

USŁUGI - BUDOWLANE

- Dekarstwo-ciesielstwo, podbitki dachowe, montaż okien dachowych. Tel. 515 337 497.
- Malowanie, gipsowanie, płyty karton-gips,

sufity, obróbka okien, montaż paneli, szaf. Tania. Tel. 501 650 556.

- Montaż i modernizacja instalacji elektrycznych, naprawa, konserwacja urządzeń. Tel. 782 639 929.
- Remonty mieszkań, tapety, płytki, panele i inne. Tel. 665 653 368 lub 665 081 553.
- Usługi koparko-ladowarką, brukarstwo. Tel. 664 989 137, 660 380 439.
- Usługi stolarsko - ciesielskie BUK, więźba, konstrukcje wiat, zadaszeń itp., układanie paneli, zabudowa wnętrza. Tel. 602 460 519.
- Tynki gipsowe agregatem. Tel. 693 861 913, 62 737 20 03.

USŁUGI - ROLNICZE

- Skup bydła rzeźnego oraz wypadkowego, płatne gotówką. Tel. 698 049 937.
- Wywóz gnojowicy 8500 l, siew kukurydzy nowym siewnikiem 6-rzędowym, prasowanie beł, owijanie beł owijkarką samozaladowaczą, zbiór przyczepą zbierającą z nożami. Tel. 603 112 583.

USŁUGI - RÓŻNE

- Dekorowanie sal, dekoracje z tkanin, balony z helem, dekoracje na stołach, pokrowce na krzesła. Tel. 501 223 781.
- Instalacje sanitarne, centralne ogrzewanie,

solarnie, rekuperacja, gazowe, wymiana kotłów. Tel. 516 051 466.

- Nieodpłatnie biorę własnym transportem sprzęt- AGD, RTV, meble, odzież itp. Tel. 662 273 529.
- Sprzedaż gazów technicznych i specjalistycznych opon Solideal. Krotoszyn, Osusz 34, Tel. 500 464 868.
- Pożyczka gotówkowa. Tel. 500 862 418.
- Rozliczenia roczne PIT, Tania i szybko. Tel. 662 108 558.
- Tipsy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.
- Usługi sprząające „Betii”. Oferuję sprzątnię mieszkań, biur, sprzątanie po remontach, mycie okien, pranie dywanów i wykładzin, pranie tapicerki meblowej oraz samochodowej, opieka nad grobem. Dojazd do klienta. Tel. 602 532 828.
- Zespół muzyczny Hollydays&Joker, wesela, wieczorki, zabawy, festyny. Tel. 782 828 482.
- Zespół muzyczny „Trzy na cztery”, wesela, zabawy, imprezy. Muzyka dla wszystkich pokoleń - stara, nowa i najnowsza. Tel. 609 123 674.

KOREPETYCJE

- J. angielski. Tel. 512 744 495.

IZECZ

Zawód czy powołanie?

Niedawno dane mi było odczuć skutki choroby, które spiętrzyły się w bardzo krótkim okresie. Konieczne stały się wizyty u kilku lekarzy, a na koniec pobyt w szpitalu.

Medycyna wymaga głęboko chrześcijańskiej postawy *Caritas*, która jest bezinteresowną służbą człowiekowi, chroniącą jego godność ludzką poddaną cierpieniu. Jeżeli odwraca się od człowieka, wybierając mniej lub bardziej ideologiczne cele, takie jak na przykład interes – traci swój sens, przestaje być medycyną; praca pielęgniarki i lekarza przestaje z kolei być właściwą odpowiedzią na dar wiedzy przekażanej w imię dobra chorego przez mistrzów.

Mani prawnie zagwarantowany, szeroki dostęp do medycyny, jednak nie zastąpi ludzkiego pochylenia się w miłosierdnym geście nad biedą cierpiącego chorego, pochylenia się na miarę wiedzy, miłości, a także na miarę umiejętności i możliwości technicznych.

Można postawić pytanie, co wyróżnia zawody medyczne spośród innych dziedzin aktywności zawodowej, że tak bardzo domagamy się od lekarzy postaw moralnie pozytywnych? Chory człowiek nie zgłasza się do inżyniera, prawnika czy ekonomisty, on przychodzi do lekarza, któremu z wiarą i zaufaniem powierza rzecz najcenniejszą –

swoje zdrowie, a niekiedy życie. Ma nadzieję, że lekarz, pielęgniarka i personel pomocniczy zyczliwie pomogą mu przejść trudne niekiedy badania i leczenie. Ich działanie powinno być motywowane nie tylko obowiązkiem i powinnością wobec prawa, ale miłością, która jest w stanie złagodzić choremu ból i cierpienie.

Nie może być innego motywu działania lekarzy, pielęgniarek, techników, naukowców z dziedziny medycyny, jak tylko dobro chorego. Chorego, który nie jest urządzeniem oddanym przez rodzinę do naprawy w szpitalu, lecz osobą oczekującą pomocy, ale zarazem akceptacji i respektu dla swojej godności. Inna medycyna nie istnieje! Jeżeli zrozumieją to lekarze i inne osoby pracujące w służbie zdrowia, wtedy nawet najtrudniejsze warunki nie zniszczą istoty powołania medycyny, która powinna być nowoczesna, skuteczna, ale przede wszystkim ludzka. Inaczej przestaje być medycyną, jak w przypadku stosowania eutanazji, aborcji albo nieodpowiedzialnych eksperymentów na płodach.

Pozostaje nadzieja, że nasza medycyna będzie kiedyś postrzegana jako szlachetna, w pełni oddana choremu, nie zaś jak maszyna do *trzępania kasy*.

Grzegorz Pytalski

To była wina wojewody

1 marca mieszkańcy gminy Krotoszyn znów doświadczyli bardzo silnych podmuchów wiatru. Informacja poprzez gminny system powiadamiania sms-ami zdaniem wielu osób dotarła do adresatów zbyt późno.

Następnego dnia od samego rana w naszej redakcji rozdzwoniły się telefony z uwagami na temat sms-owego powiadamiania. Kilka osób pojawiło się, aby zgłosić je osobiście. – *Na stronie straży pożarnej już od wczorajszego rana było ostrzeżenie przed silnymi wiatrami, a sms przyszedł dopiero po 9.00* – stwierdził mężczyzna, który odwiedził redakcję.

Faktycznie, na internetowej stronie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej informacja widniała kilka godzin wcześniej. Komunikat informował o silnym wietrze, którego prędkość mogła przekraczać 80 km/h. Tymczasem strony Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Krotoszynie milczały. O zjawisku mieszkańcy dowiadywali się, wyglądając przez okno lub wychodząc na dwór, choć m.in. w celu ostrzegania przed zagrożeniami stworzono system powiadamiania sms-owego. – *Nie po to aktywowałam sms-y, żeby dostać wiadomość, kiedy już sam dobrze widzę, co dzieje się na dworze* – kontynuował nasz rozmówca. Jego zdaniem, jeśli system

powiadomień wiadomościami tekstowymi tak właśnie ma wyglądać, to nie ma on sensu: – *Przecież tu chodzi o ostrzeżenie przed, a nie w trakcie*.

O wyjaśnieniu poprosiliśmy burmistrza Krotoszyna, Juliana Joksia. – *W poniedziałek problem był tego typu, że wiadomość o wietrze nie dotarła do nas z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu* – powiedział. Jako jedyni w Krotoszynie informację otrzymali strażacy i zamieścili ją na swojej stronie. Burmistrz zdecydował samodzielnie o wysłaniu komunikatu do mieszkańców, tym bardziej, że wiatr przybierał na sile.

Przy okazji wyjaśnił, że aby taką wiadomość utworzyć, nie trzeba korzystać z jednego konkretnego komputera w urzędzie. Potrzebne jest tylko specjalne hasło, jakie ma administrator, a wówczas wiadomość może zostać nadana z dowolnego komputera z internetem. Oznacza to, że sms-y do mieszkańców mogą być wysyłane nie tylko w dniach i godzinach pracy urzędu, ale także, jeśli zajdzie konieczność, np. w weekendy.

(alex)

Pozimowe dziury w drogach

Topniejący śnieg odkrył duże nierówności w drogach na terenie powiatu krotoszyńskiego. Odsłonięte dziury straszą kierowców i są prawdziwymi pułapkami. Kiedy zostaną załatwane?

W zeszłym tygodniu wydawało się, że zima odpuściła na dobre, a drogowcy wezmą się za zniszczone jezdnie. Niestety, kierowcy będą musieli szczególnie uważać, bowiem gruntowna modernizacja nie jest jeszcze możliwa. Temperatura spada w nocy poniżej zera, a z nieba znów leci biały puch.

Jak jednak informuje Rajmund Jakuszkowiak, kierownik leszczyńskiego rejonu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, dziury na popękanej ul. Kobylińskiej zostały w zeszłym tygodniu zalane kilkumilimetrową nakładką: – *Dywanik asfaltowy zakryje dziury, ale nie wzmocni konstrukcji, więc nie wiemy, na jak długo wystarczy ta naprawa*.

Krotoszyńskie drogi gminne nie są jeszcze latane. – *Mani informacje, że jest na nich mniej dziur niż w roku ubiegłym* – informuje Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa Urzędu Miejskiego.

Przetarg na pokrycie ubytków masą bitumiczną i profilowanie dróg odbędzie się 16 marca. Kompleksowa naprawa nawierzchni przed czy później będzie musiała zostać przeprowadzona.

Drogi gminne obecnie nie są latane. – *Mani informacje, że na naszych drogach jest mniej dziur niż w roku ubiegłym* – informuje Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa w krotoszyńskim Urzędzie Miejskim. Przetarg na pokrycie ubytków masą bitumiczną i profilowanie dróg odbędzie się 16 marca. Kompleksowa naprawa nawierzchni



Pracownicy PZD zalatali tylko niektóre dziury na Osadniczej

jednak prędzej czy później będzie musiała zostać przeprowadzona. Czy będą na to fundusze?

W przypadku Powiatowego Zarządu Dróg w Krotoszynie, który jest odpowiedzialny za utrzymanie dróg powiatowych, suma pieniędzy na odsnieżanie dróg w tym roku budżetowym 2010 wyniosła już 993 tys. zł, choć planowano ledwie 293 tys. – *Zwiększenie kwoty o 700 tys. zł na całą akcję „zima” spowoduje, że nie będziemy musieli korzystać z funduszy przeznaczonych na inne cele* – wyjaśnia Krzysztof Kaczmarek, wicestarosta krotoszyński. Uspokaja, że środki na naprawę dróg powiatowych po zimie są zabezpieczone w budżecie. – *Latanie dziur rozpoczęliśmy pod koniec lutego* –

informuje. – *Podjęliśmy prace naprawcze już teraz, ponieważ musimy zabezpieczyć niebezpieczne punkty*.

Częstkową naprawę przeprowadzono m.in. na ul. Osadniczej. Jednakże już po zakończeniu prac przez ekipę z Powiatowego Zarządu Dróg można było zauważyć, że załatwiono tylko największe wyrwy. Pozostały liczne mniejsze dziury. Robotę wykonano więc niedokładnie. Czy ubytki w innych ulicach powiatowych miasta (np. Magazynowej czy Rawickiej) zostaną wypelnione z większą starannością? Nikt w tej chwili nie spodziewa się jednak gruntownej naprawy, bo – jak wiadomo – akurat te ulice zostaną zmodernizowane dzięki pieniądзом unijnym.

Anna Szklarek

RZECZ PRAWNA

Jestem emerytką, mam bardzo niskie comiesięczne świadczenie od państwa. Niedawno zmarł mój były mąż. Byliśmy małżeństwem prawie 25 lat, ale rozwiedliśmy się 8 lat temu. Rozwód był bez orzekania o winie. Jednak pomimo rozwodu nadal żyliśmy wspólnie aż do jego śmierci. Przez cały czas mieszkaliśmy razem w naszym mieszkaniu. Mani wspólnie troje dzieci. Czy mogę ubiegać się o emeryturę po mężu?

Marzanna

To, o co Pani pyta, określane jest jako renta rodzinna, a nie emerytura. Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci pobierała emeryturę lub rentę. Do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny:

1. dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci adoptowane;
2. niepełnoletnie wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, przyjęte na wychowanie;
3. małżonek (wdowa i wdowiec);
4. rodzice.

Ponadto prawo do renty rodzinnej ma mał-

żonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej i miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Wynika z tego, że osoba pozostająca ze zmarłym w nieformalnym związku (konkubincja) nie jest osobą uprawnioną do renty rodzinnej. Małżonka rozwiedziona uzyskuje prawo do renty rodzinnej wyłącznie w sytuacji, w której jej były mąż miał dla niej zasądzone alimenty. W chwili śmierci swojego byłego męża nie była Pani wdową, a jako była małżonka nie miała Pani prawa do alimentów od byłego męża. W związku z powyższym nie jest Pani osobą uprawnioną do renty rodzinnej po byłym mężu. Okoliczność, że po rozwodzie nadal żyli Państwo w związku, nie ma znaczenia, bo związek ten był związkiem nieformalnym, a nie małżeńskim. Również to, że Pani były mąż pomagał Pani finansowo oraz że prowadzili Państwo wspólne gospodarstwo domowe, nie zmienia Pani sytuacji. Pani mąż nie miał

zasądzonych alimentów na Pani rzecz i nie można mówić, że po z o s t a w a ł i P a n i s t w o w związku małżeńskim. Jeżeli złoży Pani wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej po byłym mężu, ZUS z pewnością wyda decyzję odmowną. Pozostawanie rozwiedzionych małżonków w konkubinacie nie daje podstaw prawnych do ustalenia prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku, jeżeli wnioskodawczyni nie miała po byłym mężu ustalonego prawa do alimentów.

Krzysztof Raczynski



Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysyłać mailem na adres: rzcprawa@onet.eu listownie (z dopiskiem *Racz prawna*) na adres redakcji: *Racz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Przyjdź

Wróżka Bassma

**zaklina choroby,
odczynia uroki,
odwraca zły los,
zdejmuje złorzeczenia**

ZAPISY

Krotoszyn, ul. Zdunowska 35
tel. 693 545 747
Przyjęcia – 12 i 13.03.2010 r.

**Chorujesz
często,
złe Ci się wiedzie,
Ktoś Ci
złe życzy
i zazdrości**

Kapitalny występ Shodana



Mieszkańcy Zdun i całego powiatu mogą być z nich dumni

Siedem tytułów krajowych czempionów, szesnaście medali i pierwszy w historii awans do mistrzostw globu – to dokonania karateków zdunowskiego Shodana, którzy fantastycznie spisali się podczas II Mistrzostwach Polski Funakoshi Shotokan Karate Association.

Drugie Mistrzostwa Polski FSKA odbywały się w dniach 27–28 lutego w Kowarach. Prestiżowa impreza przyciągnęła wszystkie liczące się kluby kraju. W poszczególnych konkurencjach wystąpiło łącznie aż 380 karateków. Walka o krajowy czempionat była jednocześnie kwalifikacją do mistrzostw świata, które we wrześniu tego roku zostaną rozegrane w Karpaczu.

Na turnieju udala się jedenastoosobowa grupa zawodników Shodana Zduny. Droga do medali była bardzo trudna – relacjonuje trener zdunowian, Jarosław

Adamski. – *Podczas mistrzostw obowiązywał bowiem system pucharowy, w którym porażka jednoznaczna była z odpadnięciem z dalszej rywalizacji. Oczywiście, takie zasady wyzwały w zawodnikach dodatkowe emocje.*

Złote medale w gronie młodzieżek (roczniki 1996-97) w kata i kumite wywalczyła Aleksandra Kuś. W rywalizacji chłopców w kumite triumfował z kolei Wiktor Adamski. Na najwyższym stopniu podium stanęła też Anna Olejnik, która była bezkonkurencyjna w kata juniorek młodszych. Piąty złoty medal wywalczo-

ny w zmaganiach indywidualnych zdobył trener J. Adamski, zwyciężając kategorię kata weteranów. Ekipa ze Zdun sięgnęła też po dwa najcenniejsze krążki w rywalizacji drużynowej. Drużyna w składzie: Olejnik, Jagoda Młynarz, Patrycja Szyja, wygrała kata drużynowe open powyżej 17 lat, natomiast Sylwia Belza i Magdalena Mazajczyk zostały mistrzyniami Polski w kumite seniorek.

Nasi karatecy pięciokrotnie sięgnęli po medale srebrne. Drugi w kata młodzików był W. Adamski. Z kolei Olejnik zajęła tę pozycję w kumite juniorek młodszych. Nie gorszy był Dariusz Młynarz wśród młodych mężczyzn. Drugą pozycję, tyle że w kata juniorek młodszych, wywalczyła P. Szyja. Kolejne srebro było dziełem Mazajczyk, która zdobyła je w kata juniorek.

Okazały dorobek medalowy naszych sportowców zamykają cztery brązowe krążki. Na trzeci stopień podium weszli: dwukrotnie J. Młynarz (kata i kumite juniorek młodszych) i dwukrotnie Belza (kata i kumite juniorek).

Tuż za podium w rywalizacji kata juniorek młodszych znalazła się P. Szyja. Piąte lokaty zajęli natomiast: Patrycja Kujańska (kumite młodzieżek), Miłosz Począta (kumite kadetów) oraz Mazajczyk (kumite juniorek).

– *Przyznam, że trochę „narozrabialiśmy”* – żartuje trener Adamski. – *Uzyskane wyniki sprawiły moim zawodnikom i mnie wielką radość. Bardzo cieszy mnie awans wielu z nich do mistrzostw świata, w których jeszcze nie uczestniczyliśmy. Nadarzy się więc niepowtarzalna okazja do nawiązania nowych znajomości oraz sprawdzenia umiejętności na tle światowej czołówki.*

Daniel Borski

Zmiana trenera w Rozdrażewie

W niezmiennym składzie przystąpią do rundy wiosennej piłkarze LZS-u Rozdrażew. Kierujący klubem Hubert Szymura zapewnia jednak, że zespół będzie się starał doścignąć czołówkę.

Siódme miejsce na półmetku sezonu i dwunastopunktowa strata do lidera to słabe osiągnięcia zespołu, który miał powtórnie bić się o awans do A-klasy. – *Nie rozdzieramy szat* – mówi prezes H. Szymura. – *Poprzedni sezon mieliśmy bardzo udany. Jesienią było gorzej, ale przecież jesteśmy dość młodym klubem z wieloma niezbyt ogranymi zawodnikami.*

Jeśli chodzi o zawodników, zimą w klubie nie doszło do rozład personalnych. Zmienił się za to trener. Nową miotłą został były gracz LZS-u, obecnie piłkarz koźmińskiego Białego Orła – Mateusz Nowak. Dotychczasowy szkoleniowiec rozdrażewian, Piotr Motyl, zrezygnował z prowadzenia zespołu ze względów osobistych. – *Podziękowaliśmy Piotrkowi za dotychczasową pracę i rozstaliśmy się w zgodzie* – mówi Szymura. – *Zawsze będzie mile widziany na naszych spotkaniach.*

Rozgrywki B-klasy zostaną wznowione 3 kwietnia. Do tego czasu LZS, który jeszcze nie rozegrał żadnego meczu sparingowego, ma zakontraktować kilka potyczek kontrolnych. Drużyna od kilku tygodni spotyka się dwa razy na tydzień.

– *W środy oraz piątki trenujemy w dobrze przygotowanej rozdrażewskiej hali sportowej* – dodaje prezes. – *Już niebawem zajęcia przeniesiemy na boisko otwarte.*

Pierwszym tegorocznym przeciwnikiem rozdrażewian w walce o ligowe punkty będzie lokalny rywal – Sokół Chwaliszew. Mecz rozpocznie się o godzinie 11.00.

Daniel Borski

Kadra LZS-u

BRAMKARZE

Leszek Kował, Marcin Klupa, Krystian Trósczyński

OBRONCY

Piotr Cieluch, Bartłomiej Począta, Mateusz Począta, Mariusz Bartkowiak, Marcin Nowak

POMOCNICY

Mikołaj Począta, Krystian Dudek, Przemysław Adamski, Marek Nowaczyk, Dawid Bochna, Karol Pluta, Mateusz Frąszczak, Przemysław Nowak, Łukasz Szalata

NAPASTNICY

Szymon Począta, Dariusz Szulc, Grzegorz Stache

Wygraj i wyjedź na włoski San Siro!

Już niebawem rusza 10. edycja Turnieju Piłki Nożnej Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku. Impreza adresowana jest do dziewcząt i chłopców, którzy nie ukończyli 10. roku życia. Nagrodą główną jest wyjazd na słynny stadion San Siro w Mediolanie.

Turniej Z Podwórka na Stadion jest uznawany za mistrzostwa kraju w kategorii wiekowej *under 10*. Organizator imprezy to Polski Związek Piłki Nożnej, a sponsor główny – firma Tymbark. Oferta kierowana jest do wszystkich trenerów bądź nauczycieli wychowania fizycznego. Przed rokiem w rozgrywkach uczestniczyło 26 tysięcy adeptów futbolu. – *Mam nadzieję, że w X edycji turnieju weźmie udział jeszcze więcej dzieci* – mówi prezes Tymbarku Dariusz Czech.

Najlepszym dowodem na świetne przygotowanie uczestników turnieju jest postawa chłopców, którzy w listopadzie 2009 roku – w ramach nagrody głównej – wyjechali do Madrytu. Zawodnicy z Małopolski jak równy z równym zagrali z podopiecznymi sławnej szkoły piłkarskiej Realu Madryt, remisując 4:4 i wzbudzając podziw hiszpańskich szkoleniowców.

Tym razem dla zwycięzców przygotowano podobną nagrodę. Najlepsi będą mieli okazję podziwiać słynny stadion San Siro w Mediolanie, na którym swe mecze rozgrywają giganci światowej piłki – AC Milan i Inter Mediolan.

Rozgrywki rozpoczną się wkrótce po zakończeniu zapisów, które trwają do 28 marca. Młodzi piłkarze zmierzą się naj-



pierw na etapie gminnym i powiatowym. Drużyny, które zwycięsko przejdą tę część rywalizacji, wezmą udział w finałach wojewódzkich. Najlepsze zespoły z poszczególnych województw wyjadą na kilkunastodniowe obozy szkoleniowe, gdzie pod okiem członków sztabu szkoleniowego będą doskonalili swoje umiejętności i rywalizowali o awans do Wielkiego Finału, który zostanie rozegrany we wrześniu.

Termin rejestracji drużyn minie 28 marca. Trenerzy lub nauczyciele wychowania fizycznego mogą zgłaszać maksymalnie 12-osobowe zespoły dziewcząt lub chłopców, wysyłając formularz zgłoszenia przez internet (dostępny na stronie www.zpodworkanastadion.pl), pocztą tradycyjną do działu UKS przy PZPN (ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. 7, 02-366 Warszawa) lub faksem (numer 022 55 12 240).

(golski)

Kaczmarkowie jadą na mistrzostwa

Dwaj zawodnicy UKS Polon Krotoszyn – Sebastian i Łukasz Kaczmarek – dostali powołanie do reprezentacji Polski na sezon 2010. Oznacza to, że przed młodymi krotoszyńskimi stanęła bardzo realna szansa występu w lipcowych Mistrzostwach Europy w Siatkówce Piłkowej.

Z tak świetną wiadomością pospieszył do nas były trener chłopców Krzysztof Olejnik. – *Od dawna mówiłem, że obaj mają wielki talent. Bardzo się cieszę, że dostrzeżono ich ponadprzeciętne umiejętności.*

Sebastian i Łukasz są formalnie zawodnikami krotoszyńskiego UKS Polon. Na co dzień trenują jednak w łódzkiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Za sobą mają również epizod w Astrze Krotoszyn,

gdzie terminowali na wypożyczeniu.

Pod koniec lutego bieżącego roku Zarząd Polskiego Związku Piłki Siatkowej zatwierdził kadrę na rok 2010. Kaczmarkowie znaleźli się w gronie reprezentantów kraju i najpewniej wezmą udział w lipcowych Mistrzostwach Europy U-18 w Siatkówce Piłkowej. – *Impreza najprawdopodobniej zostanie rozegrana w Portugalii* – oznajmił K. Olejnik.

– *We wcześniej jednak Sebastian i Łukasz będą uczestniczyć w zgrupowaniach krajowych i zagranicznych.*

W kwietniu krotoszyńskianie udadzą się więc na dwutygodniowy obóz przygotowawczy do Turcji. Turcji. Kolejne konsultacje oraz zgrupowania przewidziane są na czerwiec i lipiec. Walka o europejski czempionat toczyć się będzie między 19 a 26 lipca.

Daniel Borski

KLS: kolejka do końca

Za tydzień poznamy końcową tabelę sezonu zasadniczego Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki. W ostatniej serii spotkań lider AT WIT-CARS zmierzy się z zajmującym drugą lokatę Instalatorom Marciniak.

Od pierwszego dnia marca do czasu zamknięcia bieżącego numeru rozegrano w ramach KLS sześć spotkań. Siódme starcie, pomiędzy Instalatorami Handbitem, nie doszło do skutku z winy gości, więc gospodarzom przyznano zwycięstwo walkowerem.

Do wyłonienia zwycięzców aż pięciu z pozostałych sześciu potyczek wystarczyły trzy sety. Reprezentacja Zespołów Szkół Ponadgimnazjalnych pokonała Handbit, zespół AM pokonał Duet, drużyna AT WIT-CARS uległa RZSP, a Chwaliszew nie sprostał Teunowi Tabakiera. Największych emocji dostarczyło kibicom spotkanie Pancomu Zduny z Max-Polem. Po pięciosetowej walce lepsi okazali się przyjezdni.

Do końca regulaminowej fazy sezonu

pozostała jedna seria gier oraz kilka spotkań zaległych. Oto zestaw par: RZSP – Chwaliszew; Wieża Koźmin – Max-Pol; AT WIT-CARS – Instalator; Tabakiera, Duet, Pancom – Handbit; Max-Pol – Instalator; ASM – Pancom; ASM – RZSP.

Najciekawiej powinno być w meczu AT WIT-CARS – Instalator. Gospodarze przewodzą tabeli z dorobkiem 50 punktów, ale rozegrali dotychczas o jedno spotkanie mniej od wielclidera. Instalator traci do przodowników 5 oczek. Trzecie miejsce zajmują młodzieżowcy z RZPS, mający na koncie 43 punkty.

(golski)

Piłkarskie emocje dobiegły końca



Piłkarze Starej Obry z wiceburmistrzem Ratajczakiem i dyr. Gruchalą

W dniach 27-28 lutego br. w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Marcińca został rozegrany I Turniej Piłki Nożnej Halowej o Mistrzostwo Koźmina Wielkopolskiego.

Imprezę zorganizował Gminny Ośrodek Sportu pod patronatem burmistrza Macieja Bratborskiego. Pierwszego dnia do boju stanęło 18 drużyn podzielonych na 4 grupy. Ich nazwy były przeróżne, takie jak *FC Kolejkarz*, *Canoldeczy Drużyna A*. Swoich sił próbowały również drużyny z miejscowości z terenu gminy, koźmińskich szkół ponadgimnazjalnych i zakładów pracy.

Z każdej grupy wychodziły 2 drużyny, które na drugi dzień ponownie stanęły do walki o zaszczyt mistrza. 8 najlepszych zespołów, które uzyskały awans, znów podzielono na 2 grupy. Dwa najlepsze awansowały dalej.

Po wyczerpującej walce doszło do najbardziej emocjonujących meczów. W pierwszym półfinale spotkały się drużyny Starej Obry oraz Pogorzalek Ma-

łych I, a w drugim Wrotkowa i Czarnego Sadu.

O wiele więcej nerwów przysporzył nam drugi półfinał, gdzie po zremisowanym meczu drużyny musiały rozegrać konkurs rzutów karnych. Lepszymi strzelcami okazali się chłopcy z Czarnego Sadu, na których w meczu finałowym czekała już drużyna Starej Obry. Finał został zdominowany przez niepokonanych piłkarzy z Obry. Zwyciężyli oni 2:0. Mecz o 3. miejsce wygrała drużyna Wrotkowa z wynikiem 3:0.

Z wielką niecierpliwością czekamy już na II turniej o to wspaniałe mistrzostwo i na emocje, których dostarczą nam z pewnością zawodnicy rywalizujący w lokalnych imprezach sportowych.

Dawid Dawidowicz
(LO Koźmin)

Szukają bramkarza

Niespełna dwa tygodnie pozostały do wznowienia rozgrywek o mistrzostwo kaliskiej A-klasy. Zajmujący piąte miejsce Sulimierzycy ma nie lada problem. W drużynie brakuje bramkarza.

Sulmierzycanie pod okiem Jacka Pili-chowskiego trenują dopiero od czterech tygodni. Częstotliwość zajęć jest jednak mała. – *W zasadzie trenujemy raz w tygodniu* – mówi czołowy zawodnik *Sulimierzycy*, Piotr Fabis.

Gracze z Sulmierzyc rozegrali do tej pory tylko jeden sparing. Mecz z ostrowską *Ostrowią* odbył się 27 lutego. Awizowane wcześniej spotkanie kontrolne z *Włocławianką* Włoczek i LZS-em Godziszewo Wielkie nie doszło do skutku ze względu na fatalne warunki atmosferyczne.

Mecz z *Ostrowią*, ewidentnie naszym zawodnikom nie wyszedł. Zespół Andrzeja Dziuby zdobył 10 goli i nie stracił żadnego. Inna rzecz, że w bramce *Sulimierzycy* po raz kolejny z konieczności wystąpił Marcin Pauliński, który na co dzień gra w defensywie. Bramki dla ostrowian zdobyli w tym

meczu: Marcin Pacyna (trzy), Dawid Pera (dwie), Marcin Kolenda, Marek Szymański i Mateusz Zaworski. Dwa trafienia były dziełem samych sulmierzyczan, którzy nie ułatwiali życia Paulińskiemu.

Priorytetem dla prezesa Mariana Sosińskiego i jego zawodników jest więc wypełnienie wakatu na pozycji bramkarza. Jeśli klub nie sprowadzi odpowiedniej klasy zawodnika, o miejscu w czołówce będzie można tylko pomarzyć. Na szczęście z drużyny nikt nie odszedł. Z pierwszym zespołem trenuje z kolei kilku wyróżniających się juniorów. Być może drużynę wzmocni też jeden z graczy LZS-u Rozdrażew.

Pierwszy mecz o stawkę sulmierzyczanie rozegrają 21 marca. Wówczas dojdzie do małych derbów powiatu, w których zespół Pili-chowskiego zmierzy się – grając na wyjeździe – z CKS-em Zduny. **(kebab)**

Piast Kobylin – Polonia Leszno 1:2 (1:0)

Kiks a'la Boruc

W środę kobyliński Piast zmierzył się w meczu kontrolnym z trzeciolicową Polonią Leszno. O losach spotkania przesądziła niefortunna pomyłka młodego Kamila Jagodzińskiego, który nie trafił w zagrana do niego piłkę.

Mecz rozegrano na sztucznej nawierzchni w Jarocinie. Nasz team bardzo dobrze rozpoczął tę potyczkę, obejmując prowadzenie już w szóstej minucie gry. Dobrą szarżę popisał się Kamil Duda, który wymanewrował obrońcę, wpadł w pole karne i delikatną podcinką dograł do zamykającego atak trenera Marka Nowickiego.

Piast

Sadowski – Kowalski, Biernat, Reyer, Kaczmarek – Pospiech, M. Kurzawa, Kendzia, Frąckowiak – Nowicki, Duda, na zmiany wchodził Jagodziński, A. Kurzawa, Czwojdrak i Kubiak

go. *Generalowi* nie pozostało nic innego, jak umieścić piłkę w siatce.

W kolejnych minutach groźniej atakowali leszczynianie, lecz Maciejowi Tomkowiakowi zabrakło szczęścia (trafił w słupek), a uderzenie Macieja Szymańskiego zastopował w bardzo dobrym stylu Dominik Sadowski.

Po zmianie stron *Polonia* próbowała dyktować warunki gry, ale kobylinianie grali dość mądrze. Nie ustrzegli się jednak kilku błędów, przez co pięknego gola wyrównującego strzelił Jakub Puja-nek, któremu asystował Tomkowiak.

W międzyczasie trener Nowicki zdecydował się na kilka zmian personal-

nych. Między słupkami pojawił się młody i utalentowany Kamil Jagodziński. Nasz golkeeper nie będzie jednak mile wspominał środkowej potyczki. Pod koniec meczu naciskany przez Bogumiła Ceglarkę Kamil Kubiak wycofał piłkę ze środka pola do Jagodzińskiego. Futbolówka zmierzała do bramki, a Jagodziński wykonał kiks, łudząco podobny do tego, jaki przydarzył się Arturowi Borucowi w Belfasce. Piłka pod nogą bramkarza wpadła do bramki. Kobylinianie nie byli już w stanie odrobić strat i mecz zakończył się minimalnym zwycięstwem trzeciolicowców.

Daniel Borski

Nie ma parcia na awans

Kolejnym teamem z powiatu, jaki przygotowuje się do piłkarskiej wiosny, jest CKS Zduny. Drużyna Jerzego Andrzejewskiego to obecnie wicelider tabeli z punktem straty do imienika ze Zbierska.

Jerzy Andrzejewski wyznaczył pierwszy trening na połowę stycznia. Od tamtej pory zdunowianie dwukrotnie w ciągu tygodnia ćwiczyli w hali. Dodatkowo, pod gołym niebem, w soboty odbywały się treningi wydolnościowe. – *Najbardziej cieszy zaangażowanie zawodników* – mówi jeden z liderów drużyny, Karol Nowicki. – *W ostatnich latach często narzekaliśmy na niską frekwencję. Teraz sytuacja wygląda znakomicie, a trener na każdym treningu ma do dyspozycji ponad dziesięciu ludzi.*

W zespole pojawiły się dwie nowe twarze. Jedną jest młody pomocnik, pozyskany z Lwa Pogorzela. Drugi gracz to Grzegorz Kroczak, występujący do niedawna w rozdrażewskim LZS-ie i szkolący do jesieni ubiegłego roku juniorów krotoszyńskiej *Astry*. Po kilkumiesięcznej nieobecności do składu wraca też bramkarz Marcin Machowski. Również Marek Kuciński postanowił raz jeszcze wrócić na piłkarskie boiska. Niegdyś ten zawodnik uchodził za wielki talent. – *Co bardzo budujące, Marek jest jedynym piłkarzem, który uczestniczył we wszystkich treningach* – dodaje Nowicki. – *To dobrze, bo Marek w formie będzie*



Karol Nowicki (z prawej) – jeden z liderów zdunowskiego klubu

z pewnością bardzo wartościowym ogniwem drużyny. Póki co, ze Zdun nie zamierza odejść żaden z graczy. Pogłoski o zainteresowaniu ze strony *Astry* Maciejem Leisem i Nowickim należy włożyć między bajki.

Do tej pory CKS rozegrał dwa mecze kontrolne. W pierwszym, po dwóch trafieniach Adama Kucińskiego, pokonał *Orle* Jutrosin 2:1. Przed tygodniem ekipa Andrzejewskiego zremisowała 1:1 z *Lwem*, a na listę strzelców wpisał się Leis. Zdunowianie mają w planach jeszcze dwa mecze sparingowe. Ich rywalami będą *Plon* Gądkowice oraz LZS Chwaliszew. Inauguracja rundy wiosennej odbędzie się 21 marca, kiedy to do Zdun zawita rywal zza między –

Sulimierzyc Sulmierzyce.

Mimo coraz szerszej kadry i coraz większego potencjału ludzkiego w Zdunach nie zaprzatają sobie głowy walką o awans. – *Pozycja do ewentualnego ataku na fotel lidera jest znakomita* – przyznaje Nowicki. – *Jednakże klub na ten moment raczej nie poradziłby sobie w „okręgówce”. Naszym celem będzie zdobywanie punktów w kolejnych spotkaniach, a co z tego wyjdzie, czas pokaże. Warto zwrócić uwagę na bardzo splaszczoną tabelę. Lider ze Zbierska ma zaledwie pięć punktów przewagi nad siódmą „Spartą” Kotlin. Czołówka jest więc szeroka i prezentuje zbliżony poziom.*

Daniel Borski

Obolała Astra i procent dla klubu

Nie doszedł do skutku planowany na miniony weekend mecz sparingowy pomiędzy *Sulimierzycami* Sulmierzyce a *Astrą* Krotoszyn. Spotkanie nie odbyło się ze względu na niesprzyjające warunki pogodowe i przede wszystkim – dolegliwości piłkarzy *Astry*.

Już 14 marca o godzinie 11.00 rozegrany zostanie pierwszy mecz tej wiosny o ligowe punkty. Wówczas *Astra* grać będzie z KKS-em *Włocławianką*. Ze względu na kilka drobnych urazów, sztab trenerski naszego klubu postanowił, że zaplanowany na

ubiegły weekend mecz sparingowy z *Sulimierzycami* Sulmierzyce nie dojdzie do skutku. – *Musieliśmy grać w trudnych warunkach* – stwierdził trener Łukasz Rak. – *W zespole jest kilku graczy narzekających na dolegliwości, wobec czego nie chcieliśmy ryzykować.*

Rak i Hubert Wronek postanowili również zrezygnować z piątkowego treningu. Wszystko po to, by do pełnej sprawności wrócili Adam Staszewski, Piotr Półtorczyk, Tomasz Idkowiak, Ryszard Idkowiak, Wronek oraz Grzegorz Nowak. – *Wszystcy*

mają czas na zaleczenie urazów – powiedział pierwszy trener. – *Nie są to poważne kontuzje. W głównej mierze chodzi o pona-ciągane włókna mięśniowe. Szkoleniowiec, zaznaczył przy okazji, że na wiosenną inaugurację ligi każdy z wymienionych zawodników będzie dostępny.*

Zarząd KKS *Astra* Krotoszyn apeluje do wszystkich sympatyków klubu o przekazanie jednego procenta podatku na jego rzecz. Oto dane: KRS 0000086481, Towarzystwo Atletyczne *Ruzan* dopisek *Astra*.

Daniel Borski

Dwa końcowe sparingi Białego Orła

W czwartek i niedzielę rozegrali w Jarocinie swoje ostatnie dwa mecze sparingowe piłkarze Białego Orła Koźmin. Najpierw zawodnicy Dariusza Maciejewskiego przegrali z LZS Leśnica. Tę porażkę powetowali sobie w meczu z Czarnymi Dobrzyca.

Konfrontacja z szóstym zespołem trzeciej ligi opolsko-śląskiej miała dać odpowiedź na pytanie, czego po naszych graczach należy się spodziewać w rundzie wiosennej. Na tle wyżej notowanego rywala *Biały Orzeł* zaprezentował się całkiem przyzwoicie. Grano 3 x 30 minut.

W pierwszej tercji spotkania LZS dwukrotnie skierował piłkę do bramki Jarosława Rejera. Druga odsłona nie

przyniosła zmiany rezultatu. Zawodnicy Maciejewskiego zdobyli gola w ostatniej części spotkania. W polu karnym rywali ostro potraktowany został Mateusz Lis, a Maciej Kubka wymierzył sprawiedliwość pewnym strzałem z rzutu karnego. Niestety, tę sytuację okupił groźną kontuzją kolana Lis, którego odwieziono karetką do szpitala. O tym, jakie konsekwencje będzie miała kontuzja prawo-

skrzydłowego z Koźmina, poinformujemy w kolejnym numerze.

Więcej goli w tym spotkaniu nie padło. Nasz zespół przystąpił do pojedynku w następującym zestawieniu: Rejer – Stępa, Maryniak, Kosiński, Pilarczyk, Skalecki, Ziemiński, Namysłowski – Kasprzak – Skrzypczak – Falentin, na zmiany wchodził Miękus, Nowak, Majchrzak, Kubka, Lis, Oczkowski i Pluta.

W niedzielę, gdy przeciwnikami *orzeków* byli *Czarni* Dobrzyca, koźminianie urządzili sobie prawdziwą kano nadę. Piłkarze Maciejewskiego zaaplikowali oponentom aż siedem bramek, tracąc ledwie jednego gola. Na liście strzelców po stronie czwartoligowca dwukrotnie wpisał się Jakub Namysłowski. Kolejne bramki były dziełem Damiana Skrzypczaka, Karola Oczkowskiego, Wojciecha Falentina, Michała Kosińskiego i Bogumiła Pluty. Tym razem wyjściowa jedenastka koźminian wyglądała następująco: Miękus – Stępa, Maryniak, Majchrzak, Pilarczyk – Kubka, Kosiński, Namysłowski, Oczkowski – Skrzypczak – Falentin. W trakcie meczu na placu gry pojawili się Pluta, Kasprzak i Skalecki.

13 marca o godzinie 14.00 w pierwszym spotkaniu rundy wiosennej IV ligi *Biały Orzeł* podejmować będzie *Ardi Krobiankę* Krobia. **Daniel Borski**



Janusz Maryniak (z prawej) jest filarem zespołu z Koźmina

Warta Śrem – Piast Kobylin 2:3 (0:1)

Skuteczny Piast w Poznaniu

Dobry mecz rozegrali w minioną niedzielę piłkarze kobylińskiego Piasta. Nasz zespół w sparingowym meczu, po bramkach Jakuba Pospiecha, Tomasza Kempnińskiego i Pawła Frackowiaka, pokonał śremską Wartę.

Obie ekipy zmierzyły się w Poznaniu. Kobylinianie wystąpili osłabieni brakiem Przemysława Kaczmarka, którego z niezłym skutkiem zastąpił Marcin Czwojdrak.

W pierwszej połowie na murawie niepodzielnie rządzą zawodnicy Marka Nowickiego, którzy nie pozwolili rywalom na wypracowanie choćby jednej dogodnej okazji do zdobycia gola.

Kobylinianie prowadzili już po kwadransie gry. Wówczas znakomitą akcję przeprowadzili Jakub Pospiech i Tomasz Kempniński. Drugi z nich najpierw otrzymał podanie od Pospiecha, któremu bez przyjęcia odegrał na wolne pole. Będący w pełnym biegu Pospiech lewą nogą uderzył nie do obrony w prawy górny róg bramki rywali.

Po przerwie obraz gry uległ zmianie, a zespół *Warty* stał się równorzędnym rywalem naszego zespołu. W 57. min. gry piłkę w okolicach koła środkowego boiska stracił trener Nowicki. Gracze ze Śremu przenieśli ciężar gry na lewą flankę, po czym piłka trafiła w pole karnie kobylinian. W sporym zamieszaniu naj-



Tym razem Kendzia nie strzelił gola

lepiej odnalazł się Leszek Gościński, który doprowadził do wyrównania. Po kolejnych ośmiu minutach walki *Warta* objęła prowadzenie. Do dalekiego podania najwyżej wyskoczył Maciej Piątek.

Piast

Sadowski – Czwojdrak, Biernat, Rejer, Kowalski-Duda, M. Kurzawa, A. Kurzawa, Kendzia, Pospiech – Nowicki, na zmiany wchodził Jagodziński, Kubiak, Frackowiak i Kempniński

Snajper dokładnie strącił futbolówkę pod nogi nadbiegającego Huberta Ściała, a ten strzałem w *długi róg* zdobył drugiego gola.

Kobylinianie odpowiedzieli dość szybko, bo w 73. min. meczu. Wówczas dobrym odbiorem popisał się Pospiech. Po długim rajdzie blondwłosy pomocnik rozegrał *klepkę* z Kempnińskim i oddał strzał w kierunku bramki Michała Grzelaka. Gólkier *Warty* zdołał odbić piłkę, lecz ta trafiła do *Kempesa*, który nie zwykł marnować podobnych okazji.

Ostatnie słowo w tym meczu należało do naszych piłkarzy. W końcówce spotkania kobylinianie przeprowadzili bardzo przemyślany atak pozycyjny. Futbolówka jak po sznurku wędrowała z prawej do lewej strony. Z bocznego sektora boiska w *szesnastkę Warty* zacentrował Czwojdrak. Defensorzy wybili piłkę zbyt lekko. Dopadł do niej młody Paweł Frackowiak, który uderzeniem z jednego metra ustalił wynik potyczki.

Daniel Borski

Jubileusz Lecha Paulińskiego

W piątek, 5 marca, Lech Pauliński świętował podwójny jubileusz: 70-tych urodzin i 55 lat aktywności sportowej. Była okazja do wspomnień, życzeń i gratulacji.

Do restauracji *Krotosz* Pauliński zaprosił najbliższą rodzinę, krewnych, przyjaciół, współpracowników, byłych prezesów i członków zarządu członków oraz klubu kibica LKS *Ceramik*, prezesów i działaczy związków sportowych (m.in. PZZ, LZS). Przybyli także burmistrz Krotoszyna i starosta oraz przedstawiciele Urzędu Marszał-

kowskiego w Poznaniu. Centralnym punktem jubileuszu była prezentacja multimedialna. Pauliński zaprezentował archiwalne zdjęcia rodzinne, z zawodów, zgrupowań, wyjazdów. Każdą fotografię objaśniał. Z wieloma wiązały się anegdoty, które wprawiły gości w świetny humor. To była prawdziwa podróż od czasów gdy był zapasnikiem *Sulmirczyka*, później zawodnikiem i trenerem *Ceramika*, a następnie prezesem założonego 40 lat temu klubu w Krotoszynie. **(popi)**



Żonie Barbarze dostojny jubilat podarował bukiet kwiatów

Ostrowia Ostrów – Płomyk Koźminiec 2:3 (1:2)

Przetarcie przed ligą

Ostatnim w przerwie zimowej sparingpartnerem drużyny Płomka Koźminiec była Ostrowia Ostrów. W sobotnie popołudnie lepsi okazali się podopieczni Ryszarda Tomczaka, którzy z niecierpliwością wyczekują na pierwsze spotkanie o punkty.

Po raz pierwszy w tym roku *Płomyk* zaprezentował się na naturalnej nawierzchni. – *Łatwo nie było, bowiem na płycie leżał śnieg, ale musieliśmy zagrać wreszcie na prawdziwym boisku* – skomentował grający trener Tomczak.

Lepiej w mecz *weszli* właśnie jego zawodnicy, którzy objęli prowadzenie za sprawą Dawida Cieślaka. Po szybkiej wymianie piłek w środkowej strefie boiska, futbolówkę otrzymał ustawiony na skrzydle Patryk Ciemiński. Populamy *Kiler* idealnie obsłużył Cieślaka, a ten umieścił piłkę w pustej bramce ostrowian.

Przed przerwą nasz team zdołał jeszcze poprawić wynik. Wcześniej zszedł z boiska lekko kontuzjowany Damian Baran. Na szczęście czołowy gracz zespołu z Koźmina będzie mógł zagrać w spotkaniu ligowym przeciwko *Olimpii* Koło.

Po świetnej grze na jeden kontakt Tomczak i Cieślak mieli przed sobą tylko jednego rywala. Cieślak zagrał do Tomczaka, który strzałem nad wybiegającym bramkarzem ułokował piłkę w siatkę.

Gdy wydawało się, że po pierwszych trzech kwadransach ekipa z Koźmina prowadzi będzie dość pewnie, ostrowianie strzelili gola kontaktowego. W polu karnym Damian Wnuk został nieprzepisowo zaatakowany przez Karola Zaborowskiego, a pewnym egzekutorem rzutu karnego okazał się Marcin Kolenda.

W drugiej odsłonie mecz był wyrównanym widowiskiem, a obie jedenastki zdobyły po bramce. Najpierw atak *Płomka* sfinalizował Tomczak. Sporymi umiejętnościami

znów błysnął Ciemiński, który posłał bardzo ostrą centrę na piąty metr, skąd grający trener ekipy z Koźmina oddał celny strzał głową. Odpowiedź rywali nastąpiła krótko przed końcowym gwizdkiem. Wówczas skutecznym płaskim uderzeniem w *długi róg* bramki strzeżonej przez zmiennika Zaborowskiego Szymona Dutkiewicza popisał się najlepszy snajper klubu z *okręgówki* – Marcin Pacyna. Ostatecznie, po dobrym meczu, nasz team ograł przeciwnika 3:2.

– *Mimo ciężkich warunków, kilka naszych ataków mogło się podobać* – relacjonował R. Tomczak. – *Często staraliśmy się grać bez przyjęcia, co okazało się bardzo dobrym rozwiązaniem. Myślę, że gra kombinacyjna będzie naszą mocną stroną. Dobrą dyspozycję potwierdzili zwłaszcza Paweł Kryś oraz Patryk Ciemiński. Drugi z nich wrócił do gry po chorobie i nie przypuszczałem, że może zagrać aż tak dobrze. Nasz zespół prezentuje się bardzo przyzwoicie.*

W Koźmincu z niecierpliwością oczekują na wznowienie sezonu. Pierwszy mecz o stawkę *Płomyk* rozegra już 13 marca. Od godziny 11.00 nasi piłkarze walczyć będą w Kole z tamtejszą *Olimpią*.

Daniel Borski

Płomyk

Zaborowski (60' Dutkiewicz) – Figan, Wawrocki, Andrzejczak, Świata (75' Pocztka) – Ciemiński (60' D. Kaczmarek), Baran (40' Smyczyński), Kryś, Matuszak (65' Guźniczak) – Tomczak (65' Zmyślony), Cieślak (70' Matyjasik)



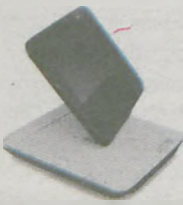
**Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze**

Jacek Kuroń

Wygraj

odtwarzacz DVD!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych mamy dla Państwa nowy konkurs. Przez kilka tygodni w tym miejscu będziemy drukować kupony. Aby wziąć w nim udział wystarczy zgromadzić jeden z nich i zachować paragon z zakupów zrobionych w salonie Mix Electronics (Krotoszyn, al. Powstańców Wlkp. 49) za kwotę minimum 50 zł. Nagrodą główną jest przenośny odtwarzacz DVD LG.



mix electronics

Imię i nazwisko

adres

OBUWIE SPORTOWE

KROTOSZYN, ul. Zdunowska 14



**Wiosenna !!!
KOLEKCJA**

Zimowa Promocja! Sprzedajemy

NASZA PROMOCJA
TRWA NADAL!

rabat 8%

bez VAT-u*

* dotyczy 7% VAT-u



**SALON
OKNA I DRZWI IDEAL**

Krotoszyn, ul. Zdunowska 99, tel. 62 722 65 01
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 1, tel. 62 722 07 24

BEZDOTYKOWA BEZOBSŁUGOWA MYJNIA

**Promocja!
Godzina za darmo!**

W każdą sobotę w marcu
w godz. 13.00 – 14.00 mycie
na stacji bezobsługowej

gratis!

Jeżeli
nie masz czasu,
auto umyjemy
za Ciebie!

MYJNIA OBSŁUGOWA POLECA:

SYSTEMY RABATOWE • KARNETY STAŁEGO KLIENTA • KONKURENCYJNE CENY

ul. Grzegorzewska 2 (wjazd od ul. Ostrowskiej)
tel. 668 675 342

Myjnia bezdotykowa obsługowa

Czynne: pn. – czw. 9⁰⁰ – 20⁰⁰, pt. 9⁰⁰ – 21⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 21⁰⁰.

**PREFABRYKATY
BETONOWE
MilBet ATRAKCYJNE CENY**



**BETON TOWAROWY
TRANSPORT POMOCNIUSZKA**

MilBet s.c. Sławoszwice, ul. Szosowa 2a
tel./fax: 071 383 30 38
e-mail: milbetbiuro@wp.pl www.milbet.pl

SUPREME

**Okna drewniane
Drzwi drewniane
zewnętrzne - wewnętrzne
Rolety Bramy**

Sprawdź ofertę Supreme - pomiar gratis

Supreme - Okna i Drzwi Drewniane
Sławoszwice, ul. Szosowa 2a
Tel/fax: 71 384 30 14 biuro@okna-supreme.pl
www.okna-supreme.pl

SALON MEBLOWY

**studio mebli
kuchennych**



**meble pokojowe,
szafy, garderoby**

JUZ OTWARTE!

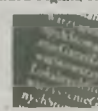
pon.-pt. 10.00 – 18.00, sob. 10.00 – 13.00
ZAPRASZAMY

Salnia 27a, Krotoszyn, tel. 609 183 360

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednakiółka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszo. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Sebastian Czachor, Artur Deckert, Dominika Krotoska, Sławomir Palasz, Jan Rosik, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

